tygodnik
PŁOCKI

Środa,
Nr 34 (2750)
26 sierpnia 2026 r.

Cena 5,90 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 02086972, INDEKS 379409
Nakład: **6 000**

UKAZUJEMY SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
● PŁOCK ● GOSTYNIN ● SIERPC



Coraz więcej osób na „chorobowym”

Mieszkańcy Mazowsza spędzają w domach coraz więcej czasu na zwolnieniach lekarskich. Choć ogólna liczba L4 nieco spadła, to czas trwania pojedynczej absencji wyraźnie się wydłuża. Głównymi przyczynami nieobecności w pracy są problemy z kręgosłupem, stawami oraz zaburzenia psychiczne.

>3



Muzeum niezwyczajne w Bulkowie

Mieczysław Józwiak, radny gminy Bulkowo, a przede wszystkim pasjonat historii i kolekcjoner materialnych świadectw przeszłości swojej małej Ojczyzny, w dwóch niewielkich budynkach znalazł miejsce na prezentację ogromnej liczby eksponatów.

>8



Mia, Rita… Jakie imiona nadają Płocczanie?

Rozmowa z Ewą Wierzbicką, kierownik USC w Płocku o spadku liczby urodzeń, najpopularniejszych i najrzadszych imionach nadawanych dzieciom oraz zmieniających się trendach. Poruszono także temat liczby zawieranych małżeństw, ślubów konkordatowych, ceremonii plenerowych i medali za długoletnie pożycie.

>25

Hulajnoga elektryczna: kto może jeździć, jakie obowiązują zasady i ile wynoszą mandaty? > 29

Czy miasto stanie do licytacji komorniczej, aby nabyć stuletni obiekt?

Dworek przy Harcerskiej

Dworku przy ul. Harcerskiej 106 na płockim osiedlu Borowiczki nie udało się przejąć w 2015 r. Czy tym razem dojdzie do zakupu tej nieruchomości? Cena wywołania została ustalona przez komornika na przeszło 4 mln 866 tys. zł. Jest sporo niższa od wartości rynkowej.

> Szczegóły na str. 5

Izabela Szymańska, nauczycielka płockiej „Siedemdziesiątki” ze smykałką do upcyklingu ubrań

Kiedy inni wyrzucają, ona daje im drugie życie



● Czytaj str. 6



9 770208 697753 34
Numer w sprzedaży do 01.09.2026

AKADEMIA MAZOWIECKA W PŁOCKU
Politechnika Warszawska
Filia w Płocku

HIT EDUKACYJNY



eprasa.pl b685c7d480

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

70 mil szczęścia

27 sierpnia o 18.00 na scenie letniej na Starym Rynku w Płocku Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna zaprasza do udziału w kolejnym spotkaniu w ramach projektu „Muzyczne czwartki na płockiej starówce". Tym razem wysłuchamy koncertu „70 mil szczęścia".

Wykonawcy: Ryszard Wolbach – charyzmatyczny wokalista, autor tekstów, kompozytor i gitarzysta, Robert Krajewski – instrumenty klawiszowe, akordeon, śpiew. Podczas koncertu publiczność usłyszy zarówno kultowe utwory zespołów Babsztyl i Harlem, których współzałożycielem był Ryszard Wolbach, jak i najnowsze kompozycje artysty. W programie m.in.: „Hej przyjaciele", „Kiedy góral umiera", „W siną dal", „Jak lunatycy", „5:30" czy „Kora". Wstęp wolny.

Kino plenerowe

28 i 29 sierpnia Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki zaprasza na seanse w ramach Kulturosfery.

W piątek widzowie obejrzą „Małego Księcia". To przepiękna, wzruszająca animacja, która w nowoczesny i niezwykle plastyczny sposób adaptuje ponadczasową powieść Antoine'a de Saint-Exupéry'ego. Magiczna historia o potędze dziecięcej wyobraźni, przyjaźni i o tym, co w życiu naprawdę najważniejsze.

W sobotę zobaczymy film pt. „Żyć nie umierać". Poruszający i ciepły film fabularny inspirowany życiem aktora Tadeusza Szymkowa, z genialną rolą Tomasza Kota. Historia pełna optymizmu i czarnego humoru pokazuje, że nawet w obliczu najtrudniejszych chwil warto walczyć o każdą sekundę pięknego życia.

Wstęp na seanse jest wolny, a na wszystkich widzów czeka niespodzianka –bezpłatny popcorn i wata cukrowa. Projekt finansowany w ramach Budżetu Obywatelskiego Płocka.

Muzyka mistrzów

30 sierpnia Płocka Orkiestra Symfoniczna zaprasza melomanów na koncert „Muzyka mistrzów" w ramach Letniego Festiwalu Muzycznego. O godz. 19:00 w Farze wystąpią: Amelia Kowalewska – trąbka, Płocka Orkiestra Symfoniczna im. Witolda Lutosławskiego, Jakub Chrenowicz – dyrygent.

W programie: Oskar Böhme – Koncert na trąbkę f-moll, Joseph Haydn – Koncert na trąbkę Es-dur, Robert Schumann – III Symfonia Es-dur op. 97 „Reńska". Wstęp wolny.

(kw)

Powstaje nowy odcinek ulicy Przemysłowej

Za ponad 36 milionów złotych

Ponad dwukilometrowy odcinek nowej Przemysłowej połączy obwodnicę Płocka z ulicą Sierpecką. Z nową drogą wiązane są też duże nadzieje, że w przyszłości wokół niej ulokują się firmy, które stworzą nowe miejsca pracy.

Do podpisania umowy z wykonawcą – Przedsiębiorstwem Robót Drogowo-Budowlanych z Gostynina – doszło w kwietniu br. Od tego momentu powstało m.in. około 700 metrów kanalizacji deszczowej oraz 500 metrów kanalizacji sanitarnej. Na wywiązanie się z całego przedsięwzięcia, czyli wybudowanie drogi od podstaw, powstanie dwóch rond (na skrzyżowaniach z ul. Szkolną i Sierpecką), zjazdów i dwóch zatok autobusowych, chodnika, drogi rowerowej, montaż nowego oświetlenia, wyposażenie w podziemną infrastrukturę kilkudziesięciu hektarów terenu, firmie przysługuje dwadzieścia miesięcy. A to oznacza, że na finał poczekamy zapewne do końca 2027 r.

W płockim ratuszu liczą na to, że teren w nowej odsłonie przyciągnie przedsiębiorców i powstaną nowe miejsca pracy.

Koszt? Ponad 36,4 mln zł, przy czym 25 mln zł to pozyskane unijne dofinansowanie.

Warto przypomnieć, że ulica Przemysłowa przechodzi etapową modernizację od 2016 r. Pierwszym wykonanym fragmentem był ten między ul. Wiadukt a skrzyżowaniem z ul. NSZ wraz z ul. Kostrogaj, kolejnym – ten krzyżujący się z ul. Rutskich i Tysiąclecia.

(kb)



Urząd Miasta Płocka

Zgodnie z podpisaną umową wykonawcy przysługuje 20 miesięcy na wywiązanie się z zadania, czyli finału inwestycji oczekujmy w 2027 r.

Pociągi kursujące na odcinku Płock – Sierpc mają pojechać szybciej, ale...

Jeszcze nie w tym roku

Początkowo przymierzano się do remontu linii kolejowej nr 33 na odcinku Płock – Sierpc w 2026 roku. Niestety, tak się nie stanie.

Z jednej strony prace mają być skromniejsze niż zapowiadano, z drugiej zaś te przyszłoroczne mają pozwolić na podniesienie prędkości kursujących pociągów między Sierpcem a Płockiem.

Pociągi mają kursować z prędkością 120 km/h

Aktualnie pociągi pokonujące trasę między stacją Trzepowo i stacją Sierpc – na niezelektryfikowanym odcinku linii nr 33 – jadą z prędkością 70-80 km/h. Po remoncie prędkość zostanie podniesiona do 120 km/h – poinformował portal rynek-kolejowy.pl. Remont na wspomnianym odcinku linii kolejowej nr 33 nie zostanie jednak zrealizowany w tym roku. W PKP Polskich Liniach Kolejowych wskazują na 2027 rok.

Na razie nie jest znany ani szczegółowy zakres prac, ani nie są podane możliwe koszty realizacji tego przedsięwzięcia, które ma być w skromniejszym wydaniu. Wcześniej zakładano (jednocześnie nie zabezpieczając potrzebnych funduszy) bardziej kosztowną przebudowę linii nr 33 na odcinku Kutno – Płock – Sierpc. Wspominano m.in. o częściowej dobudowie drugiego toru w kierunku Kutna, budowie nowych łącznic prowadzących do linii nr 18 (z Kutna w kierunku Torunia) i nr 3 (magistrala Poznań – Warszawa).

Zmianę podejścia, jak przypomina portal Rynek Kolejowy, wyjaśniono dobrym stanem trasy pomiędzy Płockiem i Kutnem.

Niedługo powinny zakończyć się prace na odcinku linii nr 33 od Sierpca do Brodnicy (połączone z odbudową stacji Rypin).

(kb)



KB

Pasażerom zostaje uzbroić się w cierpliwość i poczekać na remont fragmentu linii nr 33 na odcinku Płock - Sierpc

Magazyn Kryminalny

Rower zniknął z klatki

Z klatki schodowej jednego z budynków w Płocku został skradziony rower. Analiza informacji i nagrań monitoringu pozwoliła policjantom Komendy Miejskiej Policji w Płocku ustalić, kto może mieć związek z kradzieżą. 18 sierpnia zatrzymali 29-letniego mieszkańca Płocka i odzyskali jednoślad. Podczas dalszych czynności ustalili, że mężczyzna może odpowiadać również za kradzież elektronarzędzi oraz próbę włamania. Płoczczanin usłyszał zarzuty i przyznał się do winy. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

– *Często przyczyną kradzieży jest pozostawienie roweru w miejscu ogólnodostępnym lub do którego dostęp nie jest należycie zabezpieczony* – informuje podkom. Monika Jakubowska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Dwa jednoślady, dwa mandaty

Płoccy strażnicy miejscy dwukrotnie interweniowali wobec osób, które po alkoholu poruszały się jednośladami. 16 sierpnia przy ul. Jachowicza zatrzymali 45-letniego Płoczczanina jadącego rowerem. Badanie wykazało 2 promile alkoholu. Policja ukarała go mandatem w wysokości 2500 zł.

Do podobnej sytuacji doszło kilka dni wcześniej przy ul. Bielskiej. 44-letni mężczyzna jechał hulajnogą elektryczną, miał problemy z utrzymaniem równowagi, a w pewnym momencie gwałtownie zjechał na jezdnię, stwarzając zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Miał prawie 3 promile alkoholu. On także został ukarany mandatem w wysokości 2500 zł.

Jak przekazuje Jolanta Głowacka ze Straży Miejskiej w Płocku, mimo apeli, ostrzeżeń i działań mających ograniczać liczbę nietrzeźwych osób na drogach nadal zdarzają się przypadki jazdy jednośladem po alkoholu.

Uciekł po czołowym zderzeniu

20 sierpnia po godz. 15 na ul. Popłacińskiej w Płocku kierowca Citroena zjechał na przeciwległy pas jezdni i czołowo zderzył się z Toyotą prowadzoną przez 52-letniego mężczyznę. Do szpitala trafiły dwie osoby. Kierowca Toyoty został ranny, a pasażer Citroena jest w ciężkim stanie. Po zderzeniu kierowca Citroena uciekł z miejsca wypadku. Policjanci ustalają dokładny przebieg zdarzenia i poszukują kierowcy.

Rozpoznali go na nagraniu

W piątek, 21 sierpnia około godz. 13.40 do strażników miejskich patrolujących Stare Miasto podeszła właścicielka lokalu przy ul. Synagogalnej i pokazała nagranie z monitoringu, na którym widać było kradzież należących do niej rzeczy. Funkcjonariusze rozpoznali na nagraniu jednego z mężczyzn – 67-latka, którego znali z wcześniejszych interwencji. Pojechali w miejsce, gdzie mogli go znaleźć i ujęli mężczyznę. Został przekazany Policji, która prowadzi dalsze czynności w sprawie kradzieży.

(KK)

tygodnik PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock,
telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, 262-77-66.
Redaktor Naczelny: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60,
e-mail: rednaczelny@tp.com.pl.
Sekretarz redakcji: Karolina **Wiśniewska**, e-mail: karolina@tp.com.pl
REDAGUJE ZESPÓŁ: Blanka **Stanuszkiewicz**, e-mail: blanka@tp.com.pl,
Jolanta **Marciniak**, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Karolina **Burzyńska**, e-mail: burzynska@tp.com.pl
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena **Szatkowska**, Jerzy **Ogonowski**, Jan **Waćkowski** (zdjęcia),
Wiesław **Kopeć**, Marta **Kunavar**, Izabela **Chudzyńska**, Ewa i Bogumił **Liszewscy**.

FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz **Ossowski**, e-mail: foto@tp.com.pl.
Redaktor techniczny: Mateusz **Wawrzyński**, e-mail: dtp@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
OGŁOSZENIA: Renata **Cińska**, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel. 262-77-66.
REKLAMA: Michał **Wach**, e-mail: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603-947-402
Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
W niektórych tekstach może występować usługa „lokowanie produktu".
WYDAWCA: „Tygodnik Płocki" Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;
Prezes Zarządu: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60.
DRUK: **Polska Press**, ul. Grunwaldzka 229, 85-438 Bydgoszcz
KOLPORTAŻ: „**Kolporter**" Kielce, ul. Zagnańska 61; **Garmond Press**, Warszawa, ul. Nakielska 3;

eprasa.pl b685c7d480

Wojskowi umieścili je w Płocku na osiedlu Radziwie

Wyrzutnie baterii Patriot

Polskie zestawy obrony przeciwrakietowej Patriot zostały rozmieszczone m.in. na terenie jednego z płockich osiedli w związku z ochroną infrastruktury krytycznej. Władysław Kosiniak-Kamysz, minister obrony narodowej, podczas konferencji prasowej wyjaśniał, że trwa budowa zintegrowanej, wielowarstwowej obrony Polski, a systemy są rozmieszczane w oparciu o wskazania wojska.



Mateusz Wawrzyński

Wzmocnienie ochrony płockiego i mazowieckiego nieba - tego dotyczyła konferencja prasowa z udziałem szefa MON, wicemarszałka Sejmu i starosty płockiego

Za służbę, gotowość do działania żołnierzom z 3 Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej w czwartek, 20 sierpnia podziękował Władysław Kosiniak-Kamysz, minister obrony narodowej. – *Ponad 500 żołnierzy jest cały czas na dyżurze. Rotacja następuje z dnia na dzień. To wielki wysiłek dla kilku tysięcy żołnierzy służących w brygadzie, aby chronić polskie niebo. Ona ma swoje zadania zlokalizowane w różnych miejscach Polski* – powiedział minister.

Konferencja prasowa odbyła się na terenie płockiego osiedla Radziwie – w rejonie odpowiedzialności 37 Dywizjonu Rakietowego Obrony Powietrznej, który wchodzi w skład 3 Warszawskiej Brygady Rakietowej.

Ochrona m.in. mazowieckiego nieba....

Za plecami wicepremiera stał system obrony antyrakietowej Patriot. – *Jesteśmy w miejscu ważnym dla bezpieczeństwa państwa polskiego. Ochrona infrastruktury krytycznej wpisuje się w zasady polskiego i sojuszniczego bezpieczeństwa. Ochrona takiej przestrzeni, jaką jest rafineria w Płocku, ochrona całej aglomeracji, ludności, wojsk własnych – to wszystko ma swoją kaskadę działania. Podobne systemy są rozmieszczone pod Lublinem, gdzie również pełni służbę 37. Dywizjon Rakietowy Obrony Powietrznej. Sojusznicze systemy są rozłożone i rozstawione już od wielu miesięcy. Tym razem są to holenderskie baterie Patriot broniące Rzeszowa i lotniska w Jasionce. Mamy ochronę ściany wschodniej, ochronę Warszawy w zintegrowany sposób, ochronę Płocka* – wskazywał minister.

Jednocześnie zapewniał, że Warszawa posiada swój system obrony przeciwlotniczej. – *Zasięg takich systemów to nie tylko jedna miejscowość. Tak jak systemy ustawione na Podkarpaciu czy na Lubelszczyźnie nie chronią tylko jednego miejsca. One chronią konkretny, strategiczny obszar związany z potencjalnymi zagrożeniami lub z obiektami infrastruktury krytycznej. Takie systemy są rozstawione w różnych miejscach na Mazowszu.*

– *Nie ma działań przypadkowych. Wszystko jest zaplanowane, lokalizacje miejsca, aby jak najlepiej chronić przestrzeń powietrzną tym, czym dysponujemy. Nic nie stoi w magazynach. To są działania o charakterze i odstraszania, i obrony. Wymiar ćwiczeń, zdolności do szybkiego przemieszczenia, również jest istotny przy podejmowaniu decyzji. Wszystko ma służyć do obrony każdego centymetra Rzeczypospolitej. Polska jest chroniona dzięki zasobom własnym i zasobom sojuszniczym* – dodał minister.

Jesteśmy w trakcie budowy systemu obronnego państwa polskiego

Ważne jest odpowiednie rozmieszczenie sił i posiadanych środków. Władysław Kosiniak-Kamysz podkreślał: – *Od kilku lat budujemy zintegrowaną, wielowarstwową obronę państwa polskiego. Mamy Wisłę, mamy Narew, mamy Pilicę i Pilicę+, a ostatnio wkomponowany w system obrony powietrznej program obrony przeciwdronowej. Nie wszystkie elementy zostały dostarczone. Nie dysponujemy docelową liczbą baterii Patriot, nie dysponujemy jeszcze całym systemem Narew czy wszystkimi Pilicami. Dysponujemy tym, co zostało już dostarczone i wdrożone do działania, do służby. Część zadań będzie wdrażana w życie w 2026 r., później w 2027 r., niektóre w kolejnych latach* – tłumaczył.

W realizowane działania zainwestowano ponad 200 mld zł. – N*ie ma drugiej sfery w polskim bezpieczeństwie, w którą zainwestowano tak dużo pieniędzy jak w obronę przeciwlotniczą, przeciwrakietową, przeciwdronową, czyli obronę powietrzną państwa polskiego* – kontynuował minister.

Systemy są rozmieszczone „według wskazań wojska wynikających z pozyskiwanych informacji, z potencjału, którym dysponujemy, i z doświadczeń, które mieliśmy". – *Dlatego tak wiele systemów zostało rozstawionych w województwie lubelskim, podkarpackim i w miejscach wymagających ochrony infrastruktury krytycznej. Przed nami pozyskanie nowych umiejętności w systemie obrony przeciwdronowej San. Dla wdrożenia tego systemu kluczowy będzie rok 2026, także 2027 rok. Polska musi budować wielowarstwową obronę skierowaną przeciw różnego rodzaju zagrożeniom. Czerpiemy z doświadczeń wojny na Ukrainie. Tam są różne zagrożenia, nie tylko same drony. Chodzi również o rakiety balistyczne, rakiety manewrujące. Przy nich na reakcję zostają nawet nie minuty, tylko sekundy.*

Robimy wszystko, aby wycisnąć z tego sprzętu 100 proc. mocy

Jednym z zadań 3 Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej jest ochrona ważnych obiektów dla bezpieczeństwa państwa, osłona obiektów krytycznych. – *Z chwilą, kiedy za naszą wschodnią granicą pojawił się pełnoskalowy konflikt, pojawiły się zagrożenia w domenie powietrznej, wszystkie pododdziały 3 Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej stanęły do dyżuru. Praktycznie każdy z dywizjonów jest zaangażowany w osłonę naszego polskiego nieba* – powiedział pułkownik Mariusz Czeczko, dowódca tej brygady.

Przypomniał, że w grudniu 2025 r. ogłoszono gotowość operacyjną pierwszego systemu Wisła. – *System nie stoi w garażu. Jest jednym z kluczowych elementów zapewniających osłonę polskiego nieba.*

Pułkownik zapewnił, że wojskowi robią wszystko, aby „wycisnąć 100 proc. mocy" z pozyskanego sprzętu, aby ten „parasol spełnił oczekiwania".

Decyzje MON zbiegły się z oczekiwaniami, obawami mieszkańców

W dalszej części konferencji, już bez udziału pułkownika, wypowiadali się Piotr Zgorzelski, wicemarszałek Sejmu, i Sylwester Ziemkiewicz, starosta płocki. Ten pierwszy wyraził satysfakcję z tego, że decyzje kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej i dowództwa Wojska Polskiego „zbiegły się z oczekiwaniami, obawami i nadziejami mieszkańców ziemi płockiej". – *Na terenie ziemi płockiej znajduje się zakład produkcyjny, który można wpisać w obiekty infrastruktury krytycznej. Z pewnością to miejsce na mapie naszych przeciwników nie znajduje się gdzieś na szarym końcu, tylko wręcz przeciwnie* – stwierdził Piotr Zgorzelski.

Z kolei Sylwester Ziemkiewicz, starosta płocki, skupił się na aspekcie wzmocnienia bezpieczeństwa całego powiatu płockiego. – *Najnowocześniejszy sprzęt, ochrona przeciwrakietowa, znajduje się tu, na terenie naszego powiatu. A dzisiejsze wydarzenie pokazuje, jak wiele można zrobić dzięki dobrej współpracy rządu i samorządu* – zaznaczył.

Samorządowcy wspólnie przypomnieli o innych decyzjach związanych z MON: o ulokowaniu w Nowym Trzepowie 64 Batalionu Piechoty Lekkiej wchodzący w skład 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej i wsparciu dla tworzenia w Gostyninie miejsca stacjonowania 2 Brygady Rakiet (docelowo będzie tu służyło ok. 800 żołnierzy).

(kb)



Mateusz Wawrzyński

Minister Obrony Narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz i pułkownik Mariusz Czeczko - dowódca 3 Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej



Mateusz Wawrzyński

Na terenie ziemi płockiej umieszczono systemy obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej w ramach programów Wisła i Pilica

Mieszkańcy Mazowsza i Płocka biorą dłuższe L4

Prawie 17,5 mln dni na chorobowym

Mieszkańcy Mazowsza, w tym Płocka i okolicznych powiatów, spędzają w domach coraz więcej czasu na zwolnieniach lekarskich. Choć ogólna liczba L4 nieco spadła, to czas trwania pojedynczej absencji wyraźnie się wydłuża. Głównymi przyczynami nieobecności w pracy są problemy z kręgosłupem, stawami oraz zaburzenia psychiczne.

W pierwszym półroczu 2026 roku w całym kraju lekarze wystawili ubezpieczonym 14,1 mln zaświadczeń lekarskich na łączną liczbę 147,7 mln dni absencji. To o 2,7 proc. mniej zwolnień niż rok wcześniej.

Na Mazowszu statystyki wyglądają równie niepokojąco. Ubezpieczeni w regionie otrzymali 1 mln 688 tys. zaświadczeń z powodu własnej choroby, co przełożyło się aż na 17 mln 456 tys. dni nieobecności w pracy.

– *W porównaniu z tym samym okresem w 2025 r. liczba zaświadczeń spadła o 2,5 proc., natomiast liczba dni nieobecności wzrosła o 0,6 proc.* – informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

Dłuższe L4 i domena kobiet

Przeciętna długość pojedynczego zwolnienia w kraju wyniosła blisko 11 dni (10,81 dnia), a średni łączny czas nieobecności na jedną osobę sięgnął niemal pełnego miesiąca – 24,98 dnia. Kobiety chorują częściej i dłużej – spędzają na L4 średnio 25,70 dnia (stanowią 56,3 proc. wszystkich zwolnień), podczas gdy mężczyźni 24,11 dnia.

Wśród chorujących kobiet najliczniejszą grupę stanowią panie w wieku 30–39 lat (odpowiadają za blisko 30 proc. dni absencji). Z kolei wśród mężczyzn na L4 najczęściej przebywają panowie w wieku 40–49 lat.

Zauważalny jest trend wydłużania się okresu niezdolności do pracy. Wyraźnie wzrósł udział zwolnień trwających od 11 do 30 dni – stanowią one już niemal jedną trzecią wszystkich zaświadczeń (29,3 proc.).

Kręgosłup i psychika na pierwszym miejscu

Co najczęściej eliminuje pracowników z życia zawodowego w Płocku i całym województwie? Najwięcej dni absencji chorobowej w Polsce wywołały:

- choroby układu mięśniowo-szkieletowego i tkanki łącznej – 21,6 mln dni (17,5 proc.),
- zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania – 18,2 mln dni (14,8 proc.),
- urazy i zatrucia – 17,2 mln dni (14 proc.),
- choroby układu oddechowego – 16,1 mln dni (13,1 proc.),
- ciąża, poród i połóg – 15,6 mln dni (12,7 proc.).

W porównaniu z ubiegłym rokiem niepokojąco rośnie udział problemów psychicznych (skok o 1,4 punktu procentowego) oraz urazów (o 1,5 p.p.). Znacznie mniej chorujemy natomiast na infekcje oddechowe – w tym przypadku odnotowano spadek aż o 3,2 p.p.

Mniej opieki nad dzieckiem, więcej nad seniorami

W I półroczu 2026 r. spadła liczba zwolnień barierowych związanych z opieką nad dzieckiem – wystawiono ich 1,48 mln (spadek o 6,2 proc.). Odwrotną tendencję widać w przypadku opieki nad innymi członkami rodziny – tu liczba L4 wzrosła o 12,7 proc. (do 283 tys. zaświadczeń na 1,32 mln dni), co odzwierciedla starzenie się społeczeństwa i rosnące potrzeby opiekuńcze wobec seniorów. **(t)**

eprasa.pl b685c7d480

Mistrzowie aparatu i 18-letnia Płocczanka z własną wystawą

VI Płockie Dni Fotografii

Jan i Janusz Bułhakowie, Wojtek Grzędziński, Tytus Grodzicki, Marek Konarski czy Jacek Warszawski – to tylko część nazwisk, które pojawią się podczas VI Płockich Dni Fotografii. Wśród uznanych twórców znalazła się także 18-letnia Płocczanka Carol Nhakaniso. Dla niej będzie to debiut wystawienniczy. Co ciekawe, wszystko zaczęło się od szkolnego zadania.

Z Poole do Płocka

Carol urodziła się w angielskim Poole. Jej rodzice poznali się podczas studiów w Wielkiej Brytanii, a po ich ukończeniu przyjechali do Płocka. Tata – Kuzie Nhakaniso – pochodzi z Zimbabwe, w naszym mieście mieszka od 12 lat, gdzie wraz żoną, Urszulą Nhakaniso, rodowitą Płocczanką, prowadzi szkołę językową. Sama Carol mieszka w Płocku właściwie całe życie. Ma także młodszego brata. 14-letni Adam gra na trąbce, więc nie tylko fotografia, ale i muzyka są obecne w tej rodzinie.

Carol dorastała w świecie, w którym zrobienie zdjęcia zajmuje kilka sekund. Telefon pozwala dziś rejestrować niemal każdą chwilę, ale dla niej fotografia szybko stała się czymś więcej niż zapisem codzienności. Zainteresowała ją jako forma artystycznej wypowiedzi, szczególnie podczas nauki w płockim Liceum Plastycznym.

– *Sztuka zaczęła mnie interesować bardziej niż kiedykolwiek wcześniej. Z czasem fotografia przestała być dla mnie wyłącznie sposobem utrwalania rzeczywistości, a zaczęła funkcjonować bardziej jako narzędzie, które pozwalało mi rozwijać i badać pewne idee* – mówi Carol.

Od szkolnego zadania do własnej wystawy

Pomysł na cykl, który zobaczymy podczas VI Płockich Dni Fotografii, zaczął się od szkolnego zadania. Adam Bębenista, nauczyciel przedmiotu „Podstawy Fotografii i Filmu", poprosił klasę o przygotowanie pracy na temat „Autoportret".

Carol już wcześniej interesowała się działaniami z pogranicza fotografii i innych technik. Zszywała zdjęcia, niszczyła je i ponownie składała, tworząc nowe obrazy. Jej praca zwróciła uwagę nauczyciela, który zachęcił ją do dalszych eksperymentów i przygotowania kolejnych 12 fotografii.

Wtedy pojawiła się także możliwość pokazania całej serii podczas Płockich Dni Fotografii. Początkowo był to tylko pomysł. Kilka miesięcy później udział w wystawie został potwierdzony. Zamiast planowanych kilkunastu prac powstało ich 20. – *Coś, co zaczęło się jako stosunkowo proste zadanie szkolne, przerodziło się w całą wystawę* – mówi Carol.

Fotografia to dopiero początek

Młoda Płocczanka pracuje w technice mixed media, czyli technice mieszanej. To sposób tworzenia, w którym łączy się różne materiały i techniki. W jej przypadku zdjęcie jest dopiero początkiem dalszego procesu.

Odbitki są m.in. zszywane, zalewane, brudzone czy rozpuszczane za pomocą tuszów, farb i środków chemicznych. Pierwotny obraz zostaje poddany destrukcji, a powstałe ślady i fragmenty zaczynają tworzyć nowe znaczenia.

Jej cykl przedstawia człowieka jako wiecznego wędrowca. Punktem wyjścia jest ciekawość, niezadowolenie z codzienności i potrzeba poszukiwania czegoś znajdującego się poza nią. Z czasem to poszukiwanie zaczyna jednak zmieniać rzeczywistość, z której samo się narodziło.

– *Fotografia nie musi jedynie utrwalać rzeczywistości. Może ją przekraczać, deformować albo tworzyć zupełnie nową* – tłumaczy.

Jak podkreśla, nie traktuje fotografii jako jedynego sposobu określania siebie jako artystki. Jest dla niej jednym z języków, którymi może się posługiwać. – *Znacznie bardziej interesuje mnie to, co ja mogę zrobić z fotografią już po jej wykonaniu, niż sam moment naciśnięcia spustu migawki* – mówi.

18-latka obok uznanych fotografów

Możliwość pokazania własnego cyklu podczas dużego wydarzenia jest dla Carol dużym wyróżnieniem. Tym bardziej że jej debiut przypadnie na festiwal, podczas którego swoje prace prezentują twórcy z wieloletnim doświadczeniem i dorobkiem. – *To ogromne wyróżnienie, ale jednocześnie dość surrealistyczne uczucie* – przyznaje.

Nie ukrywa, że pojawia się stres, ale zdecydowanie silniejsza jest ekscytacja. Ciekawi ją przede wszystkim to, jak cykl będzie funkcjonował w przestrzeni wystawienniczej, kiedy nie będzie obok niej



Archiwum własne

Carol Nhakaniso

osoby, która mogłaby tłumaczyć, co poszczególne zdjęcia „miały znaczyć". Nie chce również narzucać odbiorcom jednej interpretacji. – *Jest mi to obojętne. Oczywiście zależy mi na tym, żeby odbiorca w jakiś sposób doświadczył tych prac, ale to, co zrobi z tym doświadczeniem, należy już do niego* – podkreśla.

Udział w wydarzeniu jest dla niej także lekcją. Do tej pory wystawy oglądała przede wszystkim z perspektywy widza. Teraz może zobaczyć, ile dzieje się, zanim zdjęcia trafią na ścianę.

– *Te fotografie były moje, a teraz zostaną umieszczone w przestrzeni dostępnej, publicznej, wystawione na spojrzenia ludzi, których nie znam. Cykl oraz narracja go otaczająca przestaje być czymś, nad czym mam pełną kontrolę. I właściwie żadne z tych zdjęć już do mnie nie należy* – mówi Carol.

Co zobaczymy podczas VI Płockich Dni Fotografii?

VI Płockie Dni Fotografii odbędą się w dniach od 4 do 20 września. Uroczyste otwarcie zaplanowano 4 września o godz. 18 w Mediatece eMKA przy ul. Kościuszki 3B.

Wystawy i wydarzenia odbędą się w kilku miejscach Płocka. Marek Konarski zaprezentuje swoje prace w Płockiej Galerii Sztuki, Tytus Grodzicki, Jurgen Peters i Carol Nhakaniso – w Domu Darmstadt, a Jan i Janusz Bułhakowie w Książnicy Płockiej.

W Mediatece eMKA zobaczymy prace Wojtka Grzędzińskiego, w Płockim Towarzystwie Fotograficznym – Witolda Jurkiewicza, a w Maciej Kamiński Apartamenty Nowy Rynek 10 – Jacka Warszawskiego.

Młodzi płoccy fotografowie pokażą swoje prace w ramach Young Photo w I Prywatnym Liceum Sztuk Plastycznych im. Władysława Drapiewskiego. Na Rynku Starego Miasta zaplanowano projekcję etiud fotograficznych. Po raz drugi w programie pojawi się także diaporama. Dwa seanse poprowadzi fotografik Jan Drzewiecki.

Organizatorem wydarzenia jest Fundacja Fotografia Polska, działająca w Płocku od 2018 roku. Współorganizatorem jest Urząd Miejski w Płocku, a patronat artystyczny sprawuje Związek Polskich Artystów Fotografików.

(KK)



K. Kepczyński

Przyjaciele z Tajwanu

Zakończył się XIV Vistula Folk Festival

Płock zatańczył razem ze światem

Tegoroczna edycja Vistula Folk Festivalu dobiegła końca. Przez kilka dni Płock gościł zespoły folklorystyczne z różnych stron świata. Były koncerty, korowód i wspólna zabawa z mieszkańcami Płocka. I nie tylko...

Jak poinformował dyrektor artystyczny festiwalu Piotr Onyszko, sobotni Koncert Galowy w Amfiteatrze zgromadził około 2 tys. widzów. Publiczność gorąco przyjęła występy festiwalowych zespołów, a na zakończenie artyści otrzymali owację na stojąco.

W niedzielę, 23 sierpnia festiwal wszedł w ostatni etap. O godz. 11:30 w płockiej Bazylice Katedralnej odbyła się msza święta z udziałem zespołów uczestniczących w Vistuli. Następnie ulicami miasta przeszedł barwny korowód folklorystyczny. O godz. 12:30 artyści spotkali się z mieszkańcami Płocka na ul. Tumskiej.

Co warte odnotowania, przed NK Przedwiośnie wydarzył się jeden z najbardziej ujmujących momentów tegorocznego festiwalu. Do wspólnej zabawy niespodziewanie dołączyła spora grupa turystów z Tajwanu. Szybko znaleźli wspólny rytm. Bawili się razem z Płocczanami oraz tancerzami z Hiszpanii, Brazylii, Łotwy, Ukrainy i Polski. Można było żartobliwie uznać Tajwańczyków za kolejny, całkowicie improwizowany zespół taneczny. Tańczyli, zmieniali partnerów i bez większych oporów włączali się w kolejne, dość skomplikowane układy taneczne.

15. edycja już za rok

Piotr Onyszko już myśli o kolejnym spotkaniu. Za rok odbędzie się 15. edycja Vistula Folk Festivalu. Piętnaście lat tej imprezy to dla niego powód do refleksji, ale przede wszystkim dowód na to, że wydarzenie na dobre wpisało się w płocki kalendarz kulturalny. I chyba właśnie akcenty takie jak ten z ostatniego dnia tegorocznej Vistuli pokazują najlepiej, czym przez lata stał się ten festiwal – nie tylko serią koncertów, ale spotkaniem ludzi i kultur, w którym muzyka i taniec stają się wspólnym językiem.

Zachęcamy do obejrzenia fotogalerii z wydarzenia na naszym portalu: www.tp.com.pl.

(KK)



REKLAMA



K. Kepczyński

Międzynarodowa zabawa na Tumskiej 5

eprasa.pl b685c7d480

Czy miasto stanie do licytacji komorniczej, aby nabyć stuletni obiekt?

Dworek przy Harcerskiej

Dworku przy ul. Harcerskiej 106 na płockim osiedlu Borowiczki nie udało się przejąć w 2015 r. Czy tym razem dojdzie do zakupu tej nieruchomości?



Archiwum

Decyzja radnych w sprawie przystąpienia gminy do licytacji powinna zapaść podczas sesji Rady Miasta Płocka 27 sierpnia

Cena wywołania została ustalona przez komornika na przeszło 4 mln 866 tys. zł. Jest sporo niższa od wartości rynkowej.

Dworek i park z ponad stuletnimi drzewami

Otoczona gęstym parkiem rezydencja została wzniesiona dla dyrektora dawnej cukrowni.

Cała nieruchomość, stanowiąca zespół urbanistyczno-architektoniczny wpisany do rejestru zabytków dawnego województwa płockiego, zajmuje pow. ponad 4,4 ha. Działka jest ogrodzona z trzech stron, od strony południowej przylega do rzeki Słupianki. Znajduje się na niej dworek w stylu eklektycznym, powstały w 1906 r., który w części wschodniej jest dwukondygnacyjny, w części zachodniej – jednokondygnacyjny. Dodatkowym walorem jest park założony na początku XX w. z drzewami mającymi 90-110 lat. Pojedyncze, 120-letnie okazy (dwa dęby szypułkowe o obwodach pni wynoszących 355 cm i 205 cm, wiązy o obwodach pni 230 i 256 cm) zostały uznane za pomniki przyrody. Są tu również drzewa posadzone w latach 60. i 70. XX w.

Była już okazja do przejęcia nieruchomości

W 2023 r. powstała petycja skierowana do prezydenta Płocka o podjęcie działań w sprawie wykupu zabytkowego pałacu w Borowiczkach. Członkowie Rady Mieszkańców Osiedla Borowiczki zaproponowali urządzenie w tym miejscu centrum kultury i wypoczynku dla mieszkańców miasta, ewentualnie domu dziennego pobytu dla starszych mieszkańców osiedla. Pod tymi postulatami podpisało się 361 osób. Przy okazji przypomniano, że sprawa była znana prezydentowi Płocka już w 2015 r., kiedy nadarzyła się okazja do przejęcia nieruchomości od Krajowej Spółki Cukrowej. Wówczas cena wywoławcza wynosiła 1,4 mln zł.

– *Zakończyła się odstąpieniem gminy od zaopiekowania się tą nieruchomością* – czytamy w petycji sprzed trzech lat.

Finalnie nowym posiadaczem terenu został prywatny inwestor, co za „osobistą porażkę" poczytywał sobie ówczesny miejski radny Wojciech Hetkowski – to on zaproponował, aby miasto kupiło działki przy ul. Harcerskiej. Z kolei prezydent Płocka uważał, że cena zaproponowana przez spółkę była zbyt wysoka. Andrzej Nowakowski liczył na to, że spółka cukrowa chwilowo wstrzyma się ze sprzedażą i uda się zmniejszyć kwotę. Tak się jednak nie stało. Mało tego, jak dodawał, nikt ze spółki Polski Cukier nawet nie odpisał na wysłane pismo. Zamiast tego doszło do sprzedaży, która zamiast uratować tę nieruchomość – jak się z czasem okazało – doprowadziła do objęcia jej postępowaniem komorniczym i rozpoczęcia poszukiwań kolejnego nabywcy.

– *Działka oraz sam pałacyk dalej niszczeją, a według naszej wiedzy obiekt stał się częścią masy upadłościowej i zarządzany jest aktualnie przez syndyka* – opisywano w petycji do Andrzeja Nowakowskiego z 2023 r. Niestety, poprzedni właściciel, jak podkreślili autorzy petycji z RMO Borowiczki, „nie podjął żadnych działań w kierunku jego odrestaurowania i ochrony". – *Obawiamy się, że nieruchomość ta może zostać przejęta przez kolejną osobę lub firmę, która nie będzie zachowywać należytego szacunku wobec jej historycznej wartości. A co najgorsze, może niewłaściwie wykorzystać część objętą strefą konserwatorską, np. na składowanie wszelkiego rodzaju odpadów. Dlatego apelujemy o zainteresowanie i zaangażowanie władz miasta w proces wykupienia tej nieruchomości przez syndyka.*

Rok później Emil Brzeszcz, płocki radny i zarazem przewodniczący RMO Borowiczki, w interpelacji kreślił możliwe plany na ożywienie obiektu. Proponował utworzenie galerii sztuki, sali spotkań, miejsca do organizacji wydarzeń kulturalnych i edukacyjnych, a nawet rozważenie przeniesienia tu filii biblioteki. Uzyskał jedynie informację o braku planów nabycia nieruchomości przez gminę. Trochę nadziei przyniosły słowa prezydenta Płocka z 2024 r. o tym, że miasto podejmie działania zmierzające do przejęcia pałacyku, aby stworzyć przyjazną, zieloną przestrzeń dla mieszkańców. Tę jednak ostudziła rozczarowująca go wypowiedź wiceprezydenta Artura Zielińskiego w interpelacji z czerwca 2025 r. – *Gmina – miasto Płock nie ma w planach nabycia ww. nieruchomości, nie prowadzone są żadne rozmowy i działania zmierzające do jej wykupu* – poinformował radnego wiceprezydent. Jednocześnie dodał, że nieruchomość stanie się przedmiotem licytacji, która zostanie ogłoszona w sierpniu lub we wrześniu 2025 r.

Jeszcze w tym samym miesiącu Emil Brzeszcz napisał kolejną interpelację w tej sprawie. Tym razem Artur Zieliński odpisał, że nie ma zabezpieczonych pieniędzy na wykup nieruchomości, jej wyremontowanie, przystosowanie do nowej funkcji publicznej i zagospodarowanie, udostępnienie terenów zielonych mieszkańcom. Są za to inne plany np. dotyczące utworzenia parku kieszonkowego na osiedlu.

Teraz znów mamy zwrot w sprawie

W internecie można znaleźć ogłoszenie o wystawieniu terenu przy ul. Harcerskiej 106 na licytacji, która potrwa od 9 do 16 września. Cena oszacowania nieruchomości wynosi blisko 6,5 mln zł (wliczając 23 proc. podatek VAT), przy czym cena wywoławcza w pierwszej licytacji została ustalona na przeszło 4 mln 866 tys. zł, czyli na 3/4 wartości szacunkowej.

Najniższe postąpienie wynosi 1 proc. ceny wywołania – 48 663,00 zł. W płockim ratuszu zdecydowano, że przy założeniu zgody radnych (a taka jest wymagana, ponieważ wartość nieruchomości przekracza milion złotych) miasto przystąpi do licytacji do wysokości jednego postąpienia, czyli do kwoty 4 mln 914 tys. zł.

Po co kupować stary dworek z parkiem?

W ratuszu powołują się na realizację zadań własnych gminy, w tym na te dotyczące m.in. kultury fizycznej i turystyki, tworzenia nowych terenów rekreacyjnych. *„Przejęcie nieruchomości przez gminę pozwoli na ożywienie tej przestrzeni miejskiej poprzez zagospodarowanie nieużytkowanego od wielu lat terenu, który stanowił integralną część osiedla Borowiczki oraz umożliwi rewitalizację zabytkowych budynków i terenów zielonych"* – uzasadniono w przygotowanym projekcie uchwały dla radnych.

(kb)

W Szpitalu Świętej Trójcy w Płocku

Trwa remont traktu porodowego

Remont traktu porodowego ma być etapowany, aby nie zakłócać pracy na oddziale ginekologiczno-położniczym w budynku B Szpitala św. Trójcy przy ul. Kościuszki. Pierwsze podejście potrwa do końca sierpnia br. Koszt tego zakresu prac modernizacyjnych wyniesie 230 tys. zł.

Na początek zdecydowano o gruntownym wyremontowaniu sali porodowej wraz z salą służącą do porodów w wannie. Remont obejmie również łazienki dla pacjentek i salę wyposażoną w wannę relaksacyjną. Powstanie całkowicie nowe pomieszczenie dostosowane do badań KTG.

W późniejszym terminie po kolei wyremontowane zostaną pozostałe trzy sale porodowe, hol na trakcie porodowym i toalety dla pracowników.

Jednocześnie na oddziale ginekologiczno-położniczym trwa remont sal komercyjnych dla kobiet i dzieci po porodzie. - *To ważna inwestycja, dzięki której stworzymy jeszcze bardziej komfortowe i nowoczesne warunki dla kobiet rodzących oraz ich dzieci. Chcemy, aby czuły się u nas bezpiecznie, a personel miał jeszcze lepsze warunki do sprawowania opieki nad pacjentkami i noworodkami* – podkreślił Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka.

Dodajmy, że tylko w lipcu br. w szpitalu miejskim przyszło na świat 75 maluszków, w tym 39 dziewczynek i 36 chłopców (większość porodów odbyło się siłami natury, pozostałe poprzez cesarskie cięcie lub z wykorzystaniem znieczulenia zewnątrzoponowego). **(kb)**



Urząd Miasta Płocka

Z listów do redakcji TP: „Jak obroniliśmy Płock przed bolszewikami w 1920 roku"

To nie był Anders

Nasz czytelnik zauważył błąd w artykule „Jak obroniliśmy Płock przed bolszewikami w 1920 roku". Napisał do nas list, którego fragment zamieszczamy.

(...) Takie jak ta publikacje są według mnie nie tylko potrzebne, ale i konieczne, szczególnie dla Płocka, którego mieszkańcy z racji bardzo wielu uwarunkowań w większości nie byli przez wiele dekad informowani o podanych w publikacji Pań wydarzeniach ani też nie dążyli do ich poznania (...) Takim niewątpliwie najważniejszym faktem historycznym w odniesieniu do wojny 1920 jest fakt powierzenia w dniu 11 sierpnia 1920 roku Generałowi Władysławowi Sikorskiemu dowództwa nad V Armią Wojska Polskiego. To właśnie wiedza, doświadczenie i talent tego dowódcy V Armii WP w sposób zasadniczy przyczyniły się do tego Wielkiego Zwycięstwa w 1920 r. Terenem działań naszej Armii były obszary położone pomiędzy trzema rzekami: Wisłą, Narwią i Wkrą, między innymi tereny prawobrzeżnej Wisły z Płockiem włącznie.

Gdyby nie działania V Armii, determinacja jej dowództwa i bohaterstwo żołnierzy tego związku operacyjnego, zupełnie inaczej mógłby wyglądać finał tej wojny. Według niekiedy głoszonej opinii cud w 1920 roku zdarzył się nie tylko nad Wisłą, ale też nad Narwią i Wkrą.

Zakładam, że w tekście artykułu informacja o tym, że V Armią WP dowodził Generał Władysław Anders, a nie Generał Władysław Sikorski, jest oczywistą pomyłką, błędem, psotą chochlika drukarskiego, gdyż taka sytuacja nie miała i nie mogła mieć miejsca! W 1920 roku, Władysław Anders, niespełna 30-letni, ale już oficer w stopniu podpułkownika dowodził 15 Pułkiem Ułanów Poznańskich. Ranny 29 lipca 1920 r. nie brał udziału w działaniach wojennych krytycznego sierpnia 1920 r.

Z wyrazami szacunku
Wojciech Napiórkowski
oficer LWP

Od redakcji

Dziękujemy za wnikliwą lekturę artykułu i przypomnienie istotnych faktów. Jedynie chochlik drukarski sprawił, że pomyliłyśmy dwóch Władysławów. Oczywiście dowódcą V Armii WP był generał Władysław Sikorski, a nie Władysław Anders.

Przepraszamy za niezamierzoną pomyłkę.

Magdalena Bilska-Ciećwierz
Lena Szatkowska

eprasa.pl b685c7d480

Nauczycielka płockiej „Siedemdziesiątki" ze smykałką do upcyklingu ubrań

Kiedy inni wyrzucają, ona daje drugie życie

Większość osób dałoby sobie spokój z ubraniem mającym wielkie rozcięcie na plecach… Ale nie Izabela Szymańska. Dzięki niej stare, męskie marynarki, koszule i krawaty dostają drugie życie. Czasem w nieoczywistej formie. Płocczanka po latach odnalazła w sobie pasję do upcyklingu, która stała się dla niej motorem napędowym do działania.

Dla niektórych nazwa upcykling może brzmieć nieco zagadkowo. Tymczasem takie twórcze przerabianie starych ubrań, aby stworzyć nowe, bardziej jakościowe, to dobre rozwiązanie. Zwłaszcza dla tych, którzy z jednej strony chcą się ubraniem wyróżnić z tłumu, mieć w swojej szafie coś nietuzinkowego, a z drugiej – stać się częścią procesu przyczyniającego się do powstawania mniejszej ilości odpadów.



KB

Projekty Izabeli Szymańskiej nadal będzie można znaleźć w jej salonik u zbiegu ul. Sienkiewicza i ul. Bielskiej

Kto by jeszcze chciał te stare marynarki…

Izabela Szymańska, nauczycielka z płockiej „Siedemdziesiątki" i zarazem projektantka odzieży w duchu upcyklingu, prywatnie wielka fanka marynarek, tłumaczy: – *Większość moich projektów powstało z przerobionych męskich, dużych marynarek z drugiego obiegu. Takich, które na pierwszy rzut oka nie są już zbytnio atrakcyjne, ale wciąż widujemy je w szafach naszych ojców, dziadków, wujków. Być może wiszą tak od 10, 15 lat*. Świat upcyklingu małymi kroczkami wdziera się do naszej codzienności, stając się przeciwwagą dla ubrań wtórnych i wykonanych z poliestru.

Na razie Płocczanka tworzy z myślą o kobietach, ale rzeczy znajduje przede wszystkim w działach z męskimi ubraniami. – *W tej chwili na wieszaku, poza marynarkami, wisi też jedna damska sukienka i jedna przerobiona damska marynarka. Cała reszta powstała z męskich marynarek, męskich krawatów i męskich koszul* – wylicza moja rozmówczyni.

W poszukiwaniu materiałów i dodatków jeździ na targi i do second handów, dodatków szuka w pasmanteriach i w internecie. – *Zdobycie marynarki z dobrym składem i w odpowiedniej formie to jest naprawdę trudne, czasochłonne zadanie. Ale da się je znaleźć* – zapewnia. Potrafi ucieszyć się nawet ze znalezienia zniszczonej, wełnianej marynarki. Bądźmy szczerzy, większość osób wyrzuciłaby taką rzecz od razu do śmietnika. – *A ja ponownie ją wykorzystuję* – mówi, pokazując detal i pasek przy sukience. – *Zostały wykonane z marynarki, która zniszczona była już do tego stopnia, że w całości nie nadawała się do upcyklingu.*

Nigdy nie jest za późno, aby odnaleźć życiową pasję

Izabela Szymańska pasję do upcyklingu odkryła w ubiegłym roku. I przepadła... Nagle jej terminarz wypełniły daty wyjazdów na targi i po materiały, a w galerii zdjęć w telefonie doszły fotografie… koronek i metalowych guzików ułożonych w rządkach na materiale. – *Takie guziki są trwalsze niż plastik. Jakościowo wyglądają zdecydowanie lepiej* – tłumaczy. Niektóre z tych guzików znalazła na targach vintage. Płocczanka potrafi kupować rzeczy w second handzie nawet nie dla samego materiału, ale dla ponownego zagospodarowania guzików. Uzbierała ich już kilka pudełek. – *Znalezienie dobrego, metalowego, też jest sztuką* – śmieje się.

W zasadzie, o który projekt Płocczanki nie zapytać, wyłania się jakaś historia do opowiedzenia. – *To mnie przyciągnęło do upcyklingu. Dla mnie to nie jest tylko zwykły materiał, tylko potencjał do wyczarowania czegoś wyjątkowego. Ostatnio kupiłam kilka metrów białej firany. Mam już pomysł, jak ją wykorzystać.*

Chwilę później przyznaje, że o ile w upcyklingu jest samoukiem, tak z zawodu jest chemikiem. Posiada tytuł inżyniera technologii chemicznej. – *Zostałam też technikiem farmacji. Życie mną tak pokierowało, że przez długie lata pracowałam w aptece. Z czasem zrezygnowałam, założyłam rodzinę, zaczęłam uczyć młodzież w Zespole Szkół Technicznych w Płocku. W dodatku gdzieś tam, z tyłu głowy, zawsze miałam modę. Znajomi zauważyli moje zamiłowanie do second handów, dryg do odnajdowania perełek. Coraz częściej padały pytania „Iza, a skąd to masz?". Brałam również udział w dużym projekcie dotyczącym ekologii. Zakorzeniło się we mnie takie patrzenie na modę przez pryzmat „bycia eko". Ten upcykling zaczął się u mnie przebijać jako coś artystycznego, z duszą.*

Pierwsze projekty powstały późną jesienią 2025 r. Założyła do pracy jedną marynarkę, potem drugą. Ta pierwsza była w szarym kolorze, bardziej dopasowana. – *Druga, taliowana w pasie, z doszytymi metalowymi, pięknymi guzikami, została wykonana z troszkę większej marynarki. Podciągnęłam w niej rękawy. Obie, na pamiątkę, wiszą w szafie u mnie w domu.* Zastrzega, że nikomu ich nie odda.

Tamte marynarki zrobiły wrażenie. – *Moje koleżanki z pracy powiedziały, że chętnie by w takich rzeczach pochodziły. I tak zaczęła się moja przygoda z upcyklingiem* – wspomina Izabela Szymańska.

Po przerobionych marynarkach zrodził się pomysł na krótsze, zdobne krawaty wykonane z jedwabiu. – *Współpracuję z koleżanką, która do tych krawatów dorabia naszyjniki z kamieni naturalnych. Naszyjnik można wymieniać, krawat zawiesić na swoim albo na rzemyku. Bardzo często decyduję się na obszycie klap marynarek jedwabiem pozyskiwanym z krawatów* – dopowiada.

Swoje projekty konsultuje z krawcową, która pomaga jej w przeróbkach. – *Dziękuję Beacie za to, że z taką pieczołowitością realizuje moje pomysły.*

Niech krąży

W kwietniu br. odważyła się wyjść ze swoimi projektami pod marką She, z początku wystawiając je w saloniku w budynku u zbiegu Sienkiewicza i Bielskiej. Ostatnio dostała propozycję wystawienia rzeczy w butiku Red Velvet w Galerii Wisła. W jaki sposób do niej dotrzeć? – *Kobiety, które są zainteresowane modą, krążą po mediach społecznościowych. Zaczynają widzieć się wzajemnie. Bardzo łatwo skontaktować się ze mną za pośrednictwem Facebooka albo Messengera. Oprócz tego są organizowane wydarzenia zrzeszające kobiety. Wtedy jedna kobieta podpowiada drugiej, na co warto zwrócić uwagę. Co innego też zobaczyć projekt na Facebooku czy Instagramie, a co innego dotknąć materiału, przymierzyć dane ubranie. W Warszawie odbywają się targi vintage. Płock też już zaczął otwierać się na upcykling.*

Nieraz zdarzało się, że do salonu Izabeli Szymańskiej na jeden termin umawiało się kilka przyjaciółek. Przychodzą głównie Płocczanki. – *Przymierzają ubrania, doradzają sobie wzajemnie, wymieniają opiniami. W Płocku brakuje takich show roomów dla pań. Poza tym kobiety są dziś bardziej świadome tego, co kupują, lepiej orientują się w składach materiałów, w jaki sposób dany materiał pracuje, zachowuje się na sylwetce. W dobie zalewania nas podobnymi rzeczami, sieciówkami, kobiety zaczynają dostrzegać jakość. Mają coraz większą potrzebę czegoś innego, bardziej oryginalnego* – dodaje. Ten niewielki metraż u zbiegu ul. Bielskiej i Sienkiewicza nazywa „swoim królestwem". – *Uwielbiam te spotkania. To naprawdę świetne uczucie widzieć inne kobiety w ubraniach, które powstały na bazie moich projektów. Uwielbiam wyszukiwać materiały, które mają jakość i historię. Kiedy idę do second handu, zaczynam przeglądać rzeczy, gdzieś w mojej głowie rodzą się pomysły. W ten sposób z dużej i długiej marynarki może wyjść spódniczka albo nakładka na spodnie.*

Bywa, że łapie chwile. Kiedy jej dzieci rysują, ona siada do kreowania kolejnych projektów. Teraz, kiedy są już starsze, troszkę nauczyły się samodzielności, łatwiej jest jej godzić ze sobą różne życiowe role.

Tworzy z tego, co znajdzie

Po udanych łowach między wieszakami w second handzie niewiele dają prośby od kogoś z rodziny, aby cokolwiek zostawić w domu. Przykładowo na sześć znalezionych koszul pięć zabierze, aby wyczarować z nich kolejne unikatowe egzemplarze odzieży. Dzięki temu męska, duża marynarka nagle przekształca się np. w taliowaną, krótką, damską bomberkę z doszytą wielką różą, a długie krawaty stają się krótkie i wielowarstwowe. Izabela Szymańska przyznaje, że miesza różne style, tak jak ludzie mają różne gusta i sylwetki. Dlatego jedne marynarki będą długie i oversizowe, innym razem bardziej dopasowane, sportowe albo na tzw. „duże wyjcie". Czasem też wystarczy wrzucić taką marynarkę albo krawat do samochodu i założyć tuż przed spotkaniem, aby zmienić stylizację zależnie do okazji.

Przy upcyklingu oryginalna rozmiarówka ubrań (a bywa, że ta sięga rozmiaru 50, 52 czy 54) nie zostanie zachowana. Izabela Szymańska stara się robić rzeczy dla kobiet od rozmiaru 36 po 44. – *Rzeczy są np. zwężane, taliowane, skracane. Wszystko zależy od projektu i od tego, co znajdę. Przy niektórych udaje się zachować oryginalną formę, wystarczy dołączyć dodatki. W upcyklingu trudno określić rozmiary, po prostu trzeba mierzyć gotowe ubranie.*

Płocczanka tworzy projekty w pojedynczych egzemplarzach. Tłumaczy, że nawet gdyby któraś z pań podpatrzyła jakąś marynarkę u koleżanki i zapragnęła identycznej dla siebie, to nie ma, niestety, takiej możliwości. Co najwyżej będzie zgadzał się fason albo koronka. Ciężko znaleźć do przerobienia drugą taką samą marynarkę, z tego samego materiału, w identycznym kolorze.

Co dalej?

- Nie potrafię dziś określić, czy w przyszłości nadal będę skupiała się głównie na marynarkach, czy pójdę w stronę upcyklingu spodni lub sukienek. Albo w jedno i drugie. Teraz w domu mam sukienkę, którą zamierzam przerobić. Nigdy nie wiem, co akurat uda mi się zdobyć – podkreśla. Prosi też, aby nie kupować nowych ubrań. – *Spróbujmy znaleźć potencjał w tych starszych, zalegających w czeluściach naszych szaf. Nie żegnajmy się z nimi od razu, tylko dajmy im nowe życie. Tak, aby wszystkie pozostały w obiegu.*

Karolina Burzyńska



KB



KB

eprasa.pl b685c7d480

Minęło 80 lat od „Bitwy na Stanisławówce”

Święto Czynu Chłopskiego

23 sierpnia w płockiej Stanisławówce odbyły się obchody Święta Czynu Chłopskiego, w których uczestniczył wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski. Tegoroczna uroczystość miała szczególny charakter, ponieważ przypadła w 80. rocznicę wydarzeń na Stanisławówce, gdzie w 1946 roku doszło do starcia między działaczami ruchu ludowego z przedstawicielami ówczesnej władzy. Podczas spotkania wspominano także starostę płockiego Mariusza Bieńka w piątą rocznicę jego tragicznej śmierci.



FB Wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski

Za nami obchody Święta Czynu Chłopskiego, w których wziął udział Wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski

Uroczystość odbyła się z inicjatywy wicemarszałka Sejmu Piotra Zgorzelskiego. Organizatorzy nawiązali do wydarzeń z 1946 roku, kiedy w tym miejscu zgromadzili się działacze i sympatycy ruchu ludowego z regionu.

Tamten wiec stał się wyrazem sprzeciwu wobec działań ówczesnych władz komunistycznych. Zgromadzenie zostało brutalnie przerwane. Uczestników zaatakowano, a symbole ruchu ludowego zniszczono. Wydarzenia te przeszły do historii jako „Bitwa na Stanisławówce”. Od tamtych wydarzeń minęło 80 lat. Tegoroczne obchody pozwoliły wrócić pamięcią do osób, które w powojennej Polsce angażowały się w działalność publiczną.

- W Płocku obchodziliśmy Święto Czynu Chłopskiego – ważny dzień dla wszystkich, którym bliska jest historia polskiej wsi, jej tradycje i wartości. Była to okazja, aby przypomnieć, jak wiele mieszkańcy polskiej wsi wnieśli w budowanie i obronę naszej Ojczyzny. Tegoroczne obchody miały szczególny wymiar, ponieważ przypadły w 80. rocznicę wydarzeń na Stanisławówce. To właśnie tutaj w 1946 roku zgromadzili się działacze i sympatycy Polskiego Stronnictwa Ludowego z całego regionu. Spotkanie zostało brutalnie przerwane, uczestnicy zaatakowani, a symbole ruchu ludowego zniszczone. Wydarzenia te przeszły do historii jako „Bitwa na Stanisławówce”. Po 80 latach mogliśmy w tym samym miejscu oddać hołd ludziom, którzy mieli odwagę upominać się o wolność i prawo do decydowania o przyszłości Polski. Tegoroczne uroczystości były również okazją do uczczenia 5. rocznicy tragicznej śmierci śp. Mariusza Bieńka – wieloletniego Starosty Płockiego, samorządowca i człowieka zaangażowanego w sprawy naszego powiatu oraz jego mieszkańców. Jego działalność i praca na rzecz lokalnej społeczności na trwałe zapisały się w historii Powiatu Płockiego. Święto Czynu Chłopskiego przypomina także o całej historii polskiej wsi – o ciężkiej pracy, przywiązaniu do ziemi, patriotyzmie i odpowiedzialności za wspólnotę. To również pamięć o tych, którzy w najważniejszych momentach naszej historii stawali w obronie Ojczyzny. Historia, tradycja i pamięć o tych, którzy budowali Polskę – to wartości, które powinniśmy pielęgnować i przekazywać kolejnym pokoleniom – napisał w mediach społecznościowych wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski.

- Na Stanisławówce, z inicjatywy wicemarszałka Sejmu RP Piotra Zgorzelskiego, odbyło się upamiętnienie 80. rocznicy wiecu, który w 1946 roku był wyrazem sprzeciwu Ludowców wobec działań ówczesnej władzy komunistycznej. Uroczystość nawiązała również do Święta Czynu Chłopskiego, czyli przypomnienia roli mieszkańców polskiej wsi w obronie naszej Ojczyzny. Wspominano też śp. Mariusza Bieńka zmarłego tragicznie starostę - mojego przyjaciela - w piątą rocznicę jego śmierci. Polska wieś od pokoleń była i jest ważną częścią naszej Ojczyzny. To tutaj przywiązanie do ziemi, ciężka praca, wiara i odpowiedzialność za wspólnotę były przekazywane z pokolenia na pokolenie. Obchody Święta Czynu Chłopskiego są wyrazem naszego szacunku dla tych, którzy w najtrudniejszych chwilach potrafili stanąć w obronie Polski i jej wolności. Dziękuję wszystkim za udział w uroczystościach – przekazał starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz.

Radosław Cichocki

Tegoroczne święto plonów odbędzie się w Koszelewie

Przed nami Dożynki Powiatu Płockiego

Dożynki Powiatu Płockiego odbędą się 6 września na terenie PGR Koszelew w gminie Gąbin. W programie znalazły się tradycyjne obrzędy związane ze świętem plonów, msza w intencji rolników, prezentacja lokalnych produktów i płodów rolnych, a także koncerty Cleo i Skolima oraz atrakcje dla dzieci i całych rodzin. Co jeszcze znajdziemy w programie?

W niedzielę, 6 września na terenie PGR Koszelew (gmina Gąbin) odbędą się Dożynki Powiatu Płockiego. Wydarzenie ma służyć przede wszystkim podtrzymaniu tradycji związanych z pracą na roli oraz promocji regionalnej i lokalnej żywności. W Koszelewie pojawią się delegacje z wieńcami dożynkowymi, przedstawiciele samorządów czy lokalni wystawcy.

Obchody rozpoczną się o przed południem. O godzinie 10:30 na miejscu wydarzenia zaplanowano zbiórkę delegacji wieńcowych i pocztów sztandarowych. 10 minut później uczestnicy przejdą w korowodzie dożynkowym na plac, gdzie odbędzie się główna część uroczystości.

O godzinie 11:00 rozpocznie się polowa msza święta w intencji rolników. To jeden z tradycyjnych elementów dożynek, podczas którego uczestnicy podziękują za tegoroczne zbiory. O godzinie 13:00 organizatorzy powitają zaproszonych gości.

O 13:30 na scenie pojawi się Zespół Tańca Ludowego „Masovia” Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku. Po występie odbędzie się tradycyjne dzielenie się chlebem.

Na godzinę 14:00 zaplanowano wystąpienia okolicznościowe. Następnie, o 14:45, organizatorzy wręczą odznaczenia. Kwadrans później rozpocznie się wręczenie nagród laureatom konkursów.

Program Dożynek Powiatu Płockiego obejmuje też część koncertową. Pierwszy duży występ rozpocznie się o godzinie 15:30. Na scenie pojawi się Cleo. Później organizatorzy zaplanowali kolejne wręczenia nagród. O godzinie 17:15 wystąpi grupa Mocni Duchem, a o 17:30 rozpocznie się koncert Skolima. Muzyczna część wydarzenia zakończy o godzinie 19:00 Explosion DJ.

Przez cały dzień uczestnicy będą mogli odwiedzać stoiska przygotowane przez lokalnych producentów, samorządy i instytucje związane z rolnictwem. Na miejscu znajdą się stoiska z tradycyjnymi produktami regionalnymi i lokalnymi. Zaplanowano również prezentację samorządów oraz instytucji okołorolniczych. Jedną z części wydarzenia będzie wystawa i kiermasz sztuki ludowej. Można będzie zobaczyć też wystawę płodów rolnych oraz sprzętu rolniczego.

Organizatorzy przygotowali również wiele atrakcji dla najmłodszych. Dzieci będą mogły korzystać m.in. z dmuchańców, fotobudki i malowania buzi. Zaplanowano także konkursy oraz inne zabawy. Na terenie wydarzenia pojawi się wesołe miasteczko. W programie znalazły się też czołgi, przejazdy bryczką czy loty śmigłowców.

Jednym z punktów programu będzie „Akcja Promocyjna ziarna zbóż i produktów zbożowych – produkty zbożowe na co dzień”, do udziału w której zaprasza Prezes Mazowieckiej Izby Rolniczej Wiktor Szmulewicz.

Dożynki Powiatu Płockiego 2026 zostały dofinansowane ze środków Fundacji ORLEN.

Partnerami wydarzenia są: Samorząd Województwa Mazowieckiego, Fundacja Grupy PERN, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, Mazowiecka Izba Rolnicza, ELEWARR, Krajowa Grupa Spożywcza. Partnerem CSR Dożynek Powiatu Płockiego 2026 jest Energa SA.

Patronat honorowy objęli: Marszałek Województwa Mazowieckiego, Wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski, Wojewoda Mazowiecki Mariusz Frankowski.

Radosław Cichocki



Marek Włoczkowski oficjalnie objął stanowisko

Nowy nadleśniczy Nadleśnictwa Płock

Marek Włoczkowski – dotychczasowy zastępca nadleśniczego, a po odejściu na emeryturę Zbigniewa Suchodolskiego pełniący obowiązki nadleśniczego – 20 sierpnia oficjalnie przejął pałeczkę w Nadleśnictwie Płock.



Nadleśnictwo Płock

Od 20 sierpnia 2026 r. nowym nadleśniczym został Marek Włoczkowski

Zbigniew Suchodolski po blisko 20 latach pracy pożegnał się ze stanowiskiem nadleśniczego w Nadleśnictwie Płock. Stało się tak pod koniec lipca br. Od tego momentu, do czasu rozstrzygnięcia procedury konkursowej, za prowadzenie gospodarki leśnej, planowanie, bieżące funkcjonowanie Nadleśnictwa, kierowanie zespołem pracowników odpowiadał Marek Włoczkowski jako pełniący obowiązki nadleśniczego.

Od przyszłego nadleśniczego wymagano m.in. posiadania wykształcenia wyższego (np. z zakresu zarządzania lub zarządzania zasobami ludzkimi) i przynajmniej ośmiu lat doświadczenia zawodowego w leśnictwie. Wśród wymogów dodatkowych uwzględniono doświadczenie na kierowniczym stanowisku w nadleśnictwie, np. jako zastępca nadleśniczego lub inżynier nadzoru. Od kandydata lub kandydatki wymagano również komunikatywności, myślenia strategicznego i „identyfikacji z celami Lasów Państwowych”.

Marka Włoczkowskiego na stanowiska nowego nadleśniczego Nadleśnictwa Płock powołał Janusz Witkowski, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych.

(kb)

eprasa.pl b685c7d480

Daleko od Płocka

Tak mógłby brzmieć alternatywny tytuł najnowszego albumu Mirosława Łakomskiego „Daleko od domu". W poprzednich publikacjach bohaterem było miasto z jego bogatą historią, ludźmi i sztuką. Teraz autor snuje opowieść o podróżach. - *Tym razem proponuję książkę luźno powiązaną z moim rodzinnym miastem. Jest ona poświęcona ucieczkom z Płocka do dalekich krajów – ze zwykłej ciekawości, jak tam jest, za górami, lasami i… oceanami* – pisze autor w posłowiu.

Tak jak poprzednie publikacje Łakomskiego, najnowszą wypełniają przede wszystkim fotografie. Te najwcześniejsze zostały zrobione starym aparatem na klisze czarno-białe, następnie były kolorowe slajdy, później cyfra. Nie wykonywał zdjęć na z góry zaplanowany temat. Zatrzymywał chwile, fragmenty architektury i polonika.

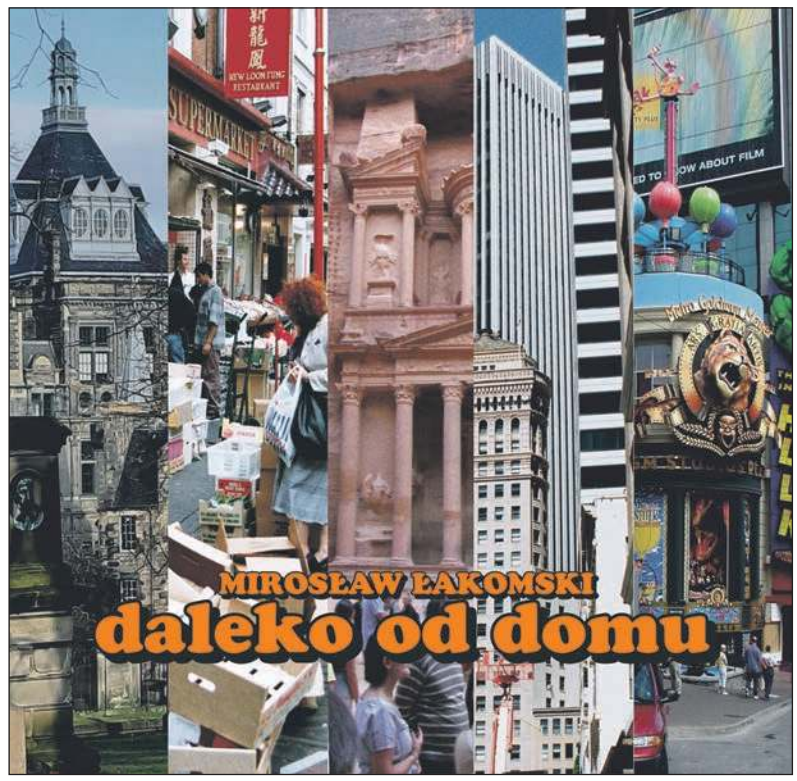
Zdjęcia przenoszą czytelnika m.in. do Budapesztu lat siedemdziesiątych, na słoneczne wybrzeże Costa del Sol w hiszpańskiej prowincji Malaga, Światowe Targi Reklamy w Las Vegas, do bazyliki w Jerozolimie, na cmentarze Pčre-Lachaise i wileńską Rossę.

Kilkanaście dedykowanych fotografii uwiecznia współpodróżników. Do Zagrzebia (dziś stolica Chorwacji, wtedy część Jugosławii) pojechał odebrać nagrodę za plakat teatralny. W serbskiej Loznicy – mieście partnerskim Płocka – gościł z Grupą Plastyków na wernisażu malarzy znad Wisły. Obiektyw zatrzymał w kadrze szefa grupy Edwarda Kostka, Alicję Balcerzak, płocką aktorkę Barbarę Martynowicz oraz ówczesnego prezydenta miasta Henryka Rybaka. W monastyrze Tronosa w pobliżu Loznicy nauki pobierał słynny serbski językoznawca Vuk Karadžić. W Płocku jego imię nosi pasaż obok teatru i szkoły. Kilka archiwalnych zdjęć przypomina początki Zespołu Pieśni i Tańca „Wisła", pierwsze zagraniczne tournée i koncert plenerowy w Holandii pod dyrekcją Stanisława Krzemińskiego. Kto mógł przypuszczać, że po trzech dekadach zespół wciąż istnieje i jest gospodarzem Vistula Folk Festival, na którym goszczą grupy z całego świata.

Łakomski nie zapomina o Płoczczanach, którzy daleko od domu znaleźli się z powodów politycznych lub ekonomicznych (wcześniej poświęcił im książkę „Płock na emigracji"). Kanadę odwiedził aż dziesięciokrotnie. Vancouver ogląda oczami kolegi z dekoratorni teatralnej – Wojciecha Mężyńskiego, Toronto – braci Pabiasów, a w Queen Elizabeth Park portretuje żonę Elżbietę. Na kilku fotografiach są koncerty ulubionych zespołów. Za Omegą pojechał do Budapesztu, za Erikiem Claptonem – do Berlina.

Przy lekturze „Daleko od domu" nie można pominąć ciekawych spostrzeżeń socjologicznych i komentarzy autora. Kanada wbrew obiegowym opiniom nie pachnie żywicą. *„Pierwsze zaskoczenie związane jest z architekturą. Dominuje niska, niemal parterowa zabudowa, co powoduje, że miasta są położone na rozległych obszarach. Piętro, jeśli jest, użytkownicy przeznaczają na reklamę, wielokrotnie przekraczającą powierzchnię domu. A gdzie wieżowce? Są w Montreal – Downtown i zajmują niewielką powierzchnię, co powoduje, że stoją obok siebie na wyciągnięcie ręki".*

We Lwowie rynek starego miasta wpisany jest na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, sięga roku 1396 i powstał z inicjatywy Kazimierza Wielkiego. Łakomski zauważa, że, w kawiarniach, restauracjach ale też na ulicy, można swobodnie porozumieć się w naszym języku. Nietypowa jest tu Czarna Kamienica mieszcząca Muzeum Historii. Zbudowano ją z piaskowca, który po latach ściemniał. Plac przed operą jest wielkim parkietem tanecznym, na którym pary wirowały w rytm walca i tanga.



Redaktorem książek Łakomskiego był nieoceniony, zmarły przed czterema laty poeta Marek Grala. Najnowszy album ukazał się pod redakcją Renaty Jaskólskiej, która w POKiS-ie prowadzi LiterAkcje – cykl spotkań z pisarzami.

Lena Szatkowska

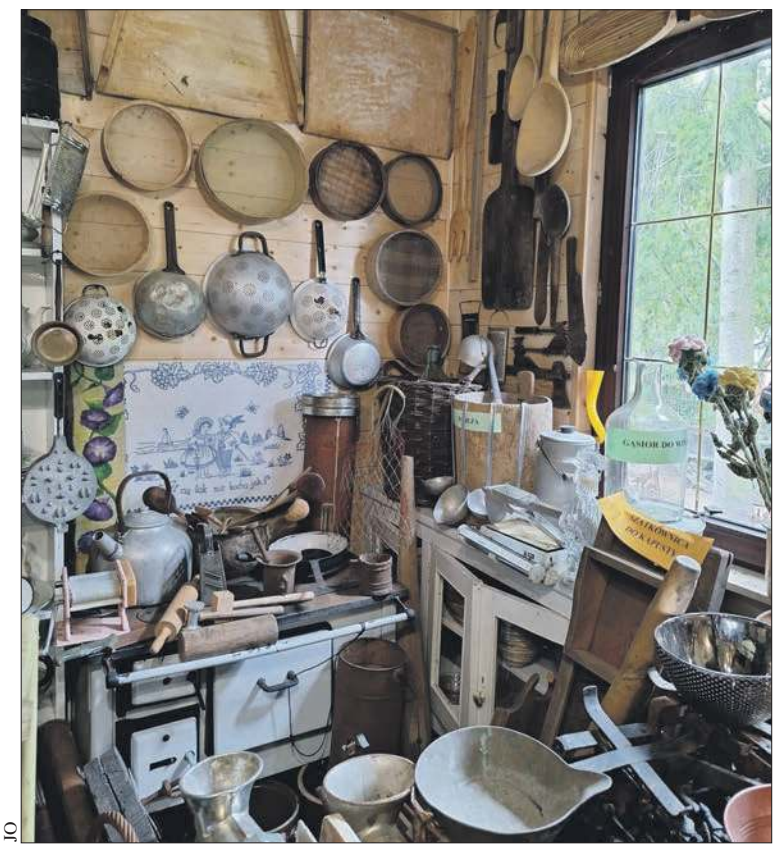
Mieczysław Józwiak z gminy Bulkowo zebrał imponującą kolekcję przedmiotów, które niegdyś były w codziennym użytku

Muzeum niezwyczajne

Muzeum etnograficzne w Bulkowie to dzieło jednego człowieka, pasjonata historii swojego miejsca na Ziemi. Mieczysław Józwiak, radny gminy Bulkowo, a przede wszystkim pasjonat historii i kolekcjoner materialnych świadectw przeszłości swojej małej Ojczyzny, w dwóch niewielkich budynkach znalazł miejsce na prezentację ogromnej liczby eksponatów.

Realizując swoją pasję, Mieczysław Józwiak stopniowo zapełniał dom kolejnymi zdobyczami, aż kolekcja rozrosła do rozmiarów problemu wymagającego niezwłocznego rozwiązania. Tak powstał projekt pozyskania środków z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, zawierający między innymi budowę mini muzeum etnograficznego. W 2021 roku oddany został do użytku pierwszy budynek dzisiejszego muzeum. Drugi otwarto dla zwiedzających w ubiegłym roku.

Muzeum mieści się przy Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Bulkowie i jest, nie bójmy się tego określenia, unikalne na skalę światową. Przede wszystkim nie znajdziemy tu charakterystycznych szklanych gablot czy sznurów oddzielających widza od eksponatów.



JO

Takie rozwiązanie nie wchodzi w grę, bo jest ich tyle, że do wyeksponowania w tradycyjnej formie nawet gmach Muzeum Narodowego w Warszawie byłby zbyt ciasny! Tu eksponaty są ściśnięte niczym tłum szturmujący amerykańskie galerie w Black Friday! I ten tłok absolutnie nie przeszkadza w zwiedzaniu. Przeciwnie, potęguje wrażenie bogactwa tych zbiorów!

Zbiory są podzielone tematycznie. Znajdziemy zatem kolekcję hełmów i kasków, tablice i szyldy szkół, urzędów, organizacji z terenu gminy, obrazy, portrety, elementy ubioru, dewocjonalia, przedmioty związane ze szkołą, np. szkolne ławki, a nawet globus z XIX wieku, dawne dokumenty, gazety, zabawki, wózki dziecięce, przybory szewskie, warsztat stolarski z wyposażeniem, sprzęt rolniczy, akcesoria jeździeckie, odbiorniki radiowe i telewizyjne sprzed lat, dawne meble, kolekcję urządzeń do prania: od ręcznych tarek do pralek elektrycznych, wagi różnego typu, zastawę stołową czy przedmioty kuchenne, wyposażenie amatora pszczelarstwa. A na zewnątrz klatkę, a w niej żywe króliki! Oczywiście ta lista to jedynie drobna część tego, co wypełnia dwa pomieszczenia muzeum. Wszystkie obiekty pochodzą z terenu gminy Bulkowo.

Wśród eksponatów znajdują się makiety kościołów i wszystkich dworów z terenu gminy Bulkowo, własnoręcznie wykonane przez Mieczysława Józwiaka. Ich twórca podkreśla, że udało mu się dotrzeć do przedstawicieli rodzin dawnych właścicieli każdego z rekonstruowanych dworów, choć wymagało to nie lada wysiłku. Niektórych z nich odnalazł aż w Ameryce! Za wykonanie tych makiet ich twórca trafił do „Galerii osób pozytywnie zakręconych" Teleexpressu.

Muzeum etnograficzne w Bulkowie powinno być obowiązkowym punktem programu każdej wycieczki szkolnej do tego regionu. Nigdzie młodzi ludzie nie zobaczą z taką wyrazistością, jak zmienił się świat na przestrzeni ostatnich stu lat. Zgromadzone tam w ogromnej liczbie przedmioty nie pochodzą przecież sprzed wieków, a jednak nikt ich już na co dzień nie używa ani nie przechowuje jako pamiątek z czasów minionych. Wyparły je wynalazki, o jakich się nie śniło nawet najwybitniejszym autorom science fiction. Ale powstały w umysłach naukowców czy inżynierów. Kiedy patrzymy na przedmioty zgromadzone w muzeum, porównujemy je z tymi, których używamy na co dzień, telewizory, radioodbiorniki, pralki elektryczne z dzisiejszymi naszpikowanymi elektroniką odpowiednikami, uświadamiamy sobie w pełni, jaką potęgą jest współczesna nauka i technika.

Jerzy Ogonowski



JO

eprasa.pl b685c7d480

Jeszcze bardziej zielony Płock

W Płocku przybywa miejsc do odpoczynku, rekreacji i aktywności fizycznej. *– Kolejne z nich właśnie przekazaliśmy do użytku mieszkańcom* – mówi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. *– W realizacji już są następne.*



Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski podczas oficjalnego otwarcia skweru na Zielonym Jarze

Wśród tych dopiero co zrealizowanych jest skwer na Zielonym Jarze, przy ulicy Batalionu Parasol. – *Jestem przekonany, że Płocczanie chętnie będą spędzać na nim swój czas* – mówi prezydent.

W tym miejscu powstało wielofunkcyjne boisko do gry w koszykówkę i siatkówkę z bezpieczną poliuretanową nawierzchnią oraz nowoczesna siłownia plenerowa. Do ćwiczeń na świeżym powietrzu służą m.in. rowerek, orbitrek, wioślarz, drabinka i twister. Na amatorów tenisa stołowego czeka natomiast profesjonalny stół do gry. Do spacerów po skwerze służą wijące się alejki o nawierzchni mineralno-żwirowej, które otacza bogata roślinność. To m.in. 38 sztuk drzew, a wśród nich graby, rajskie jabłonie, klony czy lipy. Przybyło także blisko 1900 sztuk krzewów i bylin. Dominują hortensje bukietowe, róże okrywowe oraz tawuły, ale oczy cieszą również kocimiętka, jeżówka purpurowa, liliowiec czy rozchodnik okazały. Wzdłuż ścieżek stanęło ponad trzydzieści drewnianych ławek. Koszt tej inwestycji oraz trzyletniej pielęgnacji roślinności to około 1,5 mln zł.

Nowością na Podolszycach Północ jest z kolei tor ninja, który wszedł w skład istniejącego tam już Centrum Sportów Ekstremalnych. – *To czwarty etap rozbudowy tego kompleksu sportowego* – wyjaśnia Andrzej Nowakowski. - *Wcześniej powstały już skatepark, parkour i trzy boiska. Utworzenie toru ninja to efekt decyzji mieszkańców, którzy zagłosowali na ten projekt w XIII edycji Budżetu Obywatelskiego Płocka. Urządzenia, służące do wykonywania ćwiczeń poprawiających sprawność i koordynację ruchową, już stoją. Pozostało ułożenie bezpiecznej nawierzchni poliuretanowej. Zakończenie inwestycji planowane jest pod koniec wakacji, a jej koszt wyniósł ponad 450 tys. zł. Tor będzie dostępny dla mieszkańców przez cały rok. Pozwoli na rozwijanie fizycznej sprawności, a sympatykom biegów z przeszkodami oraz zawodów typu ninja pozwoli także na trening zaawansowanych umiejętności. Sport ten zyskał ostatnio na popularności dzięki programom telewizyjnym, a także imprezom sportowym, które są organizowane w Płocku od kilku lat.*

Na ukończeniu jest też zielony teren przy ul. Harcerskiej w Imielnicy. Już kilka miesięcy temu w tym miejscu ustawiona została kolejna w naszym mieście tężnia solankowa. Idea jej utworzenia to również pomysł mieszkańców, zgłoszony do Budżetu Obywatelskiego Płocka. Teraz trwają ostatnie prace przy urządzaniu terenu. Miejsce zazieleni się za sprawą około 40 nowych drzew, ponad 400 krzewów, żywopłotu, ponad 2 tys. bylin i 1,5 tys. różnorodnych traw. Do dyspozycji mieszkańców i gości odwiedzających to miejsce będą oświetlone alejki spacerowe, ławeczki, hamaki i ławko-huśtawki. Cień odpoczywającym, oprócz drzew, dadzą także pergole. Inwestycja, łącznie z pielęgnacją posadzonej zieleni, ma kosztować ponad 2,4 mln zł. Prace w tym miejscu potrwają do września.

Jeden z największych płockich parków właśnie powstaje na Międzytorzu, w pobliżu ulicy Granicznej. Rosnąca w tym miejscu zieleń została uporządkowana, a obok dużych, wieloletnich drzew będą dosadzone nowe. Razem z dotychczasowymi stworzą spójną całość i pozwolą na spacery i odpoczynek w przyjemnym cieniu. Przybędzie także krzewów i bylin. Oprócz roślin pojawią się elementy małej architektury – leżaki, ławki, stoły i krzesła. Powstaną placyki, alejki piesze i pieszo-jezdne z nawierzchnią przepuszczającą wodę. Będą też ścieżki edukacyjne, m.in. ścieżka bosych stóp, a także strefa do street workoutu i siłownia pod chmurką. Najmłodszych ucieszy zapewne naturalistyczny plac zabaw z podziałem na grupy wiekowe, a właścicieli czworonogów – psi wybieg. W projekcie są także domki dla dzikich zapylaczy, budki lęgowe dla ptaków i domki dla jeży. W parku powstanie również, pierwsze w Płocku, boisko do gry w boule. Wykonawca ustawi toalety dostępne dla osób z niepełnosprawnościami, wybuduje stację roweru miejskiego oraz parking od strony ul. Granicznej. Całość ma być gotowa do końca grudnia, a koszt tej inwestycji to około 6,3 mln zł.

Budowa Parku Międzytorze oraz terenu zielonego przy ulicy Harcerskiej w Płocku jest dofinansowana ze środków Unii Europejskiej, z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027, w ramach projektu pn. „Ochrona bioróżnorodności na terenie Miasta Płocka poprzez tworzenie zielonych przestrzeni publicznych". Ponadto zadanie Budowa parku na osiedlu Międzytorze w Płocku współfinansowano ze środków Województwa Mazowieckiego.

Już wkrótce miasto rozstrzygnie przetarg na wybór wykonawcy, który zajmie się przebudową alejek na skarpie oraz zagospodarowaniem przestrzeni przy ul. Kazimierza Wielkiego. Na wspomnianym terenie znikną bariery architektoniczne. Powstaną alejki z płyt granitowych i kamieni polnych, dwa place zabaw i taras widokowy. Przybędzie drzew, krzewów i bylin, a pozostałości dawnego spichlerza zostaną zabezpieczone. Wykonawca wymieni w tym miejscu nawierzchnię i zainstaluje iluminację, tak aby w przyszłości można było tutaj organizować różne wydarzenia. Na realizację zadania, łącznie z pracami archeologicznymi poprzedzającymi budowę, wykonawca będzie miał 15 miesięcy od podpisania umowy.

- *Te zielone inwestycje są odpowiedzią na potrzeby mieszkańców i zmieniający się klimat. Kolejne skwery i parki obok równolegle prowadzonej budowy infrastruktury, która będzie adaptować nasze miasto do tych zmian, to najlepsze działanie, żeby w Płocku żyło się przyjemniej* – dodaje prezydent.



Alejki na skarpie



Teren zielony przy ul. Harcerskiej



Tor ninja

Materiał przygotowany we współpracy z Urzędem Miasta Płocka

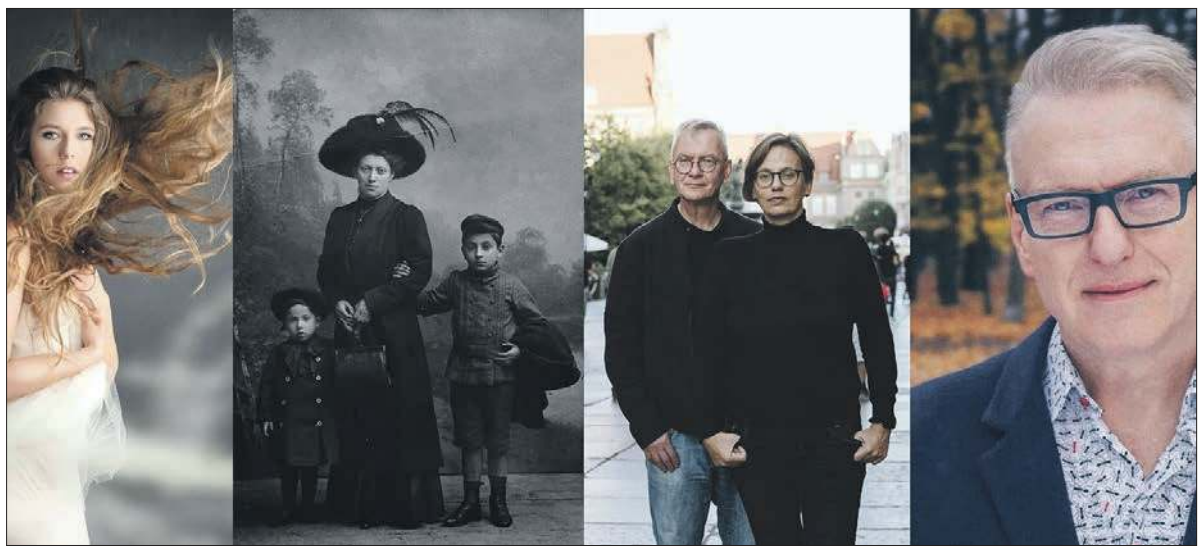
Fundusze Europejskie dla Mazowsza | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Mazowsze. serce Polski | Mazowsze dla równomiernego rozwoju

eprasa.pl b685c7d480

Wśród gości Dorota Karaś, Marek Sterlingow, Mariusz Szczygieł

Płockie Dni Żydowskie

Muzeum Żydów Mazowieckich – oddział Muzeum Mazowieckiego zaprasza na 14. edycję Płockich Dni Żydowskich. W programie: koncert – spektakl „Meshuge", rozmowa o reporterkach, otwarcie wystawy. Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny.



7 września o godz. 18.00 w MŻM odbędzie się wernisaż wystawy planszowej „Jedno wiem, mam zginąć. Zagłada Żydów w okupowanej Polsce" połączony z oprowadzeniem. - *Narracja wystawy prowadzona jest w porządku chronologicznym. Ukazuje kolejne etapy niemieckiej polityki prześladowań wobec Żydów na ziemiach polskich – zarówno okupowanych, jak i włączonych bezpośrednio do Rzeszy. Od pierwszych aktów dyskryminacji i upokorzenia, poprzez fizyczne i psychiczne wyniszczenie w gettach, aż po masowe mordowanie w ośrodkach zagłady* – informują organizatorzy.

Ekspozycja pokazuje, w jaki sposób Żydzi próbowali przetrwać, ukrywając się i żyjąc pod przybraną tożsamością, oraz różne formy oporu zbrojnego (powstania w gettach i obozach) i intelektualnego, polegającego na dokumentowaniu niemieckich zbrodni czy działalności samopomocowej. Opisane są na niej także losy zbiorowości oraz konkretnych rodzin i nielicznych Ocalałych. Jeden z paneli, stworzony we współpracy z Muzeum Żydów Mazowieckich, poświęcony jest historii Zagłady Żydów z Płocka.

Wystawa opiera się na materiałach ikonograficznych, wizerunkach obiektów oraz relacjach historii mówionej pochodzących z kolekcji Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie, a także na zasobach Żydowskiego Instytutu Historycznego imienia Emanuela Ringelbluma i Instytutu Pamięci Narodowej.

W 2026 roku premierę miały książki „Nie mówi się takich rzeczy" Hanny Krall i „Chłodnia czyli grzejnia. Małgorzata Szejnert w rozmowie z Dorotą Karaś i Markiem Sterlingowem". O tych dwóch najwybitniejszych reporterkach polskich 8 września o godz. 18.00 opowie trójka znanych i cenionych reporterów: Dorota Karaś, autorka książek „Cybulski. Podwójne salto" i „Szafa, czajnik, obwodnica. Rozmowy z obcokrajowcami" oraz sztuki teatralnej „Przebitka".

Marek Sterlingow był korespondentem wojennym w Afganistanie, pracował w „Gazecie Wyborczej" i Radiu Gdańsk. Wspólnie napisali książkę „Walentynowicz. Anna szuka raju" – otrzymali za nią Nagrodę Czytelników w konkursie Grand Press na Reporterską Książkę Roku i Nagrodę Miasta Gdańska „Splendor Gedanensis" w dziedzinie kultury. Są także autorami biografii Jerzego Urbana.

Mariusz Szczygieł jest – po Hannie Krall – najczęściej przekładanym polskim reporterem (21 języków). Jego „Gottland" otrzymał Europejską Nagrodę Książkową, a „Nie ma" zdobyło podwójną Nagrodę Literacką Nike w głosowaniu jury i czytelników oraz Nike 25-lecia w głosowaniu czytelników. W konkursie Grand Press przyznano mu tytuł Dziennikarz Roku 2012. Jest również reporterskim uczniem i przyjacielem Hanny Krall. Spotkanie „Reporterki – rozmowa o Hannie Krall i Małgorzacie Szejnert" poprowadzi Rafał Kowalski.

9 września (środa) o 18:00 MŻM zaprasza na opowieść o młodej i samotnej dziewczynie Rachel, która tęskni za domem i próbuje odnaleźć się w rzeczywistości. W tę rolę wciela się Karolina Lizer: piosenkarka, autorka tekstów, kompozytorka, laureatka Nagrody Publiczności i Nagrodę Jury na koncercie Premiery w ramach Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu w 2022 roku.

W koncercie-spektaklu „Meshuge" usłyszymy piosenki żydowskie i fragmenty „Sklepów cynamonowych" Brunona Schulza. Aktorce towarzyszą klarnecista Oliwier Andruszczenko, akordeonista Mateusz Wachowiak i aktor Andrzej Głowacki, jednocześnie reżyser przedstawienia.

(lesz)

Muzeum Mazowieckie nagrodzone

Srebra i publikacja

Nowa wystawa stała Muzeum Mazowieckiego – „Srebra firm warszawskich" – zajęła trzecie miejsce w kategorii „Wystawy" w XX edycji Konkursu „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wierzba". Miejsce na podium podzieliła z ekspozycją „Podróże z Herodotem. Świat oczami Ryszarda Kapuścińskiego" zorganizowaną przez Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu.

Ekspozycja „Srebra firm warszawskich" obejmuje kolekcję gromadzoną od 1966 roku, którą zapoczątkowało 19 obiektów przekazanych Muzeum Mazowieckiemu przez Towarzystwo Naukowe Płockie. Zbiór liczy ponad 900 przedmiotów reprezentujących 69 warszawskich wytwórców. To głównie przedmioty używane na co dzień, produkcji seryjnej. Ale znajdziemy wśród nich również małe dzieła sztuki projektowane na specjalne okazje albo zamawiane z okazji ważnych wydarzeń. Dominują wyroby XIX-wieczne w stylu secesyjnym. Są również eleganckie formy art déco. Dużą część stanowią wyroby słynnych niegdyś warszawskich firm, takich jak: Fabryka Wyrobów Srebrnych i Platerowanych Józefa Frageta, Towarzystwo Akcyjne Fabryki Wyrobów Posrebrzanych i Pozłacanych Romana Plewkiewicza i S-ki, Towarzystwo Akcyjne Fabryk Metalowych Norblin, Bracia Buch, T. Werner. Warto zwrócić uwagę na cukiernicę „Jabłko królewskie" projektu Julii Keilowej i paterę „od Plewkiewicza", charakteryzujące się wyjątkowo wyszukaną formą.

W konkursie „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wierzba" Muzeum Mazowieckie otrzymało wyróżnienie w jeszcze jednej kategorii – „Katalog wystawy". Doceniono publikację „Z archiwum Z. Pamiątki rodzinne Polaków z Zaolzia", wydaną przez muzeum.

Przypomnijmy, że wystawa „Srebra firm warszawskich" została nominowana w plebiscycie „Tygodnika Płockiego" „Z Tumskiego Wzgórza".

Organizatorem konkursu „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wierzba" był Samorząd Województwa Mazowieckiego we współpracy ze Stowarzyszeniem Muzealników Polskich, Oddział Mazowiecki w Warszawie.

(l.)



D. Ossowski

Wystawę „Srebra firm warszawskich" obejrzymy w oddziale przy Tumskiej

Mediateka rekomenduje

Wakacje w kolorze blue



Książnica Płocka

Jeśli marzą nam się puste plaże i bezkresne horyzonty nie trzeba wyjeżdżać daleko. Wystarczy odwiedzić Mediatekę Książnicy Płockiej przy Kościuszki 6, która od pewnego czasu z powodzeniem pełni funkcję salonu fotograficznego. Henryk Malesa, prezes Fundacji Fotografii Polskiej, zaprasza do swoich autorskich „Kurortów".

Na wielkoformatowych pracach artysta połączył błękit wody i horyzontu z barwą piasku. Opuszczone białe leżaki kontrastują z czernią tła. Parasol rzuca cień na samotną drewnianą ławkę. Pusty basen odpoczywa. W bezruchu tkwią huśtawki. Nigdzie śladu człowieka. Czyżby kurorty przestały być modne i uczęszczane? Artystyczne fotografie Malesy skłaniają do przemyśleń. Każdy może dodać do nich swoją opowieść.

Henryk Malesa, członek Związku Polskich Artystów Fotografików, ma na swoim koncie 70 wystaw indywidualnych w Polsce i za granicą. Sławę przyniosły mu fotografie jazzowe – portrety artystów i reportaże z koncertów. Zdjęcia Malesy trafiły na okładki płyt, billboardy czy plakaty m.in. Jana Ptaszyna Wróblewskiego, Eddiego Hendersona i Henryka Miśkiewicza.

W Płocku, zainspirowany życiem i zdjęciami Aleksandra Macieszy, najczęściej wystawiał w galerii TNP. Dzieło Macieszy postanowił kontynuować. W założonej w 2018 roku Fundacji Fotografia Polska skupił fotografów z dwóch towarzystw – Płockiego Towarzystwa Fotograficznego i Płockiej Grupy Fotograficznej oraz twórców niezrzeszonych, a zaproszonych do prezentacji. Fundacja nie ogranicza tematów ani technik wykonania, daje swobodę autorom. Malesa był kuratorem prezentowanej w Mediatece wystawy „Echa salonu", która pokazywała pejzaż.

Wystawa „Kurorty" Henryka Malesy czynna jest w godzinach pracy Mediateki, także w soboty od 9.00 do 14 00.

(lesz)

eprasa.pl b685c7d480

TWOJA MIEJSCOWOŚĆ W TWOIM RĘKACH

Zmieniajmy nasze Mazowsze z Lokalnymi Grupami Działania!

Wyobraź sobie, że w Twojej okolicy powstaje nowe, przyjazne miejsce spotkań dla mieszkańców, koło gospodyń wiejskich zyskuje nowoczesny sprzęt, a sąsiad otwiera innowacyjną firmę. To nie musi być tylko sfera marzeń. Dzięki wsparciu ze środków europejskich, nasze „małe ojczyzny" na Mazowszu mogą się pięknie rozwijać. Kluczem do tych zmian jest podejście LEADER oraz działalność Lokalnych Grup Działania (w skrócie LGD). Choć brzmi to nieco urzędowo, kryje się za tym ogromny potencjał, z którego z powodzeniem może skorzystać każdy mieszkaniec mazowieckiej wsi czy urokliwego małego miasteczka.



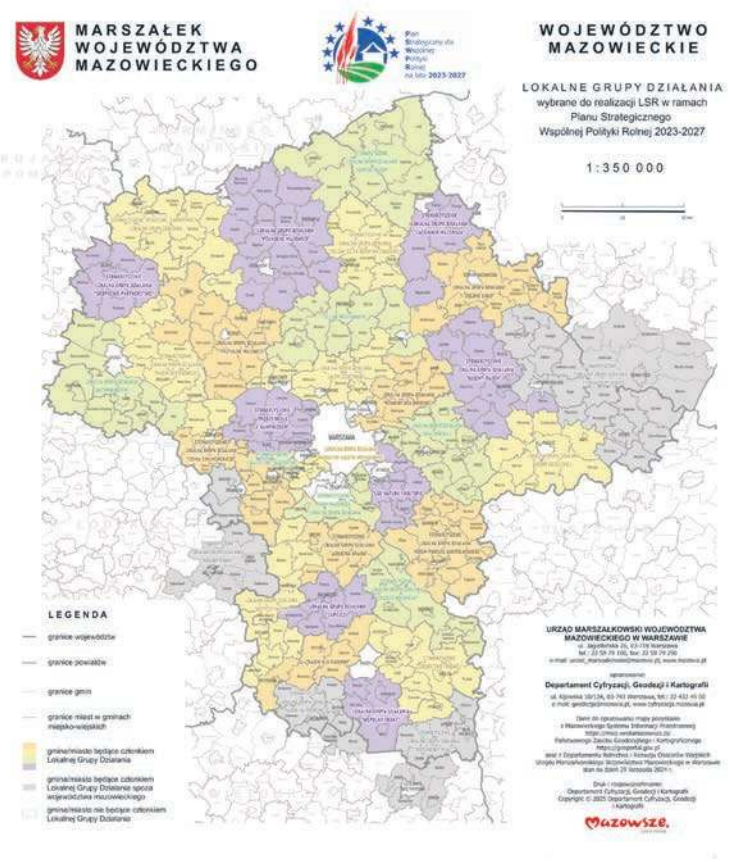
LGD z Mazowsza stale podnoszą swoje kompetencje w zakresie aktywizacji lokalnych społeczności

Czym właściwie jest LGD? Najprościej rzecz ujmując, to po prostu lokalne stowarzyszenie, które sprawnie łączy zwykłych mieszkańców, przedstawicieli lokalnego biznesu oraz samorządu. Siłą Lokalnych Grup Działania jest to, że tworzą je ludzie stąd – Wasi sąsiedzi, społecznicy i lokalni liderzy. To oni najlepiej rozumieją codzienne bolączki okolicy i wiedzą, w co warto mądrze zainwestować pieniądze. W perspektywie finansowej na lata 2023-2027, w ramach unijnego Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej (PS WPR), dla LGD na całym Mazowszu przewidziano potężny zastrzyk środków.

Podejście LEADER to nic innego jak świadome oddanie decyzyjności w ręce lokalnych społeczności. Zamiast czekać, aż ktoś zaplanuje rozwój naszej gminy, sami bierzemy sprawy we własne ręce. Lokalne Grupy Działania ogłaszają konkursy na dofinansowanie projektów. To LGD odgrywają pierwszoplanową rolę w podziale funduszy europejskich z PS WPR na szczeblu lokalnym – doradzają wnioskodawcom i dokonują wyboru projektów, które jako pierwsze otrzymają wsparcie.

Jakie pomysły mają szansę na realizację? Wachlarz możliwości jest imponująco szeroki! Z Leadera finansuje się na Mazowszu zakładanie i rozwój firm, co jest szansą dla osób chcących tworzyć nowe miejsca pracy. Wsparcie obejmuje też agroturystykę, gospodarstwa opiekuńcze oraz zagrody edukacyjne. Z tych środków mogą ponadto powstawać strefy rekreacji, bezpieczne place zabaw, świetlice wiejskie czy centra aktywności lokalnej. Pieniądze te pomagają też ratować dziedzictwo kulturowe oraz wspierają organizację warsztatów i wydarzeń, które świetnie integrują naszych mieszkańców.

Należy podkreślić, że LGD nie działają w próżni. Gdy stowarzyszenie wybierze najlepsze pomysły w drodze konkursu, dokumenty trafiają bezpośrednio do samorządu województwa mazowieckiego. To właśnie samorząd województwa odgrywa kluczową rolę w procesie ostatecznej oceny i formalnej akceptacji wniosków. Urzędnicy weryfikują wybrane projekty m.in. pod kątem zgodności z prawem polskim i unijnym, sprawdzają prawidłowość procedur naboru. Ta ścisła współpraca gwarantuje, że publiczne pieniądze wydatkowane są bezpiecznie.



A kiedy zlokalizujecie Państwo „swoją" LGD, nie wahajcie się z nią skontaktować!

Pracownicy biur Lokalnych Grup Działania to przyjaźni specjaliści, których misją jest bezpłatnie służyć Wam pomocą. Cierpliwie i zrozumiałym językiem odpowiedzą na pytania, wyjaśnią urzędowe procedury i doradzą, czy Wasz pomysł na pewno wpisuje się w możliwe formy finansowego wsparcia dla mieszkańców.

Rozwój mazowieckich wsi i małych miast zależy w dużej mierze od naszej aktywności. Środki z Planu Strategicznego WPR 2023-2027 czekają na ambitne projekty. Skorzystajmy odważnie z tej szansy, by nasze bliskie okolice stawały się jeszcze wspanialszym miejscem do życia. Z realną pomocą LGD każdy z nas może stać się liderem lokalnych zmian w swoim środowisku!

Listę i kontakty do LGD na Mazowszu znajdą Państwo tu:

Gdzie szukać dodatkowych informacji?

Prawdziwą kopalnią niezbędnej wiedzy jest strona internetowa Biura Regionalnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich (KSOW) na Mazowszu: https://mazowieckie.ksow.pl. To przejrzyste miejsce, w którym zgromadzono informacje o LGD, podejściu LEADER oraz Planie Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Co niezwykle praktyczne, na stronie znajdziecie Państwo cyfrową mapę województwa. Prezentuje ona zasięgi terytorialne poszczególnych Lokalnych Grup Działania. Wystarczy kilka kliknięć, by sprawdzić, pod jaką LGD podlega Wasza gmina, a następnie szybko przejść do odpowiednich linków. Tu znajdą Państwo mapę:

Zależy Ci na mazowieckiej wsi tak samo jak nam?

Chcesz być zawsze na bieżąco z tym, co ważnego dzieje się w Twoim regionie? Tworzymy tę stronę dla osób z pasją – samorządowców, liderów, społeczników i każdego, komu bliski jest rozwój naszych małych ojczyzn. Wiemy, jak trudno w gąszczu informacji wyłowić te najbardziej wartościowe, dlatego chętnie zrobimy to za Ciebie.

Co znajdziesz w naszych wiadomościach? Rozwój obszarów wiejskich: Najciekawsze trendy, mądre rozwiązania i dobre praktyki, które zmieniają mazowiecką wieś na lepsze. Fundusze europejskie dla obszarów wiejskich: Rzetelne informacje o dotacjach, nowych programach wsparcia i ważnych terminach. Z nami nie przegapisz żadnego naboru!

WIEŚci z KSOW+: Aktualności z Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich+, zaproszenia na ciekawe wydarzenia, inicjatywy, konkursy.

Dołącz do naszego grona i zapisz się do newslettera:

Zachęcamy również do odwiedzenia naszego kanału na YouTube:

PS WPR 2023-2027 | KSOW+ | Mazowsze. serce Polski | Dofinansowane przez Unię Europejską

Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027
Materiał opracowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie
Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Materiał przygotowany we współpracy z Departamentem Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich w Warszawie

eprasa.pl b685c7d480

Kolejny międzynarodowy projekt partnerski Erasmus+

„Siedemdziesiątka” stawia na współpracę

Zespół Szkół Technicznych w Płocku po raz kolejny stawia na międzynarodową współpracę, nowoczesne kształcenie zawodowe i rozwój kompetencji uczniów oraz nauczycieli. „Siedemdziesiątka” będzie koordynatorem następnego dużego projektu Erasmus+, który znalazł się na 9. miejscu listy rankingowej projektów w sektorze kształcenia i szkolenia zawodowego (VET).



Archiwum ZST

Agnieszka Stańczyk-Jabłońska przygotowuje się do realizacji projektu

Projekt nosi nazwę WELL4VET, a jego realizacja rozpocznie się już 1 września 2026 roku i potrwa do 31 sierpnia 2028 roku. Jego całkowita wartość wynosi 250 000 euro. WELL4VET jest projektem partnerskim, w którym uczestniczy 7 instytucji z 7 krajów. Partnerami są szkoły zawodowe z Polski, Czech, Turcji, Portugalii i Macedonii Północnej oraz dwie instytucje szkoleniowe z Rumunii i Łotwy. Szkoły partnerskie kształcą uczniów między innymi na kierunkach związanych z informatyką, programowaniem i grafiką.

Koordynatorem całego przedsięwzięcia jest Zespół Szkół Technicznych w Płocku, a za przygotowanie i koordynację projektu odpowiada nauczycielka ZST Agnieszka Stańczyk-Jabłońska. - *Cieszę się, że kolejny przygotowany przez nas projekt został tak wysoko oceniony. 9. miejsce na liście rankingowej to dla nas ogromne wyróżnienie, ale przede wszystkim potwierdzenie, że kierunek rozwoju ZST, oparty na międzynarodowej współpracy, nowoczesnych technologiach i podnoszeniu jakości kształcenia zawodowego, jest właściwy* – tłumaczy koordynatorka projektu.

WELL4VET to kolejny krok w rozwijaniu europejskiego wymiaru działalności Zespołu Szkół Technicznych w Płocku. Po zakończeniu wcześniejszego projektu poświęconego tematyce ekologicznej, szkoła ponownie podejmuje międzynarodową współpracę, koncentrując się na trzech obszarach: bezpieczeństwie cyfrowym i ochronie danych, włączeniu społecznym, promowaniu równości, przeciwdziałaniu dyskryminacji oraz doskonaleniu zawodowym nauczycieli i trenerów.

Głównym celem projektu jest rozwijanie bardziej włączających, innowacyjnych i atrakcyjnych metod kształcenia zawodowego. Partnerzy chcą w większym stopniu uwzględniać w edukacji zawodowej kwestie związane z dobrostanem, zdrowiem emocjonalnym, bezpieczeństwem cyfrowym i integracją wszystkich uczniów.

- *Współczesna szkoła zawodowa musi przygotowywać młodzież nie tylko do wykonywania konkretnego zawodu. Uczniowie potrzebują również umiejętności bezpiecznego funkcjonowania w świecie cyfrowym, współpracy z innymi, szacunku dla różnorodności i radzenia sobie ze zmianami. WELL4VET pozwoli nam połączyć te obszary z praktycznym kształceniem zawodowym* – podkreśla koordynatorka.

Jedną z najważniejszych grup uczestników projektu będą uczniowie ZST. Szesnastu uczniów technikum będzie miało możliwość uczestniczenia w międzynarodowych warsztatach i spotkaniach z rówieśnikami z innych krajów. Podczas mobilności uczniowie będą rozwijać kompetencje związane z cyberbezpieczeństwem, bezpieczeństwem cyfrowym i etyką korzystania z Internetu. Będą również pracować nad kampaniami promującymi szacunek, równość i przeciwdziałanie dyskryminacji, wspólnie przygotowywać materiały, rozwiązywać problemy, wymieniać się doświadczeniami oraz poznawać inne systemy edukacji i kultury.

- *Mobilność zagraniczna jest dla ucznia czymś znacznie więcej niż wyjazdem. To nauka samodzielności, odpowiedzialności, komunikacji i współpracy. Szczególnie zależy nam na tym, aby z możliwości udziału w projektach korzystali również uczniowie, którzy z różnych powodów mają mniej możliwości uczestniczenia w zagranicznych wyjazdach* – dodaje Agnieszka Stańczyk-Jabłońska.

Projekt nie koncentruje się wyłącznie na uczniach. Ważną jego częścią jest podnoszenie kompetencji nauczycieli przedmiotów zawodowych, którzy wezmą udział między innymi w kursie „Inkluzja poprzez dobre samopoczucie w kształceniu zawodowym” oraz w warsztatach poświęconych wsparciu psychicznemu.

Ważnym elementem projektu będzie rozwój kompetencji cyfrowych. Minimum 50 uczniów i 10 nauczycieli przedmiotów zawodowych z ZST weźmie udział w szkoleniu online na platformie Cisco Networking Academy. Po ukończeniu kursu uczestnicy otrzymają certyfikaty potwierdzające zdobyte kompetencje w zakresie cyberbezpieczeństwa. Zdobyta wiedza będzie następnie wykorzystywana podczas międzynarodowych warsztatów i działań realizowanych w szkole.

Projekt WELL4VET to nie tylko wyjazdy. W szkole zaplanowano także konkurs na logo projektu, współpracę uczniów i nauczycieli w ramach eTwinning, przygotowanie newsletterów oraz tworzenie i testowanie materiałów edukacyjnych.

W ramach projektu w ZST zostanie przeprowadzonych 5 kampanii uświadamiających „Szacunek w kształceniu i szkoleniu zawodowym”. Ich tematyka obejmie między innymi przeciwdziałanie bullyingowi (celowe, powtarzane i długotrwałe nękanie, zastraszanie lub krzywdzenie osoby, która nie może się obronić – przyp. red.), dyskryminacji, mowie nienawiści oraz promowanie odpowiedzialnego zachowania w Internecie.

Zaplanowano także dwa wydarzenia pn. „Tydzień Bezpiecznej i Integracyjnej Edukacji Zawodowej”, których celem będzie zwiększenie komfortu i bezpieczeństwa uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz uczniów z mniejszymi szansami. Ważnym założeniem jest również dzielenie się rezultatami projektu z lokalną społecznością, innymi szkołami, nauczycielami i instytucjami. Pod koniec projektu zorganizowana zostanie konferencja zamykająca realizację projektu.

Projekt WELL4VET pokazuje, że współczesna edukacja zawodowa to nie tylko wiedza i umiejętności potrzebne w konkretnym zawodzie, ale także bezpieczeństwo, odpowiedzialność, współpraca, szacunek dla innych i gotowość do funkcjonowania w szybko zmieniającym się świecie. Realizacja przyniesie korzyści nie tylko uczestnikom. Projekt daje możliwość rozwoju kompetencji zawodowych nauczycieli, podniesienia kompetencji cyfrowych uczniów, zwiększenia bezpieczeństwa w sieci oraz rozwijania współpracy międzynarodowej ZST. Uczniowie zyskają doświadczenie pracy w międzynarodowych zespołach, możliwość komunikowania się w języku angielskim oraz kontakt z rówieśnikami z różnych krajów. Nauczyciele poznają nowe metody pracy i rozwiązania stosowane w innych szkołach zawodowych.

- *Najważniejsze jest to, aby projekt pozostawił trwały ślad w szkole. Chcemy, żeby doświadczenia zdobyte podczas mobilności były wykorzystywane także po zakończeniu projektu, w czasie lekcji, podczas zajęć dodatkowych, w pracy z uczniami ze specjalnymi potrzebami oraz w kolejnych projektach europejskich. Erasmus+ traktujemy jako narzędzie długofalowego rozwoju szkoły* – podsumowuje Agnieszka Stańczyk-Jabłońska.

Jol.

Magia w płockim ZDZ

Dzień w płockim Centrum Kształcenia Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Warszawie inny niż wszystkie. Od rana w szkole królują kolory, zapachy i mnóstwo przepięknych kwiatów, a szkolne przestrzenie zamieniają się w niezwykle inspirujące, pełne natury miejsce. Wszystko za sprawą rozpoczętego właśnie kursu florystycznego „Duże kompozycje kwiatowe”!

To tutaj pasja spotyka się z praktyką, a kreatywność zaczyna rozkwitać dosłownie i w przenośni. Uczestnicy kursu uczą się m.in. projektowania dużych kompozycji, właściwego doboru kwiatów, zieleni i dodatków florystycznych, tworzenia dekoracji na uroczystości i wydarzenia, zasad harmonii kolorów i proporcji, a przede wszystkim zdobywają praktyczne umiejętności. Mogą one stać się początkiem zupełnie nowej drogi zawodowej.

Bo przecież nauka nie musi oznaczać tylko zdobycia kolejnego dokumentu. Czasem jeden kurs może obudzić pasję, dodać odwagi, otworzyć nowe możliwości, a nawet zmienić życie! Jeśli ktoś marzy o zdobyciu nowych umiejętności, rozwinięciu zainteresowań albo zmianie drogi zawodowej – być może właśnie taki kurs to najlepszy moment, żeby zrobić pierwszy krok.

- *Bogatą ofertę różnorodnych kursów organizowanych na terenie całego kraju można znaleźć w Bazie Usług Rozwojowych, prowadzonej przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości. Na tej platformie dostępna jest również lista projektów, dzięki którym można uzyskać finansowanie wybranego kursu. Nasz kurs pochodzi właśnie z tej listy* – mówi Beata Matuszewska, dyrektor ZDZ Warszawa Centrum Kształcenia w Płocku.

Jerzy Ogonowski



JO

Autorki i ich dzieło

Do 10,5 tysiąca złotych dla kreatywnych szkół

I pedagogów z Mazowsza

Po raz dziesiąty samorząd województwa mazowieckiego nagrodzi wybitnych pedagogów oraz placówki oświatowe, które stawiają na innowacyjne metody nauczania i projekty kulturalne. W konkursie „Edukreator na Mazowszu” do zdobycia są wysokie nagrody finansowe: 7 tysięcy złotych dla indywidualnych nauczycieli oraz 10,5 tysiąca złotych dla wyróżnionych szkół.

O nagrody w 8 kategoriach mogą ubiegać się szkoły podstawowe oraz ponadpodstawowe z terenu całego województwa (z wyłączeniem placówek artystycznych), a także pracujący w nich nauczyciele. Celem inicjatywy jest docenienie pasji, oryginalnych aktywności pozalekcyjnych oraz angażowania dzieci i młodzieży w życie kulturalne.

– *Konkurs „Edukreator” ma na celu zaprezentowanie oraz docenienie pomysłowych i oryginalnych aktywności pozalekcyjnych szkół i nauczycieli z terenu województwa mazowieckiego. Mamy w regionie wielu wspaniałych nauczycieli, którzy potrafią nauczać w sposób ciekawy i kreatywny. To oni sprawiają, że dzieci chętnie przyswajają nową wiedzę* – zaznacza Anna Brzezińska, członkini zarządu województwa mazowieckiego.

Wnioski wraz z prezentacją dokonań za rok szkolny 2025/2026 można przesyłać do 25 września 2026 roku. Szczegółowe informacje oraz formularze zgłoszeniowe są dostępne na stronie internetowej samorządu województwa.

(t)

eprasa.pl b685c7d480

Nauka, kariera i życie akademickie na wyciągnięcie ręki

Płock miasto, w którym warto studiować

Jeszcze kilka lat temu maturzysta stojący przed wyborem uczelni często patrzył przede wszystkim w stronę Warszawy, Łodzi czy Krakowa. Dziś coraz więcej młodych osób zaczyna jednak dostrzegać, że dobre studia nie muszą oznaczać przeprowadzki do wielkiej metropolii. Płock jest przykładem miasta, w którym można połączyć solidne wykształcenie, możliwość zdobywania doświadczenia zawodowego, rozwijanie własnych zainteresowań i aktywne życie studenckie, a jednocześnie korzystać z zalet miasta znacznie mniejszego niż największe ośrodki akademickie w Polsce. Co ważne, nie jest to wyłącznie hasło promocyjne. Miasto od lat rozwija rozwiązania mające wzmacniać lokalne środowisko akademickie i zachęcać młodych ludzi do pozostania tutaj na czas studiów, a później także do rozpoczęcia kariery zawodowej.

Jednym z największych atutów Płocka jest różnorodność oferty edukacyjnej. Maturzysta nie jest skazany na jeden profil kształcenia ani jedną uczelnię. Ważną część lokalnego środowiska akademickiego stanowią Akademia Mazowiecka w Płocku oraz Politechnika Warszawska Filia w Płocku. Oznacza to, że w jednym mieście spotykają się różne modele kształcenia i specjalności odpowiadające różnorodnym zainteresowaniom młodych ludzi. Płock może być więc interesującą propozycją zarówno dla osoby, która chce zostać inżynierem, informatykiem czy technologiem, jak i dla przyszłego nauczyciela, psychologa, prawnika, ekonomisty, specjalisty od nowych mediów czy przedstawiciela zawodów medycznych.

Miasto przyjazne studentom

Dużą zaletą Płocka jest skala miasta. Dla części młodych osób ogromna metropolia jest atrakcyjna, ale dla innych może oznaczać długie dojazdy, tłok, wysokie tempo życia i konieczność poświęcania dużej ilości czasu na codzienną logistykę. Płock dla odmiany oferuje inny model funkcjonowania. Jest wystarczająco duży, aby zapewnić dostęp do uczelni, kultury, sportu, gastronomii i wydarzeń skierowanych do młodych ludzi, a jednocześnie zachowuje charakter miasta, w którym codzienne przemieszczanie się i organizacja życia mogą być prostsze. Dla studenta oznacza to więcej czasu na naukę, pracę, odpoczynek i rozwijanie własnych zainteresowań.

Warto przy tym pamiętać, że studiowanie to nie tylko sale wykładowe i egzaminy. To także kilka lat życia, podczas których młody człowiek buduje relacje, odkrywa nowe zainteresowania i uczy się samodzielności. Płock ma w tym zakresie coraz więcej do zaoferowania. Miejskie przedsięwzięcia związane ze środowiskiem akademickim obejmują wydarzenia naukowe, kulturalne, sportowe i integracyjne, a w kalendarzu pojawiają się m.in. Juwenalia, festiwale studenckie i wydarzenia muzyczne.

Płock ma jeszcze jedną przewagę, której nie da się sprowadzić do tabeli z kierunkami i liczbą miejsc. To miasto z własną historią, kulturą i charakterem. Po zajęciach student może wyjść nad Wisłę, spędzić czas na Starym Mieście, odwiedzić Muzeum Mazowieckie, uczestniczyć w wydarzeniach organizowanych przez miejskie instytucje kultury albo skorzystać z oferty sportowej i rekreacyjnej. Płock jest jednocześnie miastem historycznym i przemysłowym, akademickim i biznesowym, położonym nad rzeką i posiadającym rozwiniętą ofertę kulturalną. To daje młodym ludziom możliwość studiowania w miejscu, które nie jest wyłącznie „kampusem", lecz pełnoprawnym miastem do życia.

Wsparcie dla studentów

Miasto nie ogranicza się do deklaracji dotyczących wspierania studentów. Płock prowadzi konkretne programy mające zachęcać najlepszych maturzystów do wyboru miejscowych uczelni. Jednym z nich jest „Grant na start". Regulamin programu na rok akademicki 2026/2027 zakłada przyznawanie stypendiów osobom podejmującym dzienne studia I stopnia lub jednolite studia magisterskie w Akademii Mazowieckiej albo Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku. Celem programu jest między innymi zachęcenie młodych ludzi do studiowania w Płocku oraz zatrzymanie w mieście osób, które rozważały wyjazd do innego ośrodka akademickiego.

W tegorocznej edycji programu przewidziano 12 w sumie stypendiów (8 dla studentów Akademii Mazowieckiej, 4 dla studentów PW Filii w Płocku), a wysokość pojedynczego świadczenia wynosi 5 tys. zł. Pieniądze mogą zostać przeznaczone między innymi na kursy, szkolenia, wyjazdy edukacyjne, zakwaterowanie, literaturę naukową, sprzęt komputerowy, oprogramowanie czy pomoce dydaktyczne. Dla młodej osoby rozpoczynającej studia jest to konkretna forma wsparcia, która może ułatwić start i pozwolić przeznaczyć dodatkowe środki na rozwój.

Studentów wspierają również płockie uczelnie, oferując własne systemy pomocy materialnej, obejmujące m.in. stypendium rektora, stypendium socjalne, stypendium dla osób z niepełnosprawnościami oraz zapomogi.

Istotnym elementem studenckiej codzienności pozostaje także kwestia mieszkania. Osoba przyjeżdżająca do Płocka z innej miejscowości nie musi od razu szukać prywatnego lokum. W mieście działają domy studenta Akademii Mazowieckiej czy Politechniki Warszawskiej.

Studia i praca

Nie bez znaczenia jest oczywiście możliwość łączenia studiów z pracą. Płock nie jest wyłącznie miejscem, do którego przyjeżdża się na zajęcia, a potem wyjeżdża. Uczelnie rozwijają współpracę z otoczeniem gospodarczym, organizowane są wydarzenia łączące świat nauki i pracodawców, a przykładem jest organizowane przez płocką filię Politechniki Warszawskiej wydarzenie „Nauka i Praca dla Ciebie". Sama formuła przedsięwzięcia pokazuje kierunek, w którym rozwija się lokalne szkolnictwo wyższe: kandydat może w jednym miejscu poznać ofertę edukacyjną, porozmawiać o studiach i jednocześnie zobaczyć, jakie możliwości zawodowe wiążą się z wybranym kierunkiem.

Także Akademia Mazowiecka mocno akcentuje możliwość łączenia nauki z aktywnością zawodową. Oferta Akademii obejmuje bardzo różne obszary – od ekonomii, finansów i administracji, przez pedagogikę, filologię, nowe media i bezpieczeństwo wewnętrzne, aż po pielęgniarstwo, położnictwo, kosmetologię i kierunek lekarski.

Nauka z lokalną gospodarką

Powiązanie nauki z lokalną gospodarką jest kolejnym mocnym argumentem przemawiającym za studiowaniem w Płocku. Miasto jest ważnym ośrodkiem przemysłowym, w którym działają przedsiębiorstwa z branży paliwowo-energetycznej, chemicznej, maszynowej, budowlanej, spożywczej i innych sektorów. Siedzibę ma tutaj ORLEN, działają również m.in. PERN, Basell Orlen Polyolefins, CNH Polska czy BudMat. Na terenie Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego funkcjonują przedsiębiorstwa związane m.in. z przemysłem chemicznym, przetwórstwem, obróbką metali, inżynierią maszyn i urządzeń przemysłowych, a także działalnością badawczo-rozwojową. Dla studentów kierunków technicznych i ekonomicznych oznacza to funkcjonowanie w mieście, w którym tematy poruszane na zajęciach mają bardzo konkretne odniesienie do rzeczywistej gospodarki.



Fot. www.magnific.com

Warto również zwrócić uwagę na możliwość angażowania się w działalność naukową. Studia nie muszą kończyć się na zaliczeniu kolejnych przedmiotów. Na płockich uczelniach działają koła naukowe, organizowane są konferencje, konkursy i projekty badawcze.

Ciekawą inicjatywą jest również „Dyplom dla Płocka", konkurs organizowany przez miasto, który zachęca studentów do podejmowania w pracach licencjackich, inżynierskich i magisterskich tematów związanych z gospodarką oraz życiem społecznym Płocka. To przykład sytuacji, w której miasto staje się nie tylko miejscem studiowania, ale także przedmiotem badań i przestrzenią, w której młodzi ludzie mogą realizować własne pomysły. Najlepsze prace są nagradzane i wyróżniane finansowo.

Wybór studiów w Płocku nie musi zatem oznaczać rezygnacji z ambicji. Wręcz przeciwnie – lokalne uczelnie pozwalają zdobyć wykształcenie w wielu dziedzinach, a jednocześnie oferują kontakt z nauką, biznesem i lokalnym rynkiem pracy.

Studenci przyszłością miasta

Ważne jest też to, że Płock zaczyna coraz wyraźniej postrzegać studentów jako część przyszłości miasta. Programy stypendialne, konkursy, wsparcie uczelni, wydarzenia kulturalne i sportowe oraz działania skierowane do młodych ludzi pokazują, że obecność studentów ma znaczenie nie tylko dla samych szkół wyższych. Miasto potrzebuje młodych, wykształconych mieszkańców, a uczelnie potrzebują kontaktu z lokalną gospodarką i społecznością. To system naczyń połączonych – im silniejsze środowisko akademickie, tym większa szansa na rozwój miasta, przedsiębiorstw i lokalnego rynku pracy.

Dlatego Płock warto postrzegać nie jako „mniejszą wersję" któregoś z wielkich miast akademickich, ale jako samodzielny ośrodek z własnymi atutami. Jego siłą jest połączenie uczelni o rozpoznawalnych nazwach, praktycznej oferty kształcenia, rozwiniętego zaplecza gospodarczego, możliwości zdobywania doświadczenia, wsparcia finansowego oraz życia kulturalnego i studenckiego. To także miasto, w którym student może być bardziej widoczny – łatwiej angażować się w lokalne inicjatywy, nawiązywać kontakty i obserwować, jak wiedza zdobywana na zajęciach przekłada się na rzeczywiste potrzeby otoczenia.

Dla tegorocznych maturzystów Płock może więc być propozycją wartą poważnego rozważenia. Szczególnie dla tych, którzy chcą zdobyć dobre wykształcenie, ale niekoniecznie chcą od razu wyjeżdżać do największej metropolii. Można tu studiować na uczelni technicznej zajmującej pierwsze miejsce w Rankingu Uczelni Technicznych Perspektywy 2026, można wybrać coś z szerokiej oferty Akademii Mazowieckiej, można rozwijać się naukowo, korzystać z akademika, ubiegać się o stypendia, uczestniczyć w wydarzeniach i jednocześnie być blisko rynku pracy.

Studia to przecież nie tylko decyzja o tym, gdzie zdobyć dyplom. To decyzja o tym, gdzie spędzić kilka bardzo ważnych lat życia. Płock daje w tym wyborze coś, czego nie zawsze można znaleźć w największych ośrodkach – połączenie akademickich możliwości z miejską skalą, w której nauka, praca, kultura i codzienne życie pozostają blisko siebie. A jeśli celem jest nie tylko ukończenie studiów, ale również zdobycie doświadczenia, kontaktów i kompetencji potrzebnych na rynku pracy, Płock ma argumenty, których nie warto pomijać.

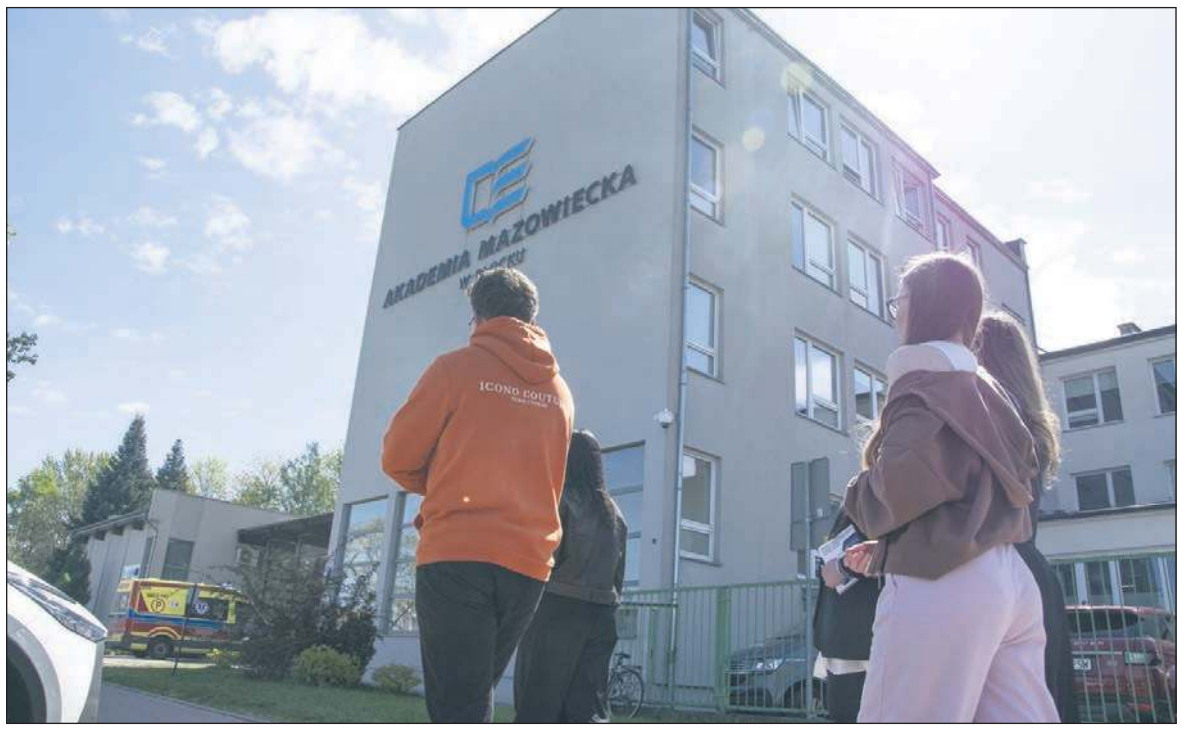
(kw)

eprasa.pl b685c7d480

Rekrutacja uzupełniająca w Akademii Mazowieckiej w Płocku

Dodatkowa szansa na rozpoczęcie studiów

Od 1 do 15 września 2026 r. Akademia Mazowiecka w Płocku prowadzi rekrutację uzupełniającą na rok akademicki 2026/2027. Dodatkowy nabór jest szansą na rozpoczęcie od października studiów na kierunkach, na których po zakończeniu pierwszego etapu rekrutacji pozostały wolne miejsca.



Rekrutacja uzupełniająca obejmie wybrane kierunki studiów, a ich szczegółowa lista zostanie opublikowana na stronie internetowej Akademii Mazowieckiej w Płocku w zakładce Aktualności. Wraz z listą dostępne będą informacje dotyczące zasad rekrutacji, wymaganych dokumentów oraz kolejnych etapów postępowania.

Akademia Mazowiecka w Płocku od lat rozwija swoją ofertę dydaktyczną, odpowiadając na zmieniające się potrzeby rynku pracy oraz oczekiwania kandydatów. Uczelnia łączy kształcenie z praktycznym przygotowaniem do wykonywania przyszłego zawodu, rozwijając nowoczesną bazę dydaktyczną, specjalistyczne pracownie oraz współpracę z instytucjami i podmiotami gospodarczymi.

Oferta Akademii obejmuje kierunki z różnych obszarów kształcenia, od nauk medycznych i o zdrowiu, przez nauki społeczne i humanistyczne, po prawo, ekonomię, informatykę, nowe media i kierunki techniczne. Tak szeroki zakres kształcenia pozwala na rozwijanie kompetencji odpowiadających na potrzeby współczesnego społeczeństwa i gospodarki.



Kształcenie w Collegium Medicum

Ważną częścią Akademii jest Collegium Medicum, obejmujące Wydział Nauk o Zdrowiu oraz Wydział Lekarski. Rozwój tego obszaru stanowi jeden z istotnych elementów działalności uczelni.

Wydział Nauk o Zdrowiu prowadzi kształcenie m.in. na kierunkach pielęgniarstwo, położnictwo i kosmetologia. Proces dydaktyczny łączy przygotowanie teoretyczne z praktycznym rozwijaniem umiejętności. Studenci korzystają ze specjalistycznych pracowni oraz Monoprofilowego Centrum Symulacji Medycznych, w którym możliwe jest ćwiczenie procedur i rozwijanie kompetencji w warunkach zbliżonych do rzeczywistego środowiska pracy.

Kierunek pielęgniarstwo został wyróżniony Certyfikatem Doskonałości Kształcenia, co stanowi potwierdzenie jakości procesu dydaktycznego. Istotnym elementem rozwoju Collegium Medicum jest również kierunek lekarski, który wzmacnia pozycję Akademii w obszarze kształcenia przyszłych kadr medycznych.

Kierunki odpowiadające na potrzeby współczesnego rynku pracy

Akademia rozwija także kierunki związane z nowymi technologiami i przemianami zachodzącymi we współczesnej gospodarce.

W ofercie znajdują się m.in. informatyka, nowe media oraz automatyka i robotyka. Informatyka pozwala rozwijać kompetencje związane z programowaniem, bazami danych, grafiką i szeroko rozumianymi technologiami informatycznymi. Nowe media odpowiadają na rosnące znaczenie komunikacji cyfrowej, mediów społecznościowych i nowych form przekazu.

Automatyka i robotyka jest kierunkiem o profilu praktycznym, związanym z rozwojem nowoczesnego przemysłu i technologii. Współpraca z przedstawicielami sektora gospodarczego pozwala na lepsze powiązanie procesu kształcenia z realnymi potrzebami rynku pracy.

Jednocześnie ważną część oferty stanowią kierunki społeczne i humanistyczne, w tym psychologia, pedagogika, pedagogika specjalna, pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna oraz filologia. Kierunki te odpowiadają na zapotrzebowanie na specjalistów w obszarze edukacji, pomocy społecznej, komunikacji i rozwoju człowieka.

Prawo, administracja, ekonomia i zarządzanie

Kolejnym ważnym obszarem działalności Akademii jest kształcenie w zakresie prawa, administracji i gospodarki.

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii prowadzi kierunki takie jak prawo, administracja, zarządzanie, bezpieczeństwo wewnętrzne, bezpieczeństwo wewnętrzne z administracją publiczną oraz ekonomia.

Kształcenie na tych kierunkach pozwala rozwijać kompetencje związane z funkcjonowaniem administracji publicznej, sektora gospodarczego i organizacji. Studia obejmują zagadnienia prawne, ekonomiczne, menedżerskie oraz związane z bezpieczeństwem, przygotowując do pracy w różnorodnych obszarach zawodowych.

Nowoczesna infrastruktura

Jednym z ważnych atutów Akademii Mazowieckiej w Płocku jest rozwijana infrastruktura dydaktyczna.

Studenci korzystają z nowoczesnych laboratoriów, pracowni specjalistycznych oraz przestrzeni symulacyjnych. Wśród nich znajdują się m.in. laboratoria histologii, biologii molekularnej, chemii i mikrobiologii, pracownie graficzne, psychologiczne i językoznawcze, pracownie symulacji biznesowych, pracownia cyberbezpieczeństwa, sala sądowa oraz wirtualna strzelnica.

Wyposażenie obejmuje m.in. wirtualny stół anatomiczny, okulary VR, aparaturę ultrasonograficzną, mikroskopy oraz nowoczesny sprzęt multimedialny.

Dzięki takiemu zapleczu proces kształcenia może łączyć wiedzę teoretyczną z praktyką. W zależności od wybranego kierunku zajęcia odbywają się z wykorzystaniem specjalistycznego wyposażenia, symulacji oraz rozwiązań technologicznych odpowiadających warunkom przyszłej pracy zawodowej.

Istotnym elementem kształcenia na kierunkach medycznych jest również współpraca z podmiotami leczniczymi, w tym z Wojewódzkim Szpitalem Zespolonym w Płocku. Umożliwia ona realizację zajęć klinicznych i praktycznych w rzeczywistym środowisku pracy.

Możliwości rozwoju naukowego

Akademia Mazowiecka w Płocku rozwija również działalność naukową. Szkoła Doktorska stanowi przestrzeń dla osób zainteresowanych prowadzeniem badań i rozwijaniem własnych projektów naukowych.

Istotną rolę w budowaniu środowiska naukowego odgrywają również kolegia naukowe, które wspierają rozwój działalności badawczej oraz współpracę pomiędzy przedstawicielami różnych dyscyplin.

Rozwój potencjału naukowego i dydaktycznego jest elementem długofalowej strategii Akademii oraz budowania jej pozycji jako ważnego ośrodka akademickiego w regionie.

Studia podyplomowe i rozwój zawodowy

Oferta Akademii obejmuje również **studia podyplomowe**, które umożliwiają uzupełnianie wiedzy, zdobywanie dodatkowych kwalifikacji i rozwijanie kompetencji zawodowych.

Programy studiów podyplomowych obejmują różnorodne obszary, w tym zagadnienia prawne, finansowe, menedżerskie, pedagogiczne i społeczne. Ich oferta jest rozwijana z uwzględnieniem potrzeb współczesnego rynku pracy oraz zmian zachodzących w poszczególnych branżach.

Wsparcie studentów

Akademia zapewnia również rozwiązania wspierające studentów w trakcie kształcenia. System stypendialny obejmuje m.in. stypendia socjalne, stypendia dla osób z niepełnosprawnościami oraz stypendia rektora.

Dodatkową formą wsparcia jest **„Grant na Start”**, umożliwiający uzyskanie stypendium już na początku studiów. Uczelnia rozwija także działalność organizacji studenckich, kół naukowych oraz inicjatyw akademickich, tworząc warunki do aktywnego uczestnictwa w życiu uczelni.

Studia w Płocku

Akademia Mazowiecka jest integralną częścią akademickiego i społecznego życia Płocka. Miasto oferuje dostęp do wydarzeń kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych, a jednocześnie zapewnia bardziej kameralne warunki studiowania niż największe polskie ośrodki akademickie.

Dodatkowym zapleczem dla studentów jest Dom Studenta Akademii Mazowieckiej, zapewniający możliwość zamieszkania w trakcie studiów.

Współpraca uczelni z lokalnymi instytucjami, organizacjami i pracodawcami stwarza również możliwości zdobywania doświadczenia zawodowego już podczas kształcenia.

Rekrutacja uzupełniająca – 1–15 września 2026 r.

Rekrutacja uzupełniająca na rok akademicki 2026/2027 potrwa od 1 do 15 września 2026 r.

Dodatkowy nabór będzie prowadzony na **wybrane kierunki, na których pozostały wolne miejsca**. Ze względu na dynamiczną sytuację rekrutacyjną szczegółowa lista kierunków objętych rekrutacją uzupełniającą zostanie opublikowana na bieżąco na stronie internetowej Akademii Mazowieckiej w Płocku.

Informacje dotyczące kierunków dostępnych w rekrutacji uzupełniającej, zasad przyjęcia, wymaganych dokumentów oraz terminów będą publikowane w zakładce „Dla kandydatów”.

Rejestracja odbywa się za pośrednictwem **Internetowej Rejestracji Kandydatów (IRK)**.

Rekrutacja uzupełniająca stanowi dodatkową możliwość rozpoczęcia studiów w Akademii Mazowieckiej w Płocku w roku akademickim 2026/2027.

1–15 września 2026 r. – rekrutacja uzupełniająca w Akademii Mazowieckiej w Płocku.

Szczegółowa lista kierunków objętych dodatkowym naborem oraz wszystkie informacje dotyczące rekrutacji będą dostępne na stronie internetowej Akademii Mazowieckiej w Płocku.

Opr. (kw)



Materiał przygotowany we współpracy z Akademią Mazowiecką w Płocku

eprasa.pl b685c7d480

AKADEMIA MAZOWIECKA
W PŁOCKU



dobry plan na studia

1 - 15 września 2026 r.

Studia I stopnia

AUTOMATYKA I ROBOTYKA
ADMINISTRACJA
BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE
EKONOMIA
FILOLOGIA
INFORMATYKA
KOSMETOLOGIA
NOWE MEDIA
PEDAGOGIKA
PIELĘGNIARSTWO
POŁOŻNICTWO
ZARZĄDZANIE

Studia II stopnia

BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE Z ADMINISTRACJĄ PUBLICZNĄ
EKONOMIA
FILOLOGIA
PIELĘGNIARSTWO

Jednolite studia magisterskie

KIERUNEK LEKARSKI
PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA
PEDAGOGIKA SPECJALNA
PRAWO
PSYCHOLOGIA

Studia doktoranckie
Studia podyplomowe

www.mazowiecka.edu.pl

REKLAMA

eprasa.pl b685c7d480

Inwestycja w przyszłość z dyplomem Politechniki Warszawskiej

Dlaczego warto studiować w Płocku?

Szukasz miejsca, które zapewni ci wykształcenie na najwyższym poziomie, pewny start na rynku pracy oraz przyjazną atmosferę do rozwoju? Politechnika Warszawska Filia w Płocku od niemal 60 lat udowadnia, że nie musisz wyjeżdżać do wielkiego miasta, aby zdobyć dyplom najbardziej renomowanej uczelni technicznej w kraju.

Prestiżowy dyplom i komfort życia

Politechnika Warszawska od lat zajmuje pierwsze miejsca w rankingach szkół wyższych w Polsce. Dyplom PW jest powszechnie rozpoznawalny i ceniony przez pracodawców na całym świecie. Kończąc studia w Filii w Płocku otrzymujesz dokładnie taki sam prestiżowy dyplom Politechniki Warszawskiej jak po ukończeniu studiów w stolicy, korzystając jednocześnie z ogromnych zalet studiowania w mieście o kameralnej i przyjaznej atmosferze.

Studia w Płocku to także znaczna oszczędność finansowa – koszty utrzymania, wynajmu mieszkania czy zakwaterowania w domu studenckim są nieporównywalnie niższe niż w Warszawie, przy zachowaniu najwyższych standardów edukacyjnych w zakresie jakości nauczania.

Oferta kierunków – od inżynierii po biznes cyfrowy

Filia PW w Płocku składa się z dwóch uzupełniających się jednostek (spośród 20 wydziałów Politechniki Warszawskiej): Wydziału Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii oraz Kolegium Nauk Ekonomicznych i Społecznych. Oferta edukacyjna dopasowana jest bezpośrednio do wymagań nowoczesnej gospodarki i przemysłu.

- **Budownictwo** – przygotowujące do projektowania i realizacji nowoczesnych obiektów budowlanych.
- **Mechanika i budowa maszyn** – kluczowy kierunek dla nowoczesnego przemysłu maszynowego i wytwórczego w zakresie automatyzacji i energetyki.
- **Technologia chemiczna** – idealna dla przyszłych specjalistów branży petrochemicznej, chemicznej i przetwórczej.
- **Inżynieria środowiska** – odpowiedź na wyzwania zrównoważonego rozwoju i ochrony zasobów.
- **Przemysłowe zastosowania informatyki** (profil praktyczny) – unikalny kierunek łączący wiedzę inżynierską z programowaniem, automatyzacją i nowoczesnymi technologiami IT.
- **Ekonomia** (profil praktyczny, tryb hybrydowy) – przygotowujący wykwalifikowanych analityków i menedżerów finansowych.
- **Zarządzanie i marketing w gospodarce cyfrowej** (profil praktyczny, tryb hybrydowy) – odpowiedź na rosnące zapotrzebowanie na liderów e-commerce, marketingu internetowego i transformacji cyfrowej (kierunek powstał w ramach projektu „OMNIS2 Otwartość. Modernizacja. Nowoczesność. Integracja. Społeczność.”).

Praktyczny profil i bliska współpraca z przemysłem

Politechnika Warszawska Filia w Płocku ściśle współpracuje z największymi przedsiębiorstwami w regionie i kraju. Dzięki temu studenci odbywają płatne staże, praktyki zawodowe, a prace dyplomowe bardzo często realizowane są w oparciu o realne wyzwania inżynieryjne i biznesowe zaczerpnięte z praktyki przedsiębiorstw i instytucji.

Co istotne, uczelnia mocno docenia absolwentów szkół średnich o profilu technicznym i ekonomicznym – przy rekrutacji na studia uwzględniane są również wyniki egzaminów potwierdzających kwalifikacje na poziomie technika.

Infrastruktura i wsparcie: studia w komfortowych warunkach

PW Filia w Płocku to nie tylko sale wykładowe. Uczelnia dba o to, aby studenci mieli wszystko, czego potrzebują do rozwoju.

- **Nowoczesne laboratoria:** pracownie naukowo-badawcze i komputerowe uczelni są wyposażone w najnowszą aparaturę specjalistyczną. Studenci mają dostęp do profesjonalnych baz danych oraz oprogramowania inżynierskiego i biznesowego.
- **Dom Studencki „Wcześniak”:** zlokalizowany blisko uczelni akademik gwarantuje wszystkim studentom tanie zakwaterowanie w pokojach o dobrym standardzie, z dostępem do szybkiego Internetu i stref integracji. To tutaj bije serce życia studenckiego.
- **Biuro Karier:** pomaga studentom stawiać pierwsze kroki na rynku pracy. Organizuje targi pracy, warsztaty z pisania CV i symulacje rozmów kwalifikacyjnych. Dzięki porozumieniom z pracodawcami studenci odbywają płatne staże i praktyki, które często kończą się stałym zatrudnieniem.
- **Zajęcia wyrównawcze:** uczelnia rozumie, że przeskok między szkołą średnią a Politechniką bywa trudny. Dlatego oferuje bezpłatne zajęcia wyrównawcze z przedmiotów „progowych”, takich jak matematyka czy fizyka.

Życie studenckie: więcej niż nauka

Studia to czas zawierania przyjaźni oraz odkrywania i realizowania pasji. W PW Filii w Płocku studenci mają mnóstwo możliwości, by działać poza programem zajęć.

- **Koła Naukowe:** studenci mogą na przykład budować sterowane komputerowo urządzenia, badać innowacyjne materiały budowlane czy syntezować nowoczesne, ekologiczne paliwa.
- **Studenckie Centrum Nauki:** miejsce, które integruje studentów chcących rozwijać się naukowo oraz pomaga w pozyskiwaniu funduszy na autorskie projekty, wyjazdy na konferencje czy wycieczki studyjne, np. do zakładów produkujących materiały, maszyny, urządzenia czy wydobywających surowce.
- **Juwenalia Płockie:** co roku w maju studenci przejmują klucze do miasta. Koncerty gwiazd (występowali tam m.in.: Dżem, Happysad, Coma czy topowi raperzy), turnieje sportowe, myto, gra terenowa i wspólne grillowanie to punkty obowiązkowe każdego roku akademickiego.



Fot. PW Filia w Płocku

- **Sport:** uczelnia posiada nowoczesną halę sportową, w której studenci mogą trenować koszykówkę, siatkówkę, piłkę nożną czy badmintona.

Czas na twój ruch!

Studiowanie w Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku to prestiżowy dyplom PW uzyskany w przyjaznej atmosferze mniejszego kampusu. To miejsce, gdzie wykładowcy znają twoje imię, a przemysł jest na wyciągnięcie ręki.

Nie czekaj – sprawdź ofertę Uczelni i wybierz kierunek dla siebie na **www.pw.plock.pl**.

Opr. (kw)



Materiał przygotowany we współpracy z Politechniką Warszawską Filią w Płocku

eprasa.pl b685c7d480

Bezpłatne wyjazdy do Centrum Nauki Kopernik dla mieszkańców regionu płockiego?

Zdecydują o tym mieszkańcy Mazowsza

Trwa głosowanie w 7. edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. W ramach naszego cyklu prezentujemy kolejny projekt z regionu płockiego. Tym razem przyglądamy się propozycji „Płock w Centrum Nauki Kopernik - II edycja", która zakłada organizację 14 bezpłatnych wyjazdów edukacyjnych do Warszawy dla około 700 mieszkańców Płocka i powiatu płockiego. O tym, czy pomysł doczeka się realizacji, zdecydują głosy mieszkańców.



Centrum Nauki Kopernik

Mieszkańcy województwa po raz siódmy mogą zdecydować, które pomysły otrzymają dofinansowanie z budżetu samorządu Mazowsza. W tym roku do podziału jest 30 mln zł, a z regionu płockiego do etapu głosowania zakwalifikowało się 20 projektów.

Kontynuujemy cykl prezentujący wszystkie propozycje zgłoszone z regionu płockiego. Tym razem przybliżamy kolejny z nich - „Płock w Centrum Nauki Kopernik - II edycja". To inicjatywa, która zakłada organizację bezpłatnych wyjazdów do Warszawy dla mieszkańców Płocka i powiatu płockiego.

Projekt przewiduje organizację 14 jednodniowych wyjazdów do Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. Łącznie będzie mogło z nich skorzystać około 700 mieszkańców Płocka i powiatu płockiego. Wyjazdy zaplanowano na maj i czerwiec lub wrzesień i październik 2027 roku. Uczestnicy pojadą do Warszawy zorganizowanym transportem autokarowym. Program skierowano do różnych grup wiekowych. Rekrutacja ma odbywać się w szkołach, instytucjach kultury, organizacjach społecznych oraz poprzez zgłoszenia elektroniczne i telefoniczne.

Podczas pobytu w Centrum Nauki Kopernik uczestnicy będą mogli zwiedzić interaktywne wystawy, które pozwalają samodzielnie wykonywać doświadczenia i eksperymenty. Poznawać zagadnienia z zakresu fizyki, biologii, chemii, astronomii czy nowych technologii. Program obejmuje również pokazy w planetarium, warsztaty edukacyjne prowadzone przez specjalistów oraz spotkania z popularyzatorami nauki. Po zwiedzeniu wystaw uczestnicy zostaną podzieleni na mniejsze grupy i wezmą udział w zajęciach organizowanych w Laboratoriach Edukacji o Planecie i Edukacji o Nowych Technologiach, a także w Masterni lub Wytwórni. Rodzaj warsztatów zostanie dopasowany do wieku uczestników.

Co zapewni organizator? Autor projektu przewiduje, że udział we wszystkich wyjazdach będzie bezpłatny. Organizator zapewni uczestnikom transport autokarowy, bilety wstępu do Centrum Nauki Kopernik i planetarium, udział w warsztatach, opiekę pilota wycieczek oraz prowadzących zajęcia, a także ubezpieczenie NNW. W kosztach projektu uwzględniono również posiłek dla uczestników. Całkowity koszt realizacji przedsięwzięcia oszacowano na 239 800 zł.

Wszystkie wyjazdy mają być dostępne również dla osób ze szczególnymi potrzebami. Uczestnicy będą podróżować autokarami przystosowanymi do przewozu osób z niepełnosprawnościami, a samo Centrum Nauki Kopernik dysponuje odpowiednio przygotowaną infrastrukturą, m.in. windami, bezprogowymi wejściami, szerokimi ciągami komunikacyjnymi oraz dostosowanymi toaletami.

O tym, czy ten projekt zostanie zrealizowany, zdecydują mieszkańcy w głosowaniu Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. Każdy mieszkaniec województwa może oddać głos do 7 września, wybierając jeden projekt z puli podregionalnej i jeden z puli ogólnowojewódzkiej. W regionie płockim o realizację walczą łącznie 20 projektów. Ostatecznie zostaną wybrane te propozycje, które zdobędą największą liczbę głosów i zmieszczą się w dostępnej puli środków.

Radosław Cichocki

Obiecują dotację, sprzedają problemy. Sprawdź zanim podpiszesz!



napędzamy zieloną transformację | NARODOWY FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ

Obiecują gwarantowaną dotację, przekonują, że umowę trzeba podpisać natychmiast, a nawet podszywają się pod instytucje publiczne. Rosnąca popularność programów wspierających termomodernizację domów i wymianę źródeł ciepła przyciąga nie tylko uczciwych wykonawców, ale także oszustów. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz z Ministerstwem Klimatu i Środowiska apeluje: zanim podpiszesz jakikolwiek dokument, sprawdź, z kim rozmawiasz i nie podejmuj decyzji pod presją czasu.

Programy dofinansowań pomagają tysiącom rodzin poprawić efektywność energetyczną budynków i ograniczyć koszty ogrzewania. Niestety, wraz z ich popularnością rośnie liczba nieuczciwych firm. Oszuści odwiedzają mieszkańców, dzwonią lub kontaktują się przez internet. Przekonują, że współpracują z Funduszem, obiecują pewne dofinansowanie i namawiają do natychmiastowego podpisania umowy. W rzeczywistości często sprzedają urządzenia niedostosowane do potrzeb budynku lub zawierają z klientami niekorzystne umowy.

NAJPIERW AUDYT, POTEM ZAKUP

Jednym z najczęstszych błędów jest zakup źródła ogrzewania bez wcześniejszej analizy budynku. Tymczasem in westycję warto rozpocząć od audytu energetycznego, który pozwala określić rzeczywiste potrzeby domu. Dopiero na tej podstawie należy dobrać odpowiednią technologię i wykonawcę. Zakup urządzeń w ciemno może oznaczać wyższe rachunki, problemy z eksploatacją, a nawet utratę możliwości uzyskania dotacji.

Pamiętaj: dofinansowanie ma służyć poprawie komfortu życia, a nie stać się okazją dla nieuczciwych sprzedawców. Najlepszą ochroną przed oszustwem są rozwaga, spokojna analiza dokumentów i korzystanie z informacji pochodzących z oficjalnych źródeł.

NIE ULEGAJ PRESJI

Oferta tylko dzisiaj, kończą się środki, proszę podpisać od razu – takie argumenty powinny wzbudzić czujność. Rzetelna firma daje klientowi czas na zapoznanie się z dokumentami, porównanie ofert i konsultację z rodziną lub niezależnym doradcą.

FUNDUSZ NIE SPRZEDAJE URZĄDZEŃ

NFOŚiGW i Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska nie prowadzą sprzedaży pomp ciepła, kotłów, instalacji fotowoltaicznych, magazynów energii ani innych urządzeń. Nie wysyłają przedstawicieli do domów, nie organizują pokazów handlowych, nie polecają konkretnych firm i nie pobierają opłat za informacje o programach lub złożenie wniosku.

Jeżeli ktoś powołuje się na współpracę z Funduszem i jednocześnie zachęca do szybkiego zakupu lub podpisania umowy, należy zachować szczególną ostrożność. Oficjalne informacje o programach są dostępne wyłącznie w NFOŚiGW, wojewódzkich funduszach oraz – w przypadku programu Czyste Powietrze – w punktach konsultacyjno-informacyjnych i u operatorów gminnych.

NIE MA GWARANTOWANEJ DOTACJI

Żaden sprzedawca ani wykonawca nie może zagwarantować otrzymania dofinansowania. O przyznaniu środków decyduje spełnienie warunków programu i pozytywna ocena wniosku. Obietnice pewnej dotacji są niezgodne z zasadami programów i powinny wzbudzić czujność.

Warto również chronić swoje dane osobowe. Przed podpisaniem pełnomocnictwa lub przekazaniem dokumentów dokładnie sprawdź ich zakres i upewnij się, komu oraz w jakim celu są przekazywane.

5 ZASAD, KTÓRE ZMNIEJSZĄ RYZYKO OSZUSTWA

1. Nie podpisuj niczego pod presją czasu.
2. Najpierw wykonaj audyt energetyczny, dopiero potem wybierz urządzenia.
3. Nie wierz w „gwarantowaną dotację".
4. Sprawdź wykonawcę i dokładnie przeczytaj umowę.
5. W razie wątpliwości weryfikuj informacje u źródła – na stronie www.nfosigw.gov.pl, we właściwym wojewódzkim funduszu lub w swojej gminie.

eprasa.pl b685c7d480

Dożynki Gminne 2026

GMINA STARA BIAŁA

30 sierpnia

Biała „Szkółki”

12.00 - Msza święta w kościele parafialnym w Starej Białej
13.30 - oficjalne otwarcie dożynek
15.00 - występy grup artystycznych z terenu gminy Stara Biała m.in.:
Wilczki z Bractwa Harcerskiej Bandery
Zespół taneczny TULIP
Gminna Orkiestra Dęta
19.00 - koncert CLEO
21.00 - zabawa taneczna DJ DIRO



Ponadto
- Strefa ORLEN „Z energią dla lokalnej społeczności”
- Plac zabaw dla dzieci
- Poczęstunek
- Liczne stoiska

UWAGA podane godziny są orientacyjne

Partner: ORLEN

Patronat medialny: tygodnik PŁOCKI, info PłockTV

CLEO

REKLAMA

54-3

eprasa.pl b685c7d480

Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu zaprasza na wykopki

Ziemniaki, wesele i wiejska codzienność

Pierwsza niedziela września będzie w sierpeckim skansenie pełna zapachu pieczonych ziemniaków, dźwięku końskich kopyt i muzyki ludowej. Na polach zobaczymy tradycyjne prace gospodarskie, w zagrodach – dawne rzemiosła, a na scenie – folklor w najlepszym wydaniu. To będzie podróż do świata, który jeszcze kilkadziesiąt lat temu był codziennością polskiej wsi.



Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu

Jesień w Muzeum Wsi Mazowieckiej zaczyna się od ziemniaków – i to w bardzo tradycyjnym wydaniu. Podczas wrześniowej niedzieli tematycznej już 9 września odwiedzający skansen będą mogli zobaczyć, jak dawniej wyglądały jesienne prace polowe. Na polach odbędą się pokazy orki konnej i bronowania, a także kopania ziemniaków. Gospodarze sięgną zarówno po konną kopaczkę, jak i znacznie prostsze motyczki. Nie zabraknie również zbierania i sortowania ziemniaków.

Na tym jednak jesienne prace się nie kończą. W zagrodach skansenu będzie można podejrzeć codzienność dawnych gospodarzy i gospodyń. Zaplanowano m.in. kiszenie kapusty, gręplowanie wełny, tkanie, plecenie słomianych warkoczy oraz pracę plecionkarza, szewca i kowala. Będzie można także zobaczyć rzeźbiarkę przy pracy czy sprawdzić, jak wyglądało cięcie drewna piłą „moja-twoja".

Sporo atrakcji przygotowano również dla najmłodszych. Dzieci będą mogły uczestniczyć w warsztatach i wykonać m.in. jeżyki, wiewiórki czy stempelki z ziemniaka. Czekają na nie także warsztaty gręplowania wełny, animacje, zabawy i etno plac zabaw. Na polanie przy ognisku będzie można natomiast zobaczyć pieczenie ziemniaków.

Wrześniowe wydarzenie będzie także okazją do poznania dawnych sposobów przygotowywania żywności i pracy ze zbożem. Na jednej z zagród odbędzie się pokaz mielenia na żarnach i młócenia cepami, a na innej – suszenia owoców na arfie. Chętni będą mogli skorzystać również z porad zielarskich.

Nie zabraknie elementu religijnego. O godz. 14.00 w kościele z Drążdżewa odprawiona zostanie uroczysta msza święta. W ciągu dnia przy kapliczce Matki Boskiej Łąkowskiej zaplanowano również modlitwy.

Na odwiedzających czekać będzie także część artystyczna. O godz. 12.00 kapela Mosaik wystąpi z koncertem „Kurpiowski żar". Trzy godziny później na scenie pojawi się Zespół Folklorystyczny Kurpiowszczyzna z widowiskiem „Wesele na Kurpiach". W pokazach i inscenizacjach uczestniczyć będzie także Grupa Rekonstrukcji Historycznej Ludności Cywilnej z Mławy.

Przez cały dzień, od godz. 10.00 do 18.00, będzie można korzystać z kiermaszu gastronomii, produktów regionalnych i rękodzieła. Organizatorzy zapowiadają więc nie tylko spotkanie z dawną wsią, ale także okazję do spróbowania lokalnych smaków i zakupu ręcznie wykonanych produktów.

Bilet normalny wstępu do Muzeum kosztuje 40 zł, ulgowy 30 zł. Dzieci do 7. roku życia wchodzą bezpłatnie.

Szczegółowy program wydarzenia dostępny na www.mwmskansen.pl

A.K

Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu

Mazowsze. serce Polski

MUZEUM JEST JEDNOSTKĄ ORGANIZACYJNĄ SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO



WYKOPKI
W SKANSENIE

6 września 2026

godz. 10.00 – 18.00

partnerzy medialni:

REKLAMA

SA-85-2

eprasa.pl b685c7d480

X Powiatowa Olimpiada Sprawności Seniorów „na wesoło”

Z wizytą w Łącku

Zwykle pod koniec wakacji – w wybranej gminie – spotykają się seniorzy z całego powiatu, by wspólnie się bawić i pokazać, że aktywnym można być w każdym wieku.

260 osób z 13 kół należących do Polskiego Związku Emerytów i Rencistów z powiatu płockiego rywalizowało w konkurencjach zupełnie innych niż te na Igrzyskach Olimpijskich czy mistrzostwach świata, ale również dostarczających mnóstwo emocji, zwłaszcza że skrupulatnie liczone były punkty, by wyłonić zwycięzcę Olimpiady.

A wyłonienie zwycięzcy jest o tyle ważne, że zwykle to jest on gospodarzem następnej edycji wydarzenia. Tak było i teraz. W ubiegłym roku w zawodach zorganizowanych w Nowym Miszewie wygrała reprezentacja Łącka, stąd tegoroczna impreza odbyła się właśnie w Łącku.

Wszystkich uczestników gorąco przywitała Jagoda Korneszczuk, przewodnicząca płockiego oddziału PZEiR oraz gospodyni Olimpiady – Iwona Sierocka, wójt gminy Łąck.

Zawodnicy rywalizowali, choć słowo rywalizowali jest zbyt wielkie, bo impreza odbywała się w serdecznej, pełnej śmiechu atmosferze, w 10 konkurencjach. Seniorzy musieli wykazać się nietuzinkowymi umiejętnościami, by zdobyć punkt dla swojej drużyny.

Koła z: Gostynina, Bodzanowa, Łącka, Nowego Miszewa, Drobina, Staroźreb, Bielska, Radzanowa, Brudzenia Dużego, Słubic, Bulkowa, Nowego Duninowa i Łęgu walczyły o punkty w konkurencjach: rzut piłką do kosza, cięcie drewna piłą „twoja – moja” na czas, układanka wyrazowa, rzut obręczami na paliki, wbijanie gwoździ w pieniek, rzut strzałkami do tarczy, oddzielanie monet od ziarna, przenoszenie wody, toczenie piłki i – tylko dla panów – zaplatanie warkoczy.



Mateusz Wawrzyński

Jedną z konkurencji był rzut piłką do kosza

Nie trzeba dodawać, że śmiechu, docinków i dobrych rad przy kolejnych konkurencjach nie brakowało. Najważniejsze, że wszyscy znakomicie się bawili, a jeśli dodać do tego nagrody dla uczestników i ciepłe posiłki, które przygotowali dla wszystkich 260 uczestników organizatorzy, to można być pewnym, że zabawa była znakomita.

Po podliczeniu punktów okazało się, że Olimpiadę wygrali członkowie Koła PZER 11 Brudzeń Duży, przed Kołem PZER 30 z Bodzanowa i Kołem 17 z Nowego Duninowa.

Jol.

Dożynki gminy Gostynin pełne muzyki, tradycji i atrakcji dla całych rodzin

Sierakówek zaprasza

Kolorowy korowód, uroczysta msza, dzielenie się chlebem, występy lokalnych zespołów i wieczorna zabawa taneczna – tak zapowiadają się tegoroczne Dożynki Gminy Gostynin. Święto plonów odbędzie się 5 września w Sierakówku. Organizatorzy przygotowali program, w którym tradycja spotka się z muzyką, zabawą i atrakcjami dla całych rodzin.

Tegoroczne dożynki rozpoczną się o godz. 13 na terenie OSP w Sierakówku. Wydarzenie będzie okazją nie tylko do wspólnego podziękowania za tegoroczne plony, ale także do spotkania mieszkańców gminy i wspólnego świętowania.

Uroczystości rozpocznie przemarsz korowodu dożynkowego oraz msza święta. Nie zabraknie również jednego z najważniejszych symboli dożynek – ceremonii dzielenia się chlebem. W programie znalazły się także powitanie gości i przemówienia okolicznościowe, wręczenie odznak „Zasłużony dla rolnictwa” oraz rozstrzygnięcie konkursów.

Na uczestników czekać będą także liczne atrakcje. Przygotowane zostaną stoiska kół gospodyń wiejskich i wystawców, strefa zabaw i animacji dla dzieci oraz strefa gastronomiczna. Chętni będą mogli również skorzystać z lotu balonem.

Na dożynkowej scenie nie zabraknie muzyki. Dla publiczności wystąpią m.in. uczniowie Szkoły Podstawowej w Sierakówku, Dziecięcy Zespół „PiT” Solec, Zespół „PiT” Promyki Lucienia oraz chór Vox Cordis. Przyjdzie też czas na zabawę taneczną z zespołem Silvers.

Jednym z punktów programu będzie również koncert zespołu Piękni i Młodzi, który rozpocznie się o godz. 21.00. To właśnie wtedy Sierakówek zamieni się w miejsce wieczornej zabawy, na którą organizatorzy zapraszają mieszkańców gminy Gostynin i okolic.

Dożynki Gminy Gostynin organizują Wójt Gminy Gostynin oraz Rada Gminy Gostynin. Wydarzenie odbywa się pod honorowym patronatem m.in. Marszałka Województwa Mazowieckiego, Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Wojewody Mazowieckiego. Współorganizatorem przedsięwzięcia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego.

A.K

Pierwsza inwestycja Powiatu Płockiego z KPO

400-metrowy chodnik w Łęgu

Powiat Płocki zakończył budowę 400 metrów chodnika łączącego Łęg Probostwo z Łęgiem Kościelnym. To pierwszy projekt drogowy zrealizowany przez powiat przy wsparciu środków z Krajowego Planu Odbudowy. Inwestycja kosztowała ponad 1,5 mln zł, a na jej drugi etap samorząd pozyskał ponad 400 tys. zł.

Nowy odcinek chodnika połączył dwie sąsiadujące miejscowości - Łęg Probostwo i Łęg Kościelny. Powiat zakończył w ten sposób drugi etap prac prowadzonych na tej trasie. Łącznie mieszkańcy obu miejscowości mają już do dyspozycji około 1,4 km chodnika.

- To konkretne inwestycje, które poprawiają bezpieczeństwo i komfort mieszkańców. Wspólnie konsekwentnie zmieniamy Powiat Płocki na lepsze – przekazał starosta Sylwester Ziemkiewicz.

Zakończony odcinek ma także znaczenie ze względu na sposób jego finansowania. To pierwsza inwestycja na terenie Powiatu Płockiego, którą samorząd zrealizował przy wykorzystaniu środków z Krajowego Planu Odbudowy.

Na realizację zadania Powiat Płocki pozyskał ponad 400 tys. zł. Cała inwestycja obejmująca budowę chodnika na trasie między Łęgiem Probostwem a Łęgiem Kościelnym przekroczyła wartość 1,5 mln zł.

Powiat poinformował również o zakończeniu kolejnych inwestycji drogowych. W Tłubicach przebudowano ponad 1,1 km drogi, natomiast w Kowalewie wykonano kilometr nowej nawierzchni.

Zakończone zadania obejmują zatem budowę infrastruktury dla pieszych oraz modernizację dróg. Dla mieszkańców oznacza to poprawę warunków poruszania się po kilku lokalnych trasach.

Odbiór zakończonych prac odbył się z udziałem starosty płockiego Sylwestra Ziemkiewicza, radnego Bogdana Banaszczaka oraz dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych Marcina Błaszczyka. Udział wzięła również członkini Zarządu Powiatu Płockiego Magdalena Woja.

Radosław Cichocki



Starosta Sylwester Ziemkiewicz FB

Nowy chodnik połączył Łęg Probostwo z Łęgiem Kościelnym. Powstał w ramach drugiego etapu inwestycji, której łączna długość sięga 1,4 km.

Nowy autobus szkolny trafił do gminy Bielsk

Kosztował ponad 518 tys. zł



Urząd Gminy Bielsk FB

Do Gminy Bielsk trafił nowy autobus dla uczniów

Gmina Bielsk ma nowy autobus szkolny. Pojazd będzie woził uczniów do gminnych szkół, a także służył podczas wyjazdów organizowanych przez placówki oświatowe. Koszt zakupu to ponad 518 tys. zł, z czego 295 tys. zł stanowiło dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego.

Nowy autobus ma przede wszystkim poprawić warunki codziennego transportu dzieci i młodzieży. Gmina Bielsk będzie wykorzystywać go do dowozu uczniów do szkół, ale również podczas wycieczek, zawodów, wydarzeń i innych wyjazdów organizowanych przez gminne placówki.

Producent wyposażył autobus w rozwiązania przeznaczone do regularnego przewozu dzieci. Pasażerowie mają do dyspozycji wygodne fotele z pasami bezpieczeństwa, ogrzewanie oraz odpowiedni oświetlenie wnętrza. Pojazd uwzględnia także potrzeby osób z niepełnosprawnościami.

Gmina Bielsk kupiła autobus w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia „Autobusy dla mazowieckich szkół” – edycja 2026. Całkowita wartość zakupu przekroczyła 518 tys. zł. Województwo Mazowieckie przekazało Gminie Bielsk 295 tys. zł dofinansowania. Pozostałą część kosztów pokrył samorząd z własnego budżetu.

Nowy autobus ma być wykorzystywany przez gminne szkoły nie tylko podczas codziennych dowozów. Pojazd zwiększy też możliwości organizowania wspólnych wyjazdów uczniów.

- Nowy autobus to przede wszystkim inwestycja w bezpieczny i wygodny transport uczniów. Mamy nadzieję, że będzie dobrze służył dzieciom i młodzieży podczas codziennych dojazdów do szkół oraz wspólnych wyjazdów. Dziękujemy Samorządowi Województwa Mazowieckiego za wsparcie i możliwość realizacji tego zakupu – przekazał Urząd Gminy Bielsk.

Radosław Cichocki

eprasa.pl b685c7d480

Nowa stacja uzdatniania wody w Pacynie już działa

Woda bezpieczniejsza, gmina silniejsza

To jedna z największych i najważniejszych inwestycji ostatnich lat w gminie Pacyna. 7 sierpnia oficjalnie otwarto nowoczesną stację uzdatniania wody, której budowa i modernizacja kosztowały ponad 7,7 mln zł. Aż 5 mln zł tej kwoty stanowiło dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy. Nowa infrastruktura ma zapewnić mieszkańcom nie tylko lepszą jakość wody, ale przede wszystkim większą niezawodność jej dostaw i bezpieczeństwo na kolejne lata.



Gmina Pacyna

Nowoczesna Stacja Uzdatniania Wody w gminie Pacyna została oficjalnie oddana do użytku 7 sierpnia

Na tę inwestycję mieszkańcy Pacyny czekali od lat. 7 sierpnia nastąpiło oficjalne otwarcie zmodernizowanej i rozbudowanej stacji uzdatniania wody w Pacynie. Przedsięwzięcie było jednym z priorytetów obecnych władz samorządowych, a jego realizacja, ze względu na skalę i możliwości finansowe gminy, stanowiła duże wyzwanie.

- Dla mnie osobiście była to inwestycja priorytetowa, realizowana niemal od początku pełnienia funkcji wójta gminy Pacyna. Obejmując urząd, wiedziałem, że istotne znaczenie ma ten projekt dla mieszkańców, jak również dla bezpieczeństwa oraz przyszłego rozwoju naszej gminy. To zadanie było bardzo trudne ze względu na ograniczone możliwości budżetu gminy Pacyna, dlatego konsekwentnie dążyłem do jego realizacji, pozyskując środki zewnętrzne i ostatecznie doprowadzając go do finalnego otwarcia – mówi Tomasz Klimczak, wójt gminy Pacyna.

Modernizacja stacji miała przede wszystkim zwiększyć niezawodność systemu zaopatrzenia mieszkańców w wodę oraz poprawić jej jakość. Inwestycja była znacznie szersza. Objęła zarówno samą stację, jak i elementy infrastruktury wodociągowej na terenie gminy.

W ramach prac przebudowano i rozbudowano budynek technologiczny, wykonano nowy dach oraz kompletną instalację uzdatniania wody. Powstały również dwa nowe zbiorniki retencyjne wody czystej oraz klarownik. Zmodernizowano ujęcia wody, wymieniono rurociągi i przygotowano infrastrukturę pod budowę trzeciej studni.

Duży nacisk położono także na bezpieczeństwo i niezależność funkcjonowania obiektu. Stacja została wyposażona w nowoczesny system zasilania, automatykę, sterowanie, monitoring i zabezpieczenia. Zamontowano również instalację fotowoltaiczną wraz z magazynem energii oraz mobilny agregat prądotwórczy, który może zapewnić zasilanie w przypadku awarii sieci energetycznej.

Zakres inwestycji objął także przebudowę odstojnika popłuczyn, budowę nowych studni osadnikowych, rurociągów technologicznych i wodno-kanalizacyjnych, modernizację infrastruktury elektroenergetycznej oraz wymianę przyłącza na kablowe. Zagospodarowano teren wokół stacji, wykonano ogrodzenie i oświetlenie zewnętrzne, a obiekt zyskał również przyłącze do gminnej sieci kanalizacyjnej.

Zmiany nie kończą się jednak na samej stacji. W ramach przedsięwzięcia powstała nowa sieć wodociągowa na odcinku Model–Skrzeszewy wraz z nowymi przyłączami. W miejscowościach Skrzeszewy, Raków i Podatkówek wdrożono natomiast system zdalnego odczytu wodomierzy. Docelowo centralny system odczytu ma objąć całą gminę.

– Jest to inwestycja, która będzie służyć mieszkańcom przez długie lata. Zwiększa bezpieczeństwo, zapewnia lepszą jakość i niezawodność dostaw wody, podnosi efektywność funkcjonowania infrastruktury wodociągowej oraz tworzy solidne podstawy dla dalszego rozwoju gminy Pacyna – dodaje wójt Tomasz Klimczak.

Całkowita wartość inwestycji wyniosła 7 713 798,62 zł. Znaczącą część tej kwoty – 5 mln zł – stanowiło dofinansowanie pozyskane z Krajowego Planu Odbudowy w ramach inwestycji B3.1.1 „Inwestycje w zrównoważoną gospodarkę wodno-ściekową na obszarach wiejskich".

Nowa stacja ma być przede wszystkim inwestycją w bezpieczeństwo mieszkańców. Sprawnie działająca infrastruktura wodociągowa ma znaczenie nie tylko w codziennym funkcjonowaniu gospodarstw domowych, ale również w sytuacjach awaryjnych oraz z punktu widzenia ochrony przeciwpożarowej. Nowoczesne rozwiązania technologiczne mają zwiększyć stabilność dostaw i pozwolić lepiej odpowiadać na przyszłe potrzeby rozwijającej się gminy.

- Dziękuję wszystkim, którzy byli zaangażowani w realizację tego ważnego przedsięwzięcia – radnym, pracownikom gminy, projektantowi oraz wykonawcy. Szczególne podziękowania kieruję do Urzędu Marszałkowskiego, za pośrednictwem osoby p. marszałka Adama Struzika i p. wicemarszałka Wiesława Raboszuka, za konstruktywne rozmowy i merytoryczne wsparcie w realizacji tego zadania, umożliwiające mieszkańcom naszej gminy dostęp do nowoczesnych technologii zapewniających dobrą jakość wody i bezpieczeństwo jej dostaw – podkreśla wójt gminy Pacyna.

Po latach oczekiwania Pacyna ma więc obiekt, który ma zabezpieczyć jeden z podstawowych elementów codziennego życia mieszkańców – dostęp do dobrej jakości wody.

A.K

Przed nami także XV Festiwal Ginących Zawodów

Dożynki Gminne 2026 w Brudzeniu Dużym

W sobotę, 29 sierpnia w Brudzeniu Dużym odbędą się Dożynki Gminne 2026 połączone z XV Festiwalem Ginących Zawodów. Uroczystości rozpoczną się o godzinie 13:00 mszą świętą w intencji rolników, a później uczestnicy przejdą do parku, gdzie zaplanowano obrzęd dożynkowy, prezentację wieńców, konkurs Mister Traktor oraz koncerty i atrakcje dla rodzin. Wydarzenie potrwa do północy. A co dokładnie znajdziemy w programie?

Obchody rozpoczną się o godzinie 13:00 w kościele w Bądkowie Kościelnym, gdzie odprawiona zostanie msza święta w intencji rolników. Podczas nabożeństwa delegacje przyniosą do poświęcenia wieńce żniwne.

Po mszy, około godziny 14:00, uczestnicy przejdą w uroczystym przemarszu z kościoła do parku w Brudzeniu Dużym. Tam rozpocznie się dalsza część wydarzenia.

O godzinie 14:20 organizatorzy zaplanowali powitanie gości oraz prezentację wieńców dożynkowych. Chwilę później, o godzinie 14:40, na scenie pojawi się społeczność Szkoły Podstawowej w Brudzeniu Dużym. Uczniowie przygotują obrzęd dożynkowy. O godzinie 15:10 zaplanowano wystąpienia okolicznościowe oraz tradycyjne dzielenie chleba.

Jednym z punktów programu będzie konkurs Mister Traktor 2026. Organizatorzy zaplanowali jego rozstrzygnięcie na godzinę 16:00. Konkurs ma być jednym z elementów nawiązujących do rolniczego charakteru święta. Po jego zakończeniu program sceniczny przejdzie w bardziej rozrywkową część.

O godzinie 15:30 wystąpi Orkiestra Dęta z Sobowa. Następnie, o godzinie 16:30, na scenie pojawi się zespół CamaSutra. O godzinie 18:00 publiczność będzie mogła posłuchać zespołu Łobuzy.

Wieczorem koncerty i zabawa do północy

Po koncertach zaplanowano dalszą część muzycznego wieczoru. Od godziny 19:00 do wspólnej zabawy zaprosi zespół Medium. O godzinie 21:00 rozpocznie się natomiast zabawa z Explosion DJ. Impreza ma potrwać do godziny 24:00.

Organizatorzy przygotowali również dodatkowe atrakcje. Na miejscu odbędą się warsztaty i animacje ekologiczne. Dla najmłodszych zaplanowano bezpłatny plac zabaw. Uczestnicy będą mogli również skorzystać z bezpłatnej fotobudki.

Na terenie wydarzenie pojawi się także punkt informacyjno-konsultacyjny Urzędu Gminy Brudzeń Duży, w którym mieszkańcy będą mogli uzyskać informacje dotyczące spraw związanych z funkcjonowaniem gminy.

Tegoroczne wydarzenie będzie miało także drugi ważny element. W Brudzeniu Dużym odbędzie się XV Festiwal Ginących Zawodów, który ma przypominać o tradycyjnych rzemiosłach i umiejętnościach przekazanych z pokolenia na pokolenie.

- Zapraszam mieszkańców, by 29 sierpnia spotkać się w Brudzeniu Dużym razem z rodzinami, przyjaciółmi i sąsiadami. Chcemy wspólnie świętować tegoroczne plony, podtrzymać dożynkowe tradycje, ale też bawić się przy dobrej muzyce! Serdecznie zapraszam wszystkich mieszkańców! Nie może Was zabraknąć – zachęca Wójt Gminy Brudzeń Duży Michał Twardy.

Radosław Cichocki



Materiał przygotowany we współpracy z Gminą Brudzeń Duży

eprasa.pl b685c7d480

Gostynin znów postawi na „Dobrą Modę”

Czy ubrania mogą łączyć mieszkańców, inspirować do działania i jednocześnie pomagać środowisku? Organizatorzy II Powiatowego Festiwalu Dobrej Mody w Gostyninie przekonują, że tak. 12 września wydarzenie ponownie zgromadzi mieszkańców, organizacje społeczne, samorząd, przedsiębiorców, szkoły i instytucje kultury. Będą warsztaty, pokazy, wymiana ubrań, konkurs i spotkania z ekspertami. Jednak za modą kryje się coś więcej – idea budowania silniejszej lokalnej społeczności.

Moda kojarzy się przede wszystkim z ubraniami, trendami i zmieniającymi się kolekcjami. Organizatorzy Powiatowego Festiwalu Dobrej Mody chcą jednak pokazać jej zupełnie inne oblicze. Dla nich „Dobra Moda” oznacza odpowiedzialne wybory, naprawianie i ponowne wykorzystywanie rzeczy, kreatywność, szacunek do pracy i zasobów, a także troskę o środowisko.

Druga edycja wydarzenia odbędzie się 12 września w godz. 12.00 – 16.00 w Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Gostyninie (ul. 3 Maja 15). Festiwal jest wspólną inicjatywą Powiatu Gostynińskiego i Fundacji Mody Cyrkularnej. W jego organizację angażują się m.in. organizacje pozarządowe, koła gospodyń wiejskich, szkoły, biblioteki, instytucje kultury, przedsiębiorcy oraz mieszkańcy. W tym roku dołączą również partnerzy i goście z innych części Mazowsza.

Nie tylko o ubraniach

Najważniejszym elementem festiwalu ma być współpraca. Każdy z partnerów przygotowuje własne stoisko, warsztat lub aktywność edukacyjną. Dzięki temu wydarzenie nie jest wyłącznie ofertą skierowaną do mieszkańców. Powstaje przede wszystkim razem z nimi.

– *W Fundacji Mody Cyrkularnej wierzymy, że moda może być narzędziem budowania społeczności. Łączy pokolenia, inspiruje do twórczego działania, zachęca do współpracy i pokazuje, że troska o środowisko zaczyna się od codziennych wyborów. Dlatego podczas festiwalu rozmawiamy nie tylko o ubraniach, ale także o rzemiośle, przedsiębiorczości, edukacji, kulturze i działaniach społecznych. Pokazujemy, że odpowiedzialna moda może stać się impulsem do budowania silniejszych więzi społecznych oraz aktywnego zaangażowania mieszkańców w życie lokalnych społeczności* – podkreślają przedstawiciele Fundacji Mody Cyrkularnej.

Pierwsza edycja festiwalu odbyła się w listopadzie 2025 roku. Wzięło w niej udział ponad 30 partnerów oraz ponad 400 uczestników. Był to wynik znacznie przekraczający początkowe założenia organizatorów. Jak podkreślają, najważniejszym efektem nie była jednak sama frekwencja, lecz relacje, które powstały przy okazji wydarzenia.

Organizacje społeczne, instytucje publiczne i samorząd zaczęły podejmować kolejne wspólne działania, a mieszkańcy pokazali, że chcą angażować się w inicjatywy tworzone oddolnie. Druga edycja ma być rozwinięciem właśnie tej idei.

Fundacja chce zmieniać sposób myślenia

Za festiwalem stoi Fundacja Mody Cyrkularnej, która powstała w 2023 roku. Jej misją jest promowanie odpowiedzialnej, sprawiedliwej i cyrkularnej mody, opartej na szacunku dla ludzi, środowiska i zasobów.

Fundacja prowadzi m.in. warsztaty szycia i naprawy odzieży, projekty edukacyjne, pokazy mody cyrkularnej oraz szkolenia dla edukatorów, bibliotekarzy, animatorów społecznych i organizacji pozarządowych. Organizuje również wydarzenia, których celem jest integrowanie mieszkańców i tworzenie lokalnych partnerstw.

Jak wynika z danych przedstawionych przez organizację, od początku działalności w jej działaniach wzięło udział blisko 10 tys. osób, a do ponownego obiegu udało się przywrócić ponad 11 tys. elementów garderoby.

Od naprawiania ubrań po modę z konopi

Podczas tegorocznego festiwalu uczestnicy będą mogli m.in. nauczyć się szycia, naprawiania i przerabiania ubrań. Nie zabraknie również pokazów mody cyrkularnej, wymiany odzieży, stoisk edukacyjnych oraz rodzinnych aktywności.

Jednym z punktów programu będzie Konkurs Dobrej Mody „Drugie życie ciuszka”. Jego założeniem jest promowanie kreatywnego wykorzystywania ubrań, które już istnieją, zamiast tworzenia kolejnych jednorazowych kreacji.

O tym, że drugie życie można nadać nie tylko ubraniom, opowie Dolores Palomero, znana jako Loli Rękodzieło. Artystka i rękodzielniczka specjalizuje się w upcyclingu i pracy z tkaninami. Podczas spotkania „Sztuka upcyclingu – drugie życie przedmiotów” pokaże, jak rzeczy uznawane za niepotrzebne mogą stać się oryginalnymi elementami wystroju, dodatkami czy dziełami sztuki.



Z kolei Zoja Owsiańska, projektantka i twórczyni marki Zoella Fashion, będzie mówić o odpowiedzialnej modzie z perspektywy młodego pokolenia. Szyć zaczęła jako siedmiolatka, a dziecięca pasja przerodziła się w projektowanie w duchu zero waste i upcyclingu. W swoich kolekcjach wykorzystuje istniejące materiały, inspirując się m.in. kulturą Japonii oraz techniką sashiko, w której naprawa tkaniny staje się jednocześnie elementem jej ozdoby.

Na festiwalu pojawi się również Maciej Kowalski, założyciel Kombinatu Konopnego S.A. Podczas wydarzenia zaprezentuje ubrania wykonane z włókna konopnego i opowie o drodze, jaką pokonuje surowiec – od pola aż do gotowego produktu. To okazja, by zobaczyć, jak wybór materiału wpływa na środowisko i cały cykl życia odzieży.

O świadomych zakupach, odpowiedzialnej konsumpcji i warunkach, w jakich powstają nasze ubrania, będzie można porozmawiać również z Pauliną Kulik z Fashion Revolution Poland. Uczestnicy dowiedzą się m.in., dlaczego warto pytać „Who Made My Clothes?” i zwracać uwagę nie tylko na wygląd oraz cenę ubrania, ale również na jego pochodzenie.

A.K

Wśród projektów BOM jest rekonstrukcja i koncert patriotyczny

Powstanie Warszawskie – pamiętamy

Trwa głosowanie w Budżecie Obywatelskim Mazowsza 2026. W naszym cyklu prezentujemy kolejny projekt z regionu płockiego. Tym razem mieszkańcy mogą oddać głos na propozycję „Powstanie Warszawskie – Pamiętamy. Wielka rekonstrukcja i koncert patriotyczny”, która zakłada organizację całodniowego, bezpłatnego wydarzenia historyczno-edukacyjnego. W programie znalazły się m.in. rekonstrukcja z udziałem około 40 osób, strefa edukacyjna, koncert oraz kuchnia powstańcza.

Projekt zakłada organizację plenerowych obchodów rocznicy wybuchu powstania warszawskiego. Głównym punktem wydarzenia ma być rekonstrukcja historyczna przygotowano przez około 40 rekonstruktorów.

Uczestnicy zobaczą sceny nawiązujące do codziennego życia powstańców. Organizatorzy planują pokazać między innymi przygotowania do walki, funkcjonowanie oddziału powstańczego, działanie punktu sanitarnego oraz epizod walki z okupantem.

Rekonstruktorzy mają wystąpić w umundurowaniu i z wyposażaniem wzorowanym na realiach 1944 roku. Całości będzie towarzyszył komentarz historyczny, który ma wyjaśniać widzom przedstawiane wydarzenia oraz przybliżać warunki, w jakich żyli żołnierze jak i ludność cywilna.

Organizatorzy chcą, aby wydarzenie nie ograniczyło się do samego widowiska. W planach znalazła się również strefa edukacyjna, Jej uczestnicy będą mogli zobaczyć elementy wyposażenia powstańców, umundurowanie oraz repliki broni. Na miejscu mają pojawić się także materiały dotyczące historii Powstania Warszawskiego. Program przewiduje również prelekcje historyczne. Chętni będą mogli porozmawiać z rekonstruktorami i dowiedzieć się więcej o przedstawianych wydarzeniach.

Drugim ważnym elementem wydarzenia ma być koncert pieśni patriotycznych, powstańczych i żołnierskich. Wystąpią artyści i zespoły muzyczne. Organizatorzy planują również wspólne śpiewanie z publicznością. Ma ono zakończyć koncert i stanowić część integracyjną wydarzenia.

W programie znalazło się też miejsce na kuchnię powstańczą. Przy jej organizacji mają współpracować lokalne organizacje, w tym Koła Gospodyń Wiejskich. Uczestnicy będą mogli spróbować między innymi grochówki wojskowej oraz kawy zbożowej.

Projekt zakłada organizację wydarzenia w przestrzeni publicznej. Wnioskodawcy przewidują udział do 1000 osób. Wstęp ma być bezpłatny. Do organizacji będzie potrzebna odpowiednia infrastruktura. W budżecie uwzględniono między innymi wynajem sceny, nagłośnienia i oświetlenia, przygotowanie zaplecza sanitarnego, miejsc siedzących oraz obsługę techniczną. Organizatorzy deklarują dostosowanie wydarzenia do potrzeb osób niepełnosprawnych.



Muzeum Powstania Warszawskiego

W opisie projektu jako obszar realizacji wskazano województwo mazowieckie, ze szczególnym uwzględnieniem powiatu sierpeckiego. Autorzy projektu oszacowali jego całkowity koszt na 140 tys. zł.

Radosław Cichocki

eprasa.pl b685c7d480

ARCHIDIECEZJA WARSZAWSKA · Mazowsze. serce Polski · powiat pruszkowski nieskończone możliwości · Gmina Raszyn · MAZOWSZE · Centrum Kultury Raszyn im. Jana Pawła II

RASZYN Dożynki 2026

WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO I ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ

30 SIERPNIA 2026
CENTRUM SPORTU RASZYN
ORAZ
PARK IM.MAGDALENY ABAKANOWICZ

9:00
Formowanie korowodu dożynkowego wraz z oceną wieńców w Mazowieckim Konkursie na Najładniejszy Wieniec Dożynkowy

10:30
Przemarsz korowodu dożynkowego

11:00
Uroczysta Msza Święta pod przewodnictwem Arcybiskupa Metropolity Archidiecezji Warszawskiej Adriana Galbasa

13:20
Ceremonia dzielenia się chlebem

14:00
Wręczenie wyróżnień i nagród w konkursach

15:00
Występy lokalnych artystów z powiatu pruszkowskiego na dużej scenie

18:00 | Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze”
20:00 | Natalia Nykiel
21:30 | Taneczny finał z Tribbsem



HONOROWY PATRONAT · Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi
SPONSORZY · CSR · TECHBAU BUDOWNICTWO · MedRay · Geely Warszawa Jameel Motors Poland · Fundacja Eldorado Gimnazjum · Kolekcjoner Otwockiego · GRODZISKIE PRZEWOZY AUTOBUSOWE
PATRONI MEDIALNI · POLSKIE RADIO RDC · TVP3 WARSZAWA · ŻYCIE · PR24TV · Przegląd · Radio Płońsk · TVP Info · TEL-KAB · WPR24

Publikacja sfinansowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego

eprasa.pl b685c7d480

Wijące się alejki, setki krzewów i bylin, ławeczki, mostek między drzewami...

Nowy skwer na osiedlu Zielony Jar



Dariusz Ossowski

Mieszkańcy mogą już korzystać z nowego skweru na osiedlu Zielony Jar w Plocku

– Wszystko mi się tu podoba – **cieszy się Płoczczanka z nowego skweru, który powstał na osiedlu Zielony Jar.** ***– Zaczęłam przychodzić tu z synem na grę w ping ponga, chociaż wcześniej nigdy w niego nie grałam. Teraz syn mnie nauczył. Zamierzamy zacząć grać w badmintona.***

Jeszcze niedawno w tym miejscu było stare, wysłużone boisko. Potrzebę powstania nowego, konieczność zadbania o przestrzeń przy ul. Batalionu Parasol, zauważyli mieszkańcy i lokalni radni – Małgorzata Struzik i Łukasz Pietrzak.

– *I zadbaliśmy. To jedno z tych miejsc, które zmieniło się nie do poznania. Powstał zakątek, który będzie cieszył nie tylko dzieci, ale również dorosłych, seniorów. Zakładam, że zacznie tętnić życiem* – powiedział podczas briefingu prasowego Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka.

Młodsi mieszkańcy mogą skorzystać z ogrodzonego boiska służącego do gry w koszykówkę i siatkówkę na bezpiecznej, poliuretanowej nawierzchni. Kilkanaście metrów od niego znajduje się siłownia plenerowa przeznaczona dla osób dorosłych i dzieci powyżej 10. roku życia. Do dyspozycji jest kilka urządzeń, w tym m.in. twister, rowerek, orbitrek, drabinka czy wioślarz. W innej części skweru znajduje się także stół do gry w tenisa stołowego.

– *Brakowało miejsca rekreacyjno-sportowego dla osób w średnim wieku, aby mogły spędzać miło czas. Takie skwery służą nie tylko poprawie zdrowia mieszkańców, ale też wpływają na ich dobre samopoczucie* – stwierdziła Małgorzata Struzik, miejska radna i zarazem radna Rady Mieszkańców Osiedla Zielony Jar.

Od strony domków jednorodzinnych na skwer dostaniemy się mostkiem wkomponowanym w przestrzeń między drzewami. Wykonany został z kratownicy, dzięki czemu nie będzie zadeptywania trawy. Dalej rozciąga się widok na wijące się alejki o mineralno-żwirowej nawierzchni, przy których stoją ławeczki. Niewątpliwym walorem tego miejsca jest także zieleń. Przespacerujemy się przy posadzonych grabach, rajskich jabłoniach, klonach czy lipach. Łącznie wykonawca posadził tu 38 drzew, blisko 1900 sztuk krzewów i bylin. Można tu przyjemnie spędzić czas dzięki bliskości roślin: hortensji bukietowych, róż okrywowych, tawuł, kocimiętki, jeżówki purpurowej, liliowca czy rozchodnika okazałego.

Całość dopełniła mała architektura w postaci koszy na odpadki, trzydziestu drewnianych ławeczek i stojaków na rowery.

Na tym osiedlu dorastał radny Łukasz Pietrzak, również płocki radny i członek RMO Zielony Jar. – *Lata płynęły i poprzednie boisko ulegało degradacji. Teraz, kiedy już realizujemy swoją misję jako radni, możemy zabiegać o budowę nowych skwerów i parków. Około cztery lata temu złożyliśmy projekt do Budżetu Obywatelskiego Płocka na pozyskanie środków pozwalających na wykonanie projektu, aby tę przestrzeń zaaranżować od nowa. Chcieliśmy w ten sposób zabezpieczyć teren przed ewentualnym pomysłem budowy kolejnego bloku czy zabudowy jednorodzinnej.*

Napotkana przez nas Płoczczanka była bardzo zadowolona z efektu końcowego. – *Mieszkam tutaj, bliziutko. Na skwer mam parę kroków. Przychodzę tu od momentu powstania skweru. Regularnie ćwiczę na siłowni pod chmurką. Są ławeczki, zieleń, roślin się przyjęły. Wcześniej rosła tu trawa, brakowało jakiegoś zagospodarowania. Teraz jest super. W ogóle Płock staje się coraz ładniejszy.*

Koszt inwestycji wyniósł około 1,5 mln zł. W tej kwocie mamy trzyletnią pielęgnację roślinności.

(kb)

Mieszkańcy Mazowsza zarabiają średnio 11,7 tys. zł

Płock daleko za Podkową Leśną

Z najnowszych danych Urzędu Statystycznego w Warszawie wynika, że w grudniu 2025 roku przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto mieszkańców województwa mazowieckiego wyniosło 11 701,77 zł. Oznacza to wzrost o 8,1% w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego.

Statystyki pokazują spore zróżnicowanie dochodów w zależności od miejsca zamieszkania oraz płci. Choć wynagrodzenie na Mazowszu jest o 19,2% wyższe niż średnia ogólnopolska, o ostatecznym wyniku decydują głównie najbogatsze gminy.

Liderem płacowym w regionie pozostaje gmina miejska Podkowa Leśna, gdzie przeciętna pensja sięgnęła 16 425,86 zł. Na drugim i trzecim miejscu znalazły się gminy Michałowice (15 637,54 zł) oraz Stare Babice (14 789,23 zł). Dopiero na czwartej pozycji uplasowała się Warszawa ze średnią 14 205,76 zł. Na drugim biegunie znalazła się gmina wiejska Potworów, gdzie zarobki wyniosły zaledwie 7 191,04 zł. W całym województwie zaledwie 26 spośród 314 gmin odnotowało średnią wyższą niż średnia wojewódzka.

W Płocku oraz całym subregionie płockim zarobki tradycyjnie oscylują wokół średnich wartości dla powiatów ziemskich i grodzkich regionu, wyraźnie ulegając stawkom z bezpośredniego sąsiedztwa stolicy.

Eksperci wskazują, że pełniejszy obraz sytuacji finansowej daje mediana, czyli wynagrodzenie środkowe (połowa zatrudnionych zarabia więcej, a połowa mniej). W grudniu 2025 roku mediana na Mazowszu ukształtowała się na poziomie 8 988,56 zł (wzrost o 9,3% rok do roku), podczas gdy dla całej Polski wyniosła 7 909,17 zł.

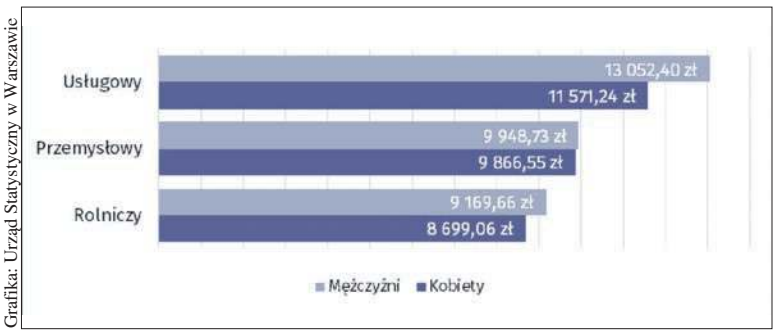
W układzie branżowym najwyższe pensje wypłacano w sektorze usługowym (średnio 12 201,20 zł). W przemyśle przeciętne wynagrodzenie wyniosło 9 923,86 zł, a w rolnictwie – 9 013,32 zł, choć to właśnie w rolnictwie odnotowano najszybszy wzrost – o 11,7% w skali roku.

Pod względem płci przeciętne pensje mężczyzn na Mazowszu (wyższe od średniej o 3,2%) wciąż przewyższają zarobki kobiet (niższe od średniej o 3,0%). Różnica ta wyniosła średnio 727,10 zł na korzyść mężczyzn, a w samej Warszawie skoczyła do 1 888,22 zł. Mimo to dynamicznie rosną płace kobiet – w ciągu roku ich przeciętne wynagrodzenie wzrosło o 8,6%, podczas gdy mężczyzn o 7,5%.

** Źródło: Urząd Statystyczny w Warszawie*

(t)

Przeciętne miesięczne wynagrodzenia brutto według sektorów gospodarki narodowej i płci w grudniu 2025 r.



Grafika: Urząd Statystyczny w Warszawie

ORLEN uruchomił Morski Terminal Przeładunkowy na Martwej Wiśle w Gdańsku

Strategiczna inwestycja powstała głównie dzięki polskim firmom

Na terenie rafinerii w Gdańsku ORLEN uruchomił Morski Terminal Przeładunkowy – jedną z kluczowych inwestycji logistycznych Grupy. Obiekt umożliwia bezpośredni przeładunek produktów i półproduktów między rafinerią a zbiornikowcami, bez konieczności korzystania z pośrednich środków transportu. Terminal, którego docelowe możliwości sięgają ponad 1,8 mln ton ładunków rocznie, przyjął już pierwsze jednostki, które odebrały z rafinerii paliwa żeglugowe MGO i dostarczyły komponenty do produkcji biopaliw FAME. Ważnym elementem projektu jest także jego polski wymiar – inwestycja została zrealizowana głównie przez krajowe firmy.

– *Morski Terminal Przeładunkowy ORLEN na Martwej Wiśle w Gdańsku to inwestycja ważna dla bezpieczeństwa i sprawności logistyki paliwowej w Polsce. Skraca łańcuch dostaw, zwiększa elastyczność pracy rafinerii w Gdańsku i wzmacnia naszą niezależność operacyjną. Szczególnie istotne jest dla nas również to, że tak nowoczesny obiekt powstał przede wszystkim dzięki kompetencjom polskich firm. To pokazuje, że krajowy biznes potrafi realizować projekty o strategicznym znaczeniu, na najwyższym poziomie technologicznym i organizacyjnym* – mówi Ireneusz Fąfara, Prezes ORLENU.

Nowy terminal dysponuje nabrzeżem o łącznej długości 380 m z dwoma bliźniaczymi stanowiskami. Pozwalają one na jednoczesną obsługę dwóch jednostek o masie do 10000 DWT, długości do 130 m, szerokości do 17,6 m i zanurzeniu do 5,8 m. Każde stanowisko wyposażono w cztery zautomatyzowane, dwukierunkowe ramiona nalewcze, które podają surowce i produkty pod ciśnieniem 10 bar, z wydajnością do 500 mł/h.

Obiekt umożliwi eksport olejów bazowych grup I i II, wykorzystywanych m.in. do produkcji olejów silnikowych i hydraulicznych, niskosiarkowych paliw żeglugowych MGO, przeznaczonych do silników głównych i urządzeń pomocniczych jednostek pływających, oraz ksylenu, stosowanego w przemyśle chemicznym jako rozpuszczalnik. Obiekt będzie także wykorzystywany do importu FAME/UCOME, czyli komponentów potrzebnych do produkcji biopaliw, etanolu, czyli ekologicznego dodatku do benzyn, a także MTBE i ETBE – dodatków podwyższających liczbę oktanową benzyn.

W pierwszym roku działalności Morski Terminal Przeładunkowy ORLEN na Martwej Wiśle w Gdańsku ma obsłużyć około stu statków i przeładować około pół miliona ton produktów. Nowy obiekt obniża koszty logistyki, zwiększa elastyczność dostaw, ogranicza wykorzystanie transportu kolejowego i drogowego oraz zmniejsza zależność od zewnętrznych portów w Gdańsku i Gdyni. Docelowa zdolność przeładunkowa terminala może osiągnąć około 1,8–2 mln ton produktów rocznie. Wartość inwestycji to blisko 500 mln zł.

Opr. (kw)



ORLEN

Morski Terminal Przeładunkowy

eprasa.pl b685c7d480



Mia, Rita… Nowe, coraz popularniejsze imiona dla dziewczynek

Z Ewą Wierzbicką, kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Płocku rozmawia Jola Marciniak

Spotykamy się przede wszystkim dlatego, że zmiany demograficzne i w mieście, i w kraju, i chyba można powiedzieć, że na świecie, są bardzo duże. U nas stale liczba urodzonych dzieci maleje i to jest ogromny problem. Proszę powiedzieć, czy w Płocku też rodzi się mniej dzieci?

Niestety, w Płocku też mamy mniej urodzeń. Spojrzałam na statystykę od 2019 roku, gdzie było 2932 dzieci urodzonych w płockich szpitalach. Natomiast w 2025 roku jest ich mniej o 1000. Dodatkowo musimy wziąć jeszcze pod uwagę to, że około 20 proc. to są dzieci urodzone przez obywatelki Ukrainy, ale mieszkające w Płocku (najczęściej) lub w powiecie płockim. Wiadomo, że gdy przychodzi czas na poród, to jedzie się do tego szpitala, który jest najbliżej, a co się później dzieje – czy tu zostają, czy wyjeżdżają, to jest już inna sprawa.

Rodzą się dzieci i prawem rodziców jest nadawanie im imion. Proszę powiedzieć, jakie imiona w ostatnim czasie rodzice nadawali dzieciom najczęściej? Bo domyślam się, że w związku z tym, że jest sporo dzieci zagranicznych, to imiona będą nieco inne niż do niedawna.

My absolutnie nie negujemy ani nie namawiamy ukraińskich rodziców, żeby nadawali polskie imiona swoim nowo narodzonym dzieciom, ponieważ to jest ich wybór. Wśród polskich imion dla chłopców dominują: Nikodem, Jan, Antoni, Ignacy, Leon, Franciszek, Aleksander, Stanisław, Gabriel i Jakub. I każde takie imię nosić będzie powyżej 25 chłopców. Mówimy tu o ubiegłym roku i pierwszej połowie 2026 roku. Najpopularniejsze imiona dla dziewczynek to: Zofia, Marianna, Helena, Hanna, Zuzanna, Laura, Oliwia, Liliana, Alicja i Pola. To są takie imiona, które nadawane są dziewczynkom przez kilka ostatnich lat.

Proszę jeszcze zdradzić, jakie były te najrzadsze imiona?

W przypadku chłopców to: Leo, Tiago, Wiesław, Józef, Florian, Ksawery.

Ten Wiesław mnie zainteresował, bo od razu miałam niezbyt dobre skojarzenia. Ale może jeśli rodzice są młodsi, to nie mają takich skojarzeń…

Imiona dla dzieci są wybierane przez rodziców bardzo skrupulatnie, z ogromną rozwagą. Mieliśmy takie momenty w Urzędzie Stanu Cywilnego, kiedy rodzice chcieli nadawać dzieciom – ale nie był to jakiś wielki procent – zagraniczne imiona. Chodzi mi o czasy, kiedy my nie mogliśmy jeszcze tego robić. Argumentem rodziców było, że inni, np. Michał Wiśniewski, mogli nadawać dzieciom dziwnie dla nas brzmiące imiona, zagraniczne. Trzeba jeszcze wziąć pod uwagę, że jeżeli jedno z rodziców ma nie tylko obywatelstwo polskie, ale również obywatelstwo innego państwa, to jak najbardziej może nadać dziecku dowolne imię. Ale to był taki bardzo krótki czas. Nie mamy w Płocku takich wymyślnych imion, w przeciwieństwie do koleżanek z innych, większych miast. Na przykład w Warszawie próbowano dać dzieciom na imiona: Dąb, Snickers.

Tacy rodzice mają, nie wiem, trudno to określić – wyjątkowe „poczucie humoru"?

Zdarzało się, że próbowano nadać dziecku imię Malinka lub Różyczka, ale my w Płocku takich problemów nie mamy. Musielibyśmy wtedy wydać decyzję odmowną, a to nie jest korzystne ani dla strony, która występuje o nadanie takiego imienia, ani również dla kierownika USC, który musi podjąć taką decyzję, niezgodną z wolą rodziców.

Proszę wymienić kilka najrzadszych imion nadanych dziewczynkom w USC w Płocku...



Mateusz Wawrzyński

Ewa Wierzbicka - kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Płocku (z prawej)

Jeśli chodzi o dziewczęta, to najrzadszymi imionami są: Lorena, Melissa, Eleonora, Rita, Laura, Laila. Teraz coraz popularniejsze jest imię Mia. W tym miejscu mam dla rodziców propozycję – kiedy przychodzą państwo do Urzędu Stanu Cywilnego, aby zarejestrować imię, to proszę najpierw zapoznać się z pisownią, bo wychodzi to czasem bardzo śmiesznie. Urzędnik wie, jak zapisać, bo to jest jego obowiązek, natomiast tu mamy misz-masz, jak to imię napisać.

Rzeczywiście, można zapisać Mia, Mja, Mya i pewnie jeszcze na kilka sposobów…

Tak, oczywiście. Docierają do nas także transkrypcje aktów zagranicznych. Nasi obywatele kiedyś wyjechali za granicę, tam urodziły się dzieci. No i te dzieci mają imiona trochę inne, odbiegające od naszej pisowni. Na przykład Olivia. U nas też już się takie imiona nadaje, ale rodzice pilnują, żeby nie zmieniać na polską pisownię. My tego nie zmieniamy. Tak jak jest w transkrybowanym akcie, tak wpisujemy. To jest wola, decyzja rodziców, więc to jest chronione dobro osobiste.

Mamy również takie sytuacje, że rodzice nadają imię dziecku, ale od chwili sporządzenia aktu mają jeszcze sześć miesięcy na zmianę decyzji. Ponieważ – co może się wydawać śmieszne – dziecko nie reaguje właśnie na takie imię, że do niego nie pasuje. Ale miejmy na uwadze to, że najważniejsi są rodzice, dziecko i ich decyzje, a nie urzędnika. Zgodnie z prawem to robimy i nie ma żadnego problemu, zmieniamy w ciągu tych sześciu miesięcy. Później taką decyzję również można podjąć, ale stosujemy wtedy ustawę o zmianie imion i nazwisk. Toczy się wtedy postępowanie administracyjne i musi być bardzo długie uzasadnienie. Ale taka możliwość jest.

I muszę jeszcze powiedzieć, że chyba powolutku zaczyna być modne imię, należące do niedawna do najrzadszych – Rita. Możemy domniemywać, że chodzi o Świętą Ritę, patronkę spraw beznadziejnych. Powodów jest sporo, choćby taki, przynajmniej tak mi się kojarzy, że trudno kobietom zajść w ciążę, to może ze względu na to warto taką patronkę dla swojego dziecka ustanowić przez nadanie tego imienia. Ale my nigdy nie wnikamy w takie sytuacje.

Dlaczego rodzice nadają dzieciom takie imiona, o których później często się mówi i budzą zdziwienie?

Absolutnie nigdy nie pytamy, chyba że w przypadku, gdy rodzice chcą nadać imię w stylu Malinka, bo mieliśmy taki przypadek. Przekonaliśmy rodziców, że to imię będzie trochę ośmieszające dziecko. Bo dzieci bardzo szybko dorastają, idą do przedszkola, do szkoły. Już w przedszkolu zaczynają się takie sytuacje – Malinka, co to za imię... I później rodzice zmieniają, jeżeli to rzutuje na dobro dziecka oczywiście.

Zaczęliśmy od dzieci, ale najpierw, tak teoretycznie, wypadałoby zawrzeć związek małżeński. Jak liczba zawartych małżeństw kształtowała się w ostatnich latach?

Mamy spadek zawierania związków małżeńskich – i to już od paru ładnych lat. Ale kiedy rozmawiam z koleżankami z innych miast, które mają tyle samo mieszkańców, bo nie porównuję nas do Warszawy, Łodzi, Poznania czy Wrocławia, to u nas jeszcze nie jest tak źle. Udzielamy ślubów w środy, piątki i soboty. Terminy rezerwować można po drugim listopada na następny rok. I głównie wtedy dzwonią osoby, które chcą zawrzeć związek małżeński w plenerze. Muszę w tym miejscu dodać, że kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Płocku oraz jego zastępcy mogą udzielić ślubu w plenerze, ale tylko na terenie swojej działalności. A więc tak, tylko w Płocku. I ostatnim takim miejscem, gdzie w plenerze możemy udzielić ślubu, jest Zajazd Góry, a później to już wchodzą kompetencje kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Łącku.

Ile ślubów zostało zawartych w ostatnich latach?

W 2025 roku sporządziliśmy 494 akty małżeństwa, w tym było 150 aktów małżeństwa i ślubów konkordatowych, sporządzonych na podstawie zaświadczeń przynoszonych przez księży. Liczba zawieranych ślubów konkordatowych również, niestety, spada. W chwili obecnej najwięcej, jeśli można w ogóle mówić, że to jest dużo, osób zawiera związki małżeńskie w katedrze, najprawdopodobniej ze względu na piękną architekturę. W tym półroczu udzielonych zostało 49 małżeńskich związków konkordatowych. Widać z tego, że w całym Płocku, na tyle kościołów, niektórzy księża przynoszą czwarty ślub w tym roku. W pierwszym półroczu tego roku w sumie sporządziliśmy 240 aktów małżeństwa, w tym 49 tych konkordatowych.

W jakich porach roku i miesiącach jest najwięcej udzielanych ślubów?

Bardzo dużo jest we wrześniu. Wrzesień mamy obłożony, będziemy udzielać ślubów nawet we środy. Zawsze taką furtkę znajdujemy, gdy ktoś potrzebuje, z różnych względów, zawrzeć związek małżeński szybko. Powodem może być choroba w rodzinie lub ze względu na chorobę jednego z małżonków. Środa jest awaryjna, ale trzeba pamiętać, że musi upłynąć przynajmniej 31 dni od chwili złożenia zapewnienia. Ale jeżeli jest choroba jednego z małżonków albo spodziewana operacja, która wyniknie nagle, to możemy skrócić ten termin. Nawet z dnia na dzień.

Nie będziemy dziś rozmawiać o rozwodach, ale powiedzmy na koniec o medalach za długoletnie pożycie. Dużo jest takich uroczystości w płockim USC?

Tak i z tego bardzo się cieszymy. To są niezwykle piękne uroczystości. Bardzo je lubię. Mieliśmy w tym roku osiem takich uroczystości dla 79 par. Są to osoby, które się zgłosiły lub zgłosiły ich rodziny i nie odwołali uroczystości. Na dziś więcej medali nie mamy, bo musimy uzyskać takie medale z Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i dopiero możemy ustalić datę uroczystości. Na dziś mamy tylko medale dla osób, które się nie zgłosiły. I taką uroczystość jeszcze planujemy pod koniec września zorganizować. Żeby dostać medal za długoletnie pożycie, trzeba być w związku 50 lat. Ale mamy pary, które są 60 albo nawet 62 lata razem i nie skorzystały z tej pięknej uroczystości wcześniej, często ze względu na niewiedzę. A kiedy przychodzą na uroczystość swoich znajomych, to od razu mamy większy napływ wniosków. Poznajemy się z Płocczanami, po uroczystościach już sobie mówimy „dzień dobry", potem przychodzą jeszcze po odbiór zdjęć, mamy możliwość porozmawiania. Pytamy, czy podobała się uroczystość, czy powinniśmy coś zmienić. Chcę więc podziękować wszystkim parom, które u nas były i które cieszyły się z tej uroczystości, bardzo dobrze się u nas czuły.

eprasa.pl b685c7d480

Tu odbył się pogrzeb Michała Wołodyjowskiego

Stanisławów – kresowa twierdza Rzeczypospolitej

Iwano-Frankiwsk to jedno z największych miast zachodniej Ukrainy, leżące sto trzydzieści pięć kilometrów na południowy wschód od Lwowa. Odwiedziliśmy je, ponieważ w miejscowym archiwum poszukiwaliśmy materiałów dotyczących zapomnianego już nieco poety Mieczysława Romanowskiego, który przed ponad stu pięćdziesięciu laty uczył się w tutejszym gimnazjum. W oczekiwaniu na nie mieliśmy kilka godzin na zwiedzenie centrum.

Rys historyczny

Miasto noszące obecnie imię jednego z najwybitniejszych ukraińskich poetów jest stolicą obwodu o tej samej nazwie. Do wybuchu II wojny światowej nosiło nazwę Stanisławów. Nadał ją fundator miasta starosta halicki i kołomyjski, a późniejszy hetman polny koronny, Andrzej Potocki na cześć swojego starszego syna, poległego w trakcie odsieczy wiedeńskiej. Powstało, jak się wówczas mówiło, „na gołym korzeniu", czyli od fundamentów. Założone zostało w widłach Bystrzycy Sołotwińskiej i Nadworniańskiej łączących się na północny wschód od centrum w Bystrzycę, będącą lewym dopływem Dniestru. Twierdzę otaczały rozległe bagna, co wówczas było pożądanym walorem obronnym. Miała bronić Rzeczypospolitej przed najazdami tatarskimi. Otoczona była murami z wieżami i bramami, a wewnątrz mieściła się cytadela dla załogi wojskowej.

Stanisławów przejął funkcje administracyjne leżącego trzydzieści kilometrów na północ Halicza, w którym również znajdował się dość dobrze umocniony przez Potockiego zamek nad Dniestrem. W epoce zaborów miasto stało się trzecią co do wielkości metropolią historycznej Małopolski, nazywanej przez Austriaków Galicją. Rozwijało się w cieniu dominujących pod względem gospodarczym Lwowa i Krakowa.

W Polsce międzywojennej Stanisławów był stolicą województwa graniczącego z Rumunią i Czechosłowacją, a po rozbiorze Czechosłowacji z Węgrami. Po II wojnie światowej został włączony do Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, a obecnie należy do niepodległej Ukrainy. W latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku zmieniono jego nazwę. Dla mieszkańców Ukrainy jest ważnym punktem tożsamościowym, bowiem mieściła się w nim przez kilka miesięcy siedziba władz Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej, pierwszego niepodległego państwa ukraińskiego.



Modernistyczny ratusz w Stanisławowie



Pomnik Ziarna Życia zwany też Jajem Janukowycza

Zabytki, których już nie ma

Liczące obecnie ponad dwieście tysięcy mieszkańców miasto ma liczne zakłady przemysłowe. Niestety polskich śladów nie pozostało tutaj zbyt wiele. Obiekty militarne rozebrali Austriacy, a jedyne po nich ślady zachowały się w nazewnictwie niektórych ulic, czy placów. Zlikwidowano również trzecią co do wielkości kresową nekropolię, czyli Cmentarz Sapieżyński, porównywany do lwowskiego Łyczakowa, czy wileńskiej Rossy. Był to jeden z najstarszych polskich cmentarzy epoki nowożytnej, bowiem założono go osiem lat przed Powązkami i cztery lata przed Łyczakowem. Chociaż nie istnieje, warto o nim wspomnieć, ponieważ historia tego miejsca jest bardzo ciekawa.

Cmentarz odzwierciedlał wieloetniczną strukturę miasta, które w I Rzeczypospolitej zamieszkiwali oprócz Polaków także Ormianie, Rusini, Żydzi, Czesi, Węgrzy, a w okresie zaborów powstała też liczna kolonia niemiecka. W ciągu dwustu lat istnienia dokonano na nim niemal dziesięciu tysięcy pochówków, a kunsztowne marmurowe i granitowe pomniki wykonywali najwięksi mistrzowie kamieniarscy tamtej epoki. Najokazalszą częścią nekropolii była kwatera, której początek dały dwa nagrobki zmarłych w Stanisławowie polskich oficerów armii Księstwa Warszawskiego, która zajęła miasto podczas inwazji Napoleona na Rosję.

W kwaterze tej do wybuchu II wojny światowej odbywały się pochówki patriotów, konspiratorów, uczestników Wiosny Ludów, powstańców listopadowych, styczniowych, legionistów, a także żołnierzy poległych w wojnie polsko-bolszewickiej. Do najbardziej znanych należał okazały pomnik członka powstańczego rządu Agatona Gillera oraz poety, powstańca listopadowego Maurycego Gosławskiego. Po zakończeniu drugiej wojny światowej cmentarz był systematycznie niszczony przez władze radzieckie, a w 1980 roku jego teren rozjechały buldożery, kładąc kres istnieniu tej nekropolii.

Na zajmowanym przez cmentarz terenie powstał hotel, teatr i inne obiekty, a niewielką część przeznaczono na park miejski. Z tysięcy pomników ocalało tylko kilkanaście. Obecnie funkcjonuje tutaj Skwer Pamięci z mauzoleum dedykowanym bohaterom Ukrainy. Jest tam: kaplica, kwatera Strzelców Siczowych oraz nagrobek jednego z poległych w Kijowie uczestników Niebiańskiej Sotni. Pochowanym tutaj dawniej Polakom dedykowano pamiątkowy kurhan, odtworzono też kwaterę polskich legionistów.

Ocalone zabytki miasta

Kilka budowli znajdujących się w centrum Stanisławowa pamięta czasy jego założyciela. Koronnym przykładem jest dawna trójnawowa, barokowa kolegiata pw. Najświętszej Marii Panny. Po upadku komunizmu nie zwrócono jej Polakom, których w mieście obecnie jest niewielu, jest to też jedyny kościół, któremu nie przywrócono funkcji sakralnych. Kolegiatę rozsławił Henryk Sienkiewicz w „Trylogii", bowiem to w niej umieścił przejmującą scenę pogrzebu Michała Wołodyjowskiego poległego podczas obrony Kamieńca Podolskiego.

To tutaj padły pamiętane przez każdego Polaka słowa: „Larum grają! Wojna! Nieprzyjaciel w granicach". Kościół pełnił w rzeczywistości rolę mauzoleum rodziny Potockich, obok ołtarza znajdowało się wejście do ich krypty rodzinnej. W czasach sowieckich szczątki tych kresowych magnatów zostały sprofanowane i nie zachowały się do dnia dzisiejszego. Kolegiatę wówczas zamknięto, a przedmioty liturgiczne i inne wyposażenie, którego nie zabrali wyjeżdżający stąd Polacy, rozkradziono bądź zniszczono.

W latach sześćdziesiątych planowano całkowite zburzenie świątyni, ponieważ zbytnio przypominała o polskich korzeniach. Ostatecznie do realizacji tego pomysłu nie doszło, a w niepodległej Ukrainie otwarto tutaj regionalne muzeum prezentujące sztukę ludową i sakralną. Odbudowano też zniszczoną przez władze radzieckie barokową dzwonnicę. Należy przypomnieć, że dawniej kościół pełnił rolę kościoła akademickiego dla uczących się w pobliskim kolegium żaków.

Założył je kresowy magnat Jędrzej Potocki dla ucywilizowania „dzikiego Naddniestrza", wzorując się na słynnej Akademii Zamojskiej. Zadaniem szkoły było kształcenie młodzieży ziemi halickiej do służby publicznej. Miała charakter akademicki, a wykładali w niej profesorowie Wszechnicy Jagiellońskiej. Akademia została zlikwidowana w czasach Augusta II Sasa, gdy właściciel miasta włączył się w rozgrywki o tron polski popierając Stanisława Leszczyńskiego. Jej prowadzenie przejęli wówczas jezuici, prowadząc szkołę na poziomie gimnazjalnym.

Najsłynniejszym uczniem był twórca słynnej sielanki „Laura i Filon", urodzony niedaleko Franciszek Karpiński. Austriacy upaństwowili szkołę, a w okresie międzywojennym utworzono w niej gimnazjum. Przyjęło ono za patrona innego byłego absolwenta, poetę romantycznego Mieczysława Romanowskiego, który zginął w powstaniu styczniowym w okolicy Józefowa na Roztoczu. Obecnie obiekt

eprasa.pl b685c7d480

wciąż służy do celów edukacyjnych, jako wydział miejscowego Uniwersytetu Medycznego. Wnętrze budynku i jego wyposażenie, takie jak: ławki, tablice, piece kaflowe pamiętają czasy austriackiego cesarza Franciszka Józefa lub jeszcze odleglejsze.

Jezuici wybudowali w Stanisławowie barokowy kościół z dwoma strzelistymi wieżami, który także zachował się w nienagannym stanie. Może dlatego, że po kasacie zakonu w połowie dziewiętnastego wieku przekazano go do użytkowania kościołowi greko-katolickiemu. Obecnie funkcjonuje tam Sobór Zmartwychwstania Pańskiego z przepięknym pięciopoziomowym ikonostasem.

Stanisławów po uzyskaniu praw miejskich był ważnym ośrodkiem handlowym. Już w siedemnastym wieku utrzymywał z wieloma państwami stosunki handlowo-gospodarcze. W okresie zaborów z kresowej twierdzy, z ważnego ośrodka nauki, kultury i handlu międzynarodowego stał się miastem prowincjonalnym. Największą klęską, która dotknęła miasto był olbrzymi pożar w 1868 roku, niszczący niemal w całości zabytkową starówkę. Obecnie większość znajdujących się tutaj jedno lub dwupiętrowych secesyjnych kamieniczek pochodzi z końca dziewiętnastego i początku dwudziestego wieku.

Dominującym budynkiem jest modernistyczny ratusz z czterema skrzydłami wzniesiony na rzucie równoramiennego klasycznego krzyża greckiego. Jest to już czwarta siedziba magistratu od momentu powstania miasta. Pierwszy ratusz z czasów hetmana Andrzeja Potockiego, którym była kamienno-drewniana wysoka wieża został szybko zastąpiony całkowicie murowanym, kamiennym budynkiem. Trzeci padł ofiarą wspomnianego pożaru, a obecny powstał w okresie międzywojennym. Mieszkańcy miasta nie nacieszyli się nim jednak zbyt długo, bo wkrótce wybuchła II wojna światowa i przejęli go Rosjanie, a później Niemcy.

Oprócz siedziby władz w ratuszu funkcjonowały także policja i areszt. W czasie zaborów był tutaj podobno więziony za działalność polityczną obecny patron miasta Iwan Franko, chociaż nie ma na ten temat żadnych wzmianek w jego życiorysie. Żelbetonowy budynek, pośrodku którego pozostawiono dawną wieżę z pozłacaną kopułą próbowali wysadzić Niemcy w czasie II wojny światowej, jednakże zrezygnowali z tego pomysłu, ze względu na zbyt solidną konstrukcję obiektu.

Pomniki

Stanisławów słynął też z wielu pomników, lecz z tych przedwojennych zachował się tylko jeden, Adama Mickiewicza. Oryginalny, wykonany z jasnego karraryjskiego marmuru, odsłonięty w setną rocznicę urodzin poety został nieodwracalnie uszkodzony podczas wojny polsko-ukraińskiej w latach dwudziestych ubiegłego wieku. Na jego miejscu stoi obecnie wykonana z brązu kopia, która w ukryciu przetrwała drugą wojnę światową. Również plac im. Adama Mickiewicza nosi do dnia dzisiejszego swoją przedwojenną nazwę.

Obecne pomniki Iwano-Frankiwska poświęcone są wydarzeniom i osobom związanym z historią Niepodległej Ukrainy. Jak napisano, w jednym z artykułów „Kuriera Galicyjskiego" dwutygodnika wydawanego w języku polskim na Ukrainie, którego redakcja mieści się także w Stanisławowie, okres ukraińskiej niepodległości był bardzo płodny w pomniki. Wystawiano je w Iwano-Frankiwsku prawie co roku z byle przyczyny, a nawet bez przyczyny. Ich wartość artystyczna też jest zróżnicowana – od wybitnych dzieł artystycznych po takie, co wywołują okrzyk: „A to co?!"

Uwagę zwraca olbrzymie, białe, ptasie jajo umieszczone pośrodku fontanny stojącej obok ratusza. To „pomnik ziarna życia", bo taka jest jego oficjalna nazwa. Według opowieści mieszkańców wcześniej znajdowało się w tym miejscu wykonane z metalu ziarno z wyrastającymi z niego pędami roślin. Ponieważ element ten padł ofiarą złomiarzy, w jego miejscu pojawiło się jajo, które szybko obrosło legendami. Ma ono upamiętniać wydarzenia, które rozegrały się podczas wizyty w mieście prorosyjskiego prezydenta Wiktora Janukowicza. Jeden ze zgromadzonych na rynku manifestantów rzucił w nielubianego dygnitarza kurzym jajem, dlatego symbol ten jest obecnie centralnym elementem pomnika.

Spore zdziwienie, szczególnie wśród Polaków, budzi nazwa stojącego w centrum „Pomnika Ruskiej Trójcy", lub jak mówią miejscowi, „Świętej Trójcy". Przedstawia on postacie trzech członków ukraińskiego stowarzyszenia literackiego - działaczy społecznych, literatów i poetów, którzy przyczynili się w okresie romantyzmu do odrodzenia kulturalnego i narodowego zachodniej Ukrainy. Osobami tymi byli greko-katoliccy kapłani, autorzy pierwszego wydanego w języku ukraińskim almanachu „Rusałka Dniestru". Za walkę o ukraińskie prawa narodowe byli prześladowani przez Austriaków. Ponieważ obecne władze miejskie nie dofinansowały pomnika, powstał on ze składek społecznych, a odlano go z betonu pokrytego farbą imitującą brąz.

Tekst i fot.
Ewa i Bogumił Liszewscy



Kolegiata pw. Najświętszej Marii Panny


Dzikie Pola Zadniestrza


Pomnik Ruskiej Trójcy


Przedwojenny pomnik Adama Mickiewicza

eprasa.pl b685c7d480

PŁOCK

BIBLIOTEKA DLA DZIECI „Chotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza 2, tel. 366-99-70.
DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax. 367-19-33.
DOM TECHNIKA ORLEN S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIA a.r.t., ul. Kazimierza Wielkiego 24/24A, tel. 268 76 34.
GALERIA SZTUKI Dzieci i Młodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL „Herman”, ul. Sienkiewicza 30.
KINO HELIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUB OSIEDLA KOCHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUB OSIEDLA DWORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUB OSIEDLA ŁUKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICA PŁOCKA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka l, tel. 364-31-84.
MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91. Muzeum czynne: wtorek– niedziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINO PRZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Norbertańska 2, kasa biletowa tel. 366-05-14.
PŁOCKA GALERIA SZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKA LOKALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKI OŚRODEK KULTURY I SZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PŁYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Aquapark Płock, ul. Miodowa 13a, tel. 24-364-00-90
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ, Dział Etnograficzny Muzeum Mazowieckiego, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY, ul. Krzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.
TEATR DRAMATYCZNY im. J. Szaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

KAWIARNIE

Costa Coffee - Galeria Wisła, Wyszogrodzka 144
Dolce Caffe - ul. Synagogalna 2, tel. 505-300-174
Dobry Dzień Cafe, ul. Stary Rynek 4, tel. 698-781-531
Fit Cake, ul. Sienkiewicza 67/6, tel. 505-300-174
Grycan - Galeria Mosty, ul. Tysiąclecia 2A
Ławka do kawy, al. Kobylińskiego 2, tel. 884-788-954
Papuga, ul. Grodzka 8, tel. 503-592-045
Pink'na Cafe, ul. 3 Maja 17, tel. 536-289-991
Pierwsza Kawa, ul. Nowy Rynek 10, tel. 662-992-962
Sempre, ul. Grodzka 9, tel. 24 364-97-88
Vergrano, ul. Grodzka 8, tel. 666-561-361

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, Nowy Rynek 3, tel. 262-68-91
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
BENEDIKS, alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Bosch Car Service, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Elektromechanika, ul. Mościckiego 19, tel. 600-208-878
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 16A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, Kostrogaj 5, tel. 694-285-761
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 21
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarzeczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Macieszy 19, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otolińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Al Dente, ul. Stary Rynek 17, tel. 660-037-666
Boska, bo włoska, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Czerwony Pomidor, ul. Lipnowska 35, Maszewo Duże, tel. 531 471 247
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Domino's Pizza, ul. Armii Krajowej 2, tel. 24 270 24 01
Festa Italiana, ul. Słoneczna 4A, tel. 737 814 299
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Gruby Benek, ul. Dobrzyńska 15A, tel. 514-184-731
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Knajpka 10,5, pl. Narutowicza 2, tel. 264-72-92
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Oliva, al. Jana Pawła II 21C, tel. 504 504 291
Osiedlowa, al. Miodowa 8, tel. 571-903-311
Piccantino, ul. Synagogalna 2/8a, tel. 881 531 423
Pizza Hut Express, Galeria Wisła, tel. 22 536 36 36
Pizzeria 105, ul. 3 Maja 17, tel. 572-625-105
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Tutti Santi, ul. Kobylińskiego 13, tel. 24-366-99-88

PUBY I KLUBY

Faceclub, Al. S. Jachowicza 49, tel. 601 441 113
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Kombinat, ul. Sienkiewicza 32, tel. 575 907 603
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Mały Płock, ul. Królewiecka 12C, tel. 510 607 433
Memories Club, ul. Królewiecka 12, tel. 512 748 483
Ministerstwo Śledzia i Wódki, ul. Grodzka 5, tel. 577 808 037
Pijalnia Wódki i i Piwa, ul Grodzka 15, tel. 795-409-746
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Stacja Warka, ul. Tumska 9, tel. 24 264 15 25
Tutaj Przystań Towarzyska, ul. Bulwar Stanisława Górnickiego, tel. 500 292 915
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378
Zachęta, ul. Grodzka 9, tel. 502 666 112

RESTAURACJE

A może kebsa, ul. J. Kwiatka 23/25, tel. 728-638-205
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Burrata, al. Jana Pawła II 12C, tel. 537 937 033
Cafe & Bistro na Deptaku, ul. Tumska 5, tel. 515-307-292
Dębowa, Galeria Wisła, tel. 24 363 36 66
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Petropol, al. Jachowicza 49, tel. 24 366-44-40-49
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Krzaki Vege Street Food, pl. Narutowicza 1, tel. 518-333-234
Książęca, ul. H. Sienkiewicza 30, tel. 24 367 00 67
Mast Kebab, ul. Grodzka 17, tel. 453-529-586
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
Ogniem i Mięsem, Stary Rynek 25, tel. 24 364 30 03
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Salonik Babci Krysi, Stary Rynek 27, tel. 791 187 236
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wieża Ciśnień, ul. Warszawska 26, tel. 24 367 10 00
Wisełka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

al. S. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Tysiąclecia 1e, tel. 608-281-698
ul. Szarych Szeregów 6, tel. 515-600-323
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Centrum, tel. 264-44-44
Elf, tel. 720 588 588
Mercury, tel. 24 262 23 19
MPT Radio Taxi, tel. 24 266 89 53
Najtańsze Taxi, tel. 266-89-53
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Tanie Taxi, tel. 533-577-555
Taxi Hybrid Płock, tel. 24 19-661
Taxi Merc-Des, tel. 24 262 99 99

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otolińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Konvet, ul. Jachowicza 19A, tel. 505-891-393
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Na 4 Łapy, ul. Kochanowskiego 35, tel. 518 700 440
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

GOSTYNIN

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. JAKUBA Z GOSTYNINA, ul. Wojska Polskiego 23, tel.: 516 029 796
MIEJSKIE CENTRUM KULTURY, ul. 18 Stycznia 2, tel.: 514 502 485
ZAMEK GOSTYNIŃSKI, ul. Zamkowa 31, tel.: 24 235 45 00

MECHANIK SAMOCHODWY

Auto-Serwis S.C. ul. Ziejkowa 2, tel.: 24 235 84 50
Mechanika pojazdowa, ul. Mickiewicza 28, tel.: 24 235 51 13
Stacja Kontroli Pojazdów, ul. Krośniewicka 10b, tel.: 605 222 059
Autonaprawa, ul. Czapskiego 49, tel.: 24 235 53 37

PIZZERIE

K-2, ul. Kościuszki 1A, tel. 235-93-93
Bordoo, ul. Wyszyńskiego 40, tel. 694 000 584
Retro, ul. Floriańska 8, tel. 235-22-88

PŁYWALNIE

ul. Kutnowska 7A, tel. 235-34-56

RESTAURACJE

BAJKA – catering | przyjęcia, ul. Kościuszki 17, tel.: 508 679 396
Dziupla Wróbla, ul. Floriańska 14, tel.: 517 519 110
Leśna Chata Kuchnia Myśliwska, ul. Floriańska 21, tel. 606 455 356
Obiady Domowe U Agnieszki BLISKA A&K, ul. Wojska Polskiego 13, tel.: 575 190 550

TAXI

Gostynin Taxi 24h, tel.: 692 125 281

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Zamkowa 19, tel. 235-42-33
Medvet, ul. Kutnowska 12, tel. 235-84-84

KUTNO

KUTNOWSKI DOM KULTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37
MUZEUM PAŁAC SASKI, pl. Marsz. J. Piłsudskiego 20, tel.: 24 337 19 01

SIERPC

CENTRUM KULTURY i SZTUKI, ul. Piastowska 39, tel. 275-24-93
MUZEUM WSI MAZOWIECKIEJ – SKANSEN, ul. Gabriela Narutowicza 64, tel. 275-28-83
RATUSZ, pl. Kardynała Wyszyńskiego 1, tel. 275-28-26,

PIZZERIE

Bella, ul. Traugutta 3A, tel. 275-61-57
Bona, ul. Jana Pawła II 1A, tel. 275-71-00

PŁYWALNIE

ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72

RESTAURACJE

Hotel Skansen Conference & Spa, ul. Narutowicza 64, tel. 24 275 11 22
Pozytywka, ul. Konstytucji 3 Maja 5E, tel. 275-48-29
Zajazd „Kasztelan”, Białasy 55, tel. 275-61-63
Zakątek, ul. Piastowska 27C, tel. 789-024-944

MECHANIK SAMOCHODOWY

Mechanika Pojazdów Samochodowych, ul. Piastowska 76, tel. 509-521-890
Mechanika Pojazdowa, ul. Bema 16, tel. 275-11-18
Wulkanizacja i serwis klimatyzacji, ul. Białobłocka 16, tel. 690-283-838

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Narutowicza 32, tel. 502-623-656
Przychodnia weterynaryjna, ul. Piastowska 45A, tel. 500-401-310
Lecznica dla zwierząt, ul. Konstytucji 3 Maja 40, tel. 275-27-09

CEKANOWO

Zajazd „Pod Szczęśliwą Gwiazdą”, ul. Polna 1, tel. 261-93-93

GĄBIN

Muzeum Ziemi Gąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 795-544-665

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-33-47

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusałka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

RACIĄŻ

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego w Raciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Europejskie Centrum Artystyczne, tel. 24-268-11-08

SŁUPNO

Zajazd „Mazowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŹREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankietowa „Anastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

Centrum Kultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3, tel. 285-10-34

DYŻURY APTEK

Płock: W Płocku żadna apteka nie jest czynna przez całą dobę! Najdłużej otwarta pozostaje apteka przy ul. Rembielińskiego 6, która rozpoczyna pracę o godz. 7.00, a kończy o godz. 23.00. Apteka ta pracuje każdego dnia w roku, również we wszystkie dni wolne od pracy, w tym w każdą niedzielę. Nie ma natomiast ustalonego harmonogramu wszystkich aptek pracujących (w tym w niedziele i święta) na terenie Płocka.

Gostynin: ul. Rynek 25, apteka Medest – czynna przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpc: Apteki w powiecie sierpeckim nie pełnią dyżurów całodobowych. Apteka pełniąca w danym dniu dyżur jest czynna: od 26.08 do 28.08 – ul. Matejki 1 (8.00 – 22.00), 29.08 – ul. Konstytucji 3-go Maja 7D (8.00 – 22.00); od 30.08 do 1.09 – ul. Braci Tułodzieckich 10 (niedz. dyżur: 14.00 – 21.00, pon.-wt. 8.00 – 19.00, dyżur: 20.00 – 22.00);2.09 – ul. Traugutta 1 (8.00 – 22.00).

WAŻNE TELEFONY

HOSPICJUM PŁOCKIE pw. św. Urszuli Ledóchowskiej, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 37, tel.: 24 266 44 44.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE Płock tel.: 993 (bezpłatny), Gostynin 24 235 28 88, Sierpc 24 275 29 81.
POGOTOWIE DROGOWE Płock tel.: 954 (bezpłatny).
POGOTOWIE ENERGETYCZNE Płock, Gostynin, Sierpc tel.: 991 (bezpłatny).
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel.: 992 (bezpłatny).
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 5 tel.: 24 267 84 00; numer alarmowy 112.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE Płock tel.: 994.
STRAŻ MIEJSKA Płock tel.: 986.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO Płock, ul. Mikołaja Reja 15/3, tel.: 24 364 53 21.
ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE Płock tel.: 987.

Aktualizacja: 13.10.2025 r.

eprasa.pl b685c7d480

Kto może jeździć, jakie obowiązują zasady i ile wynoszą mandaty?

Hulajnoga elektryczna

Hulajnoga elektryczna może być wygodnym środkiem transportu, ale zanim dziecko albo dorosły ruszy w drogę, warto sprawdzić najważniejsze zasady. Wiek, karta rowerowa, kask, miejsce jazdy i kilka zakazów – ich nieznajomość może oznaczać nie tylko zagrożenie, ale również słono kosztować.

Jak wynika z danych Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji, w 2025 roku w Polsce odnotowano 1158 wypadków z udziałem użytkowników hulajnóg elektrycznych. Zginęło w nich 11 osób, a 1055 zostało rannych.

Wstępne dane za okres od stycznia do lipca 2026 roku pokazują dalszy niepokojący wzrost. W tym czasie doszło do 828 wypadków (o 17,9 proc. więcej), podczas gdy w analogicznym okresie ubiegłego roku było ich 702. Liczba ofiar śmiertelnych wzrosła z pięciu do 11 (o 120 proc.!), a rannych – z 638 do 745 (o 16,8 proc.).

Dzieci i nastolatki szczególnie narażone

Z policyjnych statystyk za 2025 rok wynika, że szczególnie dużo wypadków powodowali młodzi użytkownicy hulajnóg.

W grupie od 7 do 14 lat odnotowano 243 wypadki. Zginęły trzy osoby, a 265 zostało rannych. Wśród młodzieży w wieku od 15 do 17 lat było 149 wypadków, jedna osoba zginęła, a 177 zostało rannych.

Kto może jeździć hulajnogą elektryczną?

Najważniejsze zasady, które warto znać przed rozpoczęciem jazdy:

- do 13. roku życia: dziecko nie może jeździć hulajnogą elektryczną po drodze publicznej; w strefie zamieszkania może korzystać z niej pod opieką osoby dorosłej;
- od 13 do 18 lat: potrzebna jest karta rowerowa albo odpowiednie uprawnienia;
- po ukończeniu 18 lat: karta rowerowa nie jest potrzebna;
- kask: osoby poniżej 16. roku życia mają obowiązek korzystania z kasku ochronnego;
- prędkość: maksymalna prędkość hulajnogi elektrycznej wynosi 20 km/h.

Gdzie można jeździć?

W pierwszej kolejności należy korzystać z drogi dla rowerów lub drogi dla pieszych i rowerów. Jeżeli takiej infrastruktury nie ma, hulajnogą można poruszać się po jezdni, ale tylko wtedy, gdy obowiązuje na niej ograniczenie prędkości do 30 km/h. W innych przypadkach można korzystać z chodnika lub drogi dla pieszych.

Wtedy trzeba:

- jechać z prędkością zbliżoną do prędkości pieszego, czyli około 5–6 km/h;
- ustępować pierwszeństwa pieszym;
- zachować szczególną ostrożność.

Za co można dostać mandat?

Nieprzestrzeganie zasad może mieć również konkretne konsekwencje finansowe. Wśród kar dotyczących użytkowników hulajnóg znajdują się m.in.:

- jazda po użyciu alkoholu (0,2–0,5‰) - 1 000 zł;
- jazda w stanie nietrzeźwości (powyżej 0,5‰) - 2 500 zł;
- przekroczenie dopuszczalnej prędkości na chodniku - 300 zł;
- przewożenie drugiej osoby, zwierzęcia lub ładunku - 20-300 zł;
- holowanie lub ciągnięcie innego pojazdu – 300 zł;
- jazda bez trzymania co najmniej jednej ręki na kierownicy - 50 zł;
- czepianie się innego pojazdu podczas jazdy – 100 zł;
- nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu na chodniku – 100 zł;
- korzystanie z tel. wymagające trzymania go w ręce podczas jazdy - 500 zł.

A co z kaskiem?

Od 3 czerwca 2026 roku osoby poniżej 16. roku życia muszą podczas jazdy korzystać z kasku ochronnego.

Za dopuszczenie dziecka do jazdy bez wymaganego kasku opiekunowi może grozić do 100 zł grzywny.

A jazda bez uprawnień?

To szczególnie ważna informacja dla rodziców. Jeżeli dziecko w wieku, w którym wymagane są uprawnienia, korzysta z hulajnogi bez karty rowerowej lub odpowiednich uprawnień, odpowiedzialność może ponieść osoba, która pozwoliła mu na jazdę. W takim przypadku grzywna może wynieść co najmniej 1000 zł.



Grafika poglądowa

Dlatego przed przekazaniem dziecku hulajnogi warto sprawdzić nie tylko jej stan techniczny, ale przede wszystkim to, czy młody użytkownik może zgodnie z przepisami z niej korzystać.

Tego na hulajnodze robić nie wolno

Przepisy zabraniają również kilku zachowań które mogą wydawać się niegroźne:

- nie wolno przewozić pasażera,
- nie wolno holować ani ciągnąć innego pojazdu,
- nie wolno czepiać się innych pojazdów,
- nie wolno korzystać z telefonu w sposób wymagający trzymania go w ręce.

Kask może uratować życie (w każdym wieku)

Na hulajnodze nie ma pasów, poduszek powietrznych ani karoserii, które chronią kierującego w samochodzie. Przy upadku lub zderzeniu głowa jest szczególnie narażona na poważne obrażenia. Nawet jeśli przepisy nie nakazują noszenia kasku osobie dorosłej, warto go zakładać niezależnie od wieku.

Jak przypomina Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji, bezpieczeństwo zaczyna się od odpowiedzialnych decyzji. Rozsądna prędkość, znajomość przepisów, kask i uważna obserwacja otoczenia, mogą mieć kluczowe znaczenie podczas jazdy.

Policyjne statystyki są wyraźnym sygnałem ostrzegawczym. Hulajnoga może być wygodnym środkiem transportu, ale wymaga rozsądku – zarówno od kierującego, jak i od rodzica, który pozwala dziecku z niej korzystać. **(KK)**

Płocka drogówka dostanie nowe BMW

Policja modernizuje swój sprzęt

Do Komendy Miejskiej Policji w Płocku trafi nowy radiowóz. Samochód ma wspierać funkcjonariuszy podczas codziennej pracy i kontroli na drogach. To część większego programu modernizacji wyposażenia Policji.

12 sierpnia podczas uroczystości na lotnisku Warszawa-Babice przekazano policjantom 44 oznakowane BMW M340i xDrive. Jeden z samochodów trafi do Płocka. W ramach całego projektu zaplanowano zakup 100 takich radiowozów.

– *To ważne, aby funkcjonariusze dysponowali nowoczesnymi narzędziami, które pozwalają skutecznie dbać o bezpieczeństwo na drogach i reagować na pojawiające się zagrożenia* – powiedział Czesław Mroczek, sekretarz stanu w MSWiA.

Nie tylko nowe samochody

Policja otrzyma również 600 ręcznych mierników prędkości z rejestracją obrazu LTI 20/20 TruCam II. Urządzenia mają pomagać w kontrolowaniu prędkości i dokumentowaniu wykroczeń.

Mroczek zwrócił uwagę, że inwestycje w wyposażenie idą w parze z poprawą bezpieczeństwa na drogach. – *Z roku na rok maleje liczba wypadków, a przede wszystkim liczba ofiar śmiertelnych. To pokazuje, jak ważne są zarówno profesjonalizm policjantów, jak i inwestycje w nowoczesny sprzęt* – zaznaczył.



KGP

BMW M340i xDrive

Znaczenie nowych samochodów podkreślił również zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. dr Rafał Kochańczyk: – *Każdy nowy pojazd trafiający do służby oznacza większe możliwości przeciwdziałania zagrożeniom oraz zwalczania przestępstw drogowych.*

Ponad 83 mln zł z dwóch projektów

Zakupy są finansowane w ramach dwóch projektów współfinansowanych przez Unię Europejską z programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko 2021–2027 (FEnIKS).

Pierwszy to „Pomagamy i chronimy – samochody osobowe oznakowane o podwyższonych parametrach dla pionu ruchu drogowego". Jego wartość wynosi 54,637 mln zł, w tym ponad 44,17 mln zł unijnego dofinansowania.

Drugi projekt – „Pomagamy i chronimy – ręczne mierniki prędkości z rejestracją obrazu w kontroli ruchu drogowego oraz dodatkowe szkolenie z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego" – jest wart 28,75 mln zł, z czego ponad 23,14 mln zł pochodzi z UE.

O znaczeniu europejskiego wsparcia mówił Paweł Buc z Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej: – *Fundusze Europejskie wspierają Policję w pozyskiwaniu nowoczesnego sprzętu, który realnie pomaga w codziennej służbie. Nowe radiowozy i urządzenia rejestrujące zwiększą możliwości funkcjonariuszy ruchu drogowego, ułatwią dokumentowanie zdarzeń i poprawią skuteczność działań.*

Jeden z nowych samochodów wkrótce będzie wykorzystywany przez płockich policjantów podczas codziennej pracy na drogach. **(KK)**

eprasa.pl b685c7d480

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)

Serce zabije ci mocniej, a twoje artystyczne talenty rozkwitną. Byle słowo czy gest będzie w stanie cię wzruszyć czy zainspirować do działania. Jednak pewne sporne sprawy trzeba będzie w tym tygodniu wyjaśnić. Zrób to delikatnie, a w twoim otoczeniu zapanuje spokój i zgoda. W miłości Barany będą bardzo zazdrosne o każdy gest czy nową osobę w otoczeniu partnera.

BYK (21.04-21.05)

Przed tobą bardzo dobry tydzień. Będziesz miał najwięcej energii do flirtów i zabaw. W pracy będzie się dobrze układać, jeśli oczywiście będziesz na bieżąco wypełniać swoje obowiązki. Uważaj, bo na jaw wyjść mogą czyjeś błędy i zaległości. W weekend życie towarzyskie pochłonie cię bez reszty, ale poświęć bliskiej osobie więcej czasu, bo to właśnie razem będziecie najlepiej się bawić.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Korzystaj z uroków życia. Wolnego czasu będzie więcej, a pracy i związanych z nią kłopotów trochę mniej. Podczas służbowych spotkań słuchaj, co szepczą twoi współpracownicy. W niektórych plotkach będzie sporo prawdy i nie wpadniesz w pułapkę. Jeśli się postarasz, to odniesiesz więcej sukcesów. Wpadniesz na odkrywcze pomysły, spotkasz ciekawych ludzi.

RAK (22.06-22.07)

Mars radzi, abyś uwierzył w swoje zalety i śmiało rozpoczynał nowe sprawy. Pociągać cię będą sytuacje, które jeszcze niedawno uznałbyś za bardzo ryzykowne. Zainteresuj się teraz tym, co daje szansę na awans i podwyżkę. Przez cały tydzień Wenus zapewni ci powodzenie w sprawach finansowych. Ktoś zwróci ci długi, ktoś podpowie jak korzystnie zainwestować.

LEW (23.07-22.08)

Pochłoną cię zawodowe sprawy. Nie narzekaj, bo więcej zarobisz. Pod koniec tygodnia czeka cię więcej towarzyskich spotkań i związanych z nimi zabawnych sytuacji. Twoim wrogiem są jednak plotki. Pilnuj swoich finansowych sekretów, bo ktoś może wykorzystać twoje wiadomości do swoich celów. Merkury radzi nie zwierzać się komuś, kto już raz cię zawiódł. Sprzyja ci za to szczęście w miłości.

PANNA (23.08-22.09)

Czas zerwać z nudą i jeszcze wyruszyć w nieznane miejsca. Na sam koniec lata pociągać cię będą podróże, nawet te krótkie. Może warto zmienić zawodowe plany i wyjechać choćby na weekend? Posłuchaj swojej intuicji i zrób to, co ci serce każe, ale pamiętaj, że musisz też wywiązać się z różnych obietnic i innych rodzinnych zobowiązań.

WAGA (23.09-23.10)

Słońce w twoim znaku sprzyja zawodowym i finansowym sukcesom. Poważnie podejdziesz do swoich obowiązków, dotrzymasz terminów i zasłużysz na nagrodę. Nie obawiaj się mówić otwarcie o swoich sprawach, bo dzięki temu zyskasz oparcie i pomoc. Zamiast być skromnym, odważnie przedstaw swoje zalety. W towarzystwie będzie weselej, dlatego przyjmij zaproszenie na sympatyczną imprezę.

SKORPION (24.10-22.11)

Wielkie zakupy i domowe porządki zostawisz na głowie pozostałych domowników. Ktoś będzie narzekać, zamiast być samodzielnym. Jednak Wenus sprawi, że nie będziesz chciał brać na siebie dodatkowych problemów. W pracy także zapowiada się mniej obowiązków, dlatego nie wahaj się dłużej i idź na ciekawe wykłady czy spotkania.

STRZELEC (23.11-21.12)

Postaraj się o więcej cierpliwości i działaj dopiero wtedy, jeśli masz całkowitą pewność swoich racji. W tym tygodniu ktoś, kto dotychczas był grzeczny i miły, może pokazać, co potrafi zrobić pod wpływem złości. Nie obawiaj się zakończyć znajomości, które zabierają ci zbyt dużo energii. Nowi ludzie i nowe emocje szybko zapełnią wolną przestrzeń w twoim życiu.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Baw się i nie martw niczym na zapas. Kto zapragnie powierzyć ci jakieś owe obowiązki, może być zawiedziony. Lepiej nie obiecuj szefowi zbyt wiele, a unikniesz niepotrzebnych kłopotów. Mimo tego szczęście będzie ci sprzyjać. Wszędzie spotkasz się z wielką życzliwością i wsparciem. Wenus pomoże ci w trudnych sprawach i usunie wrogów z twojej drogi.

WODNIK (21.01-20.02)

Nabierzesz sił, a twój optymizm udzieli się nawet największym ponurakom. Dziel się swoimi pomysłami, nie odkładaj ważnych spraw na później. W pracy zaczniesz rewolucję, która znacznie usprawni wykonywanie codziennych obowiązków. Jeśli czeka cię ważna rozmowa, to zwróć uwagę na szczegóły, a wygrasz więcej niż inni. W rodzinie wreszcie spokojniej.

RYBY (21.02-20.03)

Czas, abyś i ty trochę pomyślał o sobie, a nie poświęcał się dla innych. Zbyt wiele odpowiedzialnych zadań może źle wpływać na twoje samopoczucie. W pracy pod żadnym pozorem nie wdawaj się w biurowe intrygi, ani nie powtarzaj plotek. Także w rodzinie nie daj się sprowokować do kłótni, bo możesz stać się ofiarą czyjejś gry. Bądź cierpliwy, a szczęście szeroko się do ciebie uśmiechnie.

ZUS odpowiada na pytania czytelników



Przemysław Siemieniak

Dyrektor Oddziału ZUS w Płocku

Jakie schorzenia można rehabilitować?

Rehabilitacja obejmuje schorzenia, które najczęściej powodują niezdolność do pracy. Są to między innymi choroby narządu ruchu, także po urazach i wypadkach, choroby układu krążenia, układu oddechowego, schorzenia psychosomatyczne, schorzenia onkologiczne po leczeniu nowotworu piersi, choroby narządu głosu oraz choroby ośrodkowego układu nerwowego.

Kto może skorzystać z rehabilitacji ZUS i od czego trzeba zacząć?

Na rehabilitację leczniczą ZUS kierowane są przede wszystkim osoby aktywne zawodowo, które z powodu stanu zdrowia są zagrożone utratą zdolności do pracy, ale istnieje realna szansa, że po rehabilitacji ją odzyskają. Z programu mogą korzystać również osoby pobierające zasiłek chorobowy lub świadczenie rehabilitacyjne po ustaniu ubezpieczenia chorobowego albo wypadkowego, a także osoby otrzymujące rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy.

O rehabilitację mogą ubiegać się także emeryci, jeśli nadal pracują i są objęci ubezpieczeniami społecznymi, np. z tytułu umowy o pracę lub umowy zlecenia. Warunkiem jest jednak to, by rehabilitacja dawała realną szansę na odzyskanie zdolności do pracy. Podobne zasady dotyczą osób pobierających emerytury pomostowe, emerytury mundurowe, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne czy świadczenia przedemerytalne. One również mogą skorzystać z programu, jeśli nadal pracują i istnieje szansa, że rehabilitacja pozwoli im utrzymać lub odzyskać zdolność do pracy.

Najliczniejszą grupę wśród korzystających z rehabilitacji w latach 2016–2025 stanowiły osoby w wieku 50–59 lat, z czego ponad 57,57 proc. stanowiły kobiety. Jednak w niektórych przedziałach wiekowych i profilach jest odwrotna tendencja.

Aby otrzymać skierowanie na rehabilitację leczniczą ZUS, należy zgłosić się do lekarza prowadzącego leczenie. To on wypełnia wniosek o rehabilitację na formularzu PR-4. Do wniosku warto dołączyć dokumentację medyczną, a następnie złożyć w dowolnej placówce ZUS lub przesłać pocztą. Lekarz może również wysłać formularz elektronicznie za pośrednictwem portalu eZUS lub aplikacji mZUS dla Lekarza. W takim przypadku nie trzeba dostarczać papierowego wniosku do ZUS-u, warto jednak przekazać dokumentację medyczną.

Po złożeniu wniosku lekarz orzecznik ZUS wydaje orzeczenie dotyczące potrzeby rehabilitacji. Może je wydać po przeprowadzeniu badania lub na podstawie dokumentacji medycznej. Od 13 kwietnia 2026 r. uprawnienia do wydawania takich orzeczeń mają także fizjoterapeuci zatrudnieni w ZUS.

Ile kosztuje rehabilitacja ZUS?

Rehabilitacja lecznicza ZUS jest całkowicie bezpłatna. Obejmuje leczenie, zakwaterowanie, wyżywienie oraz zwrot kosztów przejazdu do ośrodka i z powrotem najtańszym środkiem komunikacji publicznej. Standardowy turnus trwa 24 dni i odbywa się w placówkach współpracujących z ZUS na terenie całego kraju. Za zgodą ZUS lekarz w ośrodku rehabilitacyjnym może wydłużyć lub skrócić czas rehabilitacji. Rehabilitacja może mieć formę stacjonarną, z pobytem w ośrodku, lub ambulatoryjną – bez noclegu.

Wyjątkowy dzień w Muzeum Wsi Mazowieckiej

Skansen otwiera się na każdego

Tradycja, zabawa, dawne rzemiosło, atrakcje dla dzieci i strefa zdrowia – a wszystko w miejscu, które chce być otwarte dla każdego. 29 sierpnia Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu zaprasza na Muzealny Dzień Dostępności. W programie znalazły się m.in. warsztaty sensoryczne i ogrodoterapia, pokazy pracy kowala i szewca, dawne zabawy podwórkowe, przejażdżki bryczką oraz spotkania ze specjalistami z NFZ.

Skansen w Sierpcu na jeden dzień stanie się miejscem szczególnego spotkania z mazowiecką tradycją, ale także rozmów o tym, jak tworzyć przestrzeń przyjazną osobom ze szczególnymi potrzebami. Muzealny Dzień Dostępności odbędzie się 29 sierpnia w godzinach 10:00-18:00.

Na odwiedzających czekać będzie wiele atrakcji. W specjalnej strefie sensorycznej i warsztatowej będzie można skorzystać z tablic manipulacyjnych i płytek sensorycznych, wziąć udział w ogrodoterapii połączonej z wysiewaniem łąki kwietnej, a także wykonać własną słomianą lalkę.

Nie zabraknie tego, z czego skansen słynie najbardziej – pokazów dawnego rzemiosła. Zwiedzający będą mogli zobaczyć między innymi pracę kowala, szewca oraz pokazy papieroplastyki, prania i maglowania. To okazja, by nie tylko oglądać dawne przedmioty, ale zobaczyć, jak wyglądała codzienna praca mieszkańców mazowieckiej wsi.

Organizatorzy przygotowali także sporo atrakcji dla najmłodszych. Będą drewniane puzzle i memory, dawne zabawki, animacje oraz zabawy podwórkowe. Ciekawostką z pewnością okażą się wielkie cymbały, na których będzie można spróbować swoich sił.

Dzieci będą mogły również odwiedzić wystawę „Dawny transport wiejski”, gdzie czekać będzie rysowanka, oraz pobawić się na etno placu zabaw. Chętni wybiorą się także na przejażdżkę konną bryczką.

Ważną częścią wydarzenia będzie Strefa Zdrowia przygotowana przez Mazowiecki Oddział Wojewódzki NFZ. Uczestnicy będą mogli wykonać analizę składu ciała i omówić jej wyniki, zmierzyć ciśnienie, a także wziąć udział w warsztatach samobadania piersi i jąder. Przedstawiciele NFZ opowiedzą również o profilaktyce zdrowia jamy ustnej oraz bezpłatnych programach profilaktycznych. Na miejscu pojawią się także przedstawiciele Policji i Państwowej Straży Pożarnej.

Podczas wydarzenia będzie można zwiedzić również wystawę „Rok polski w tradycyjnych zajęciach codziennych”, która pokazuje dawne zwyczaje i zajęcia związane z rytmem życia mieszkańców mazowieckiej wsi.

Muzealny Dzień Dostępności ma być jednak czymś więcej niż tylko kolejną imprezą w kalendarzu skansenu. To przede wszystkim zaproszenie do wspólnego spędzenia czasu, integracji i poznawania dziedzictwa kulturowego bez barier. Organizatorzy chcą zwrócić uwagę na potrzeby osób z niepełnosprawnościami i pokazać, że muzeum może być przestrzenią otwartą, przyjazną i dostępną dla wszystkich.

Co ważne, dla osób z niepełnosprawnościami bilet wstępu będzie kosztował zaledwie 1 zł. Warto więc ostatnią sobotę sierpnia spędzić w sierpeckim skansenie – tym razem nie tylko po to, by cofnąć się w czasie, ale również by przekonać się, że tradycja może łączyć ludzi niezależnie od dzielących ich barier.

A.K



Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu

eprasa.pl b685c7d480

ŻYCZENIA

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

26 sierpnia – Maria, Sandra,
27 sierpnia – Józef, Monika,
28 sierpnia – Adelinda, Patrycja,
29 sierpnia – Jan, Sabina,
30 sierpnia – Miron, Szczęsny,
31 sierpnia – Bohdan, Rajmund,
1 września – Bronisław, Idzi.

***

W tym uroczystym dniu
twoich imienin
szczere i serdeczne
życzenia długich lat życia,
przepełnionych zdrowiem
i szczęściem,
pogody ducha, pomyślności
i ludzkiej życzliwości,
dni pełnych słońca i radości
oraz wszystkiego,
co najpiękniejsze i najmilsze w życiu.
Rajmundowi
życzenia składa Wanda.

***

Samych uśmiechów, przyjaciół stu,
tysiąca przygód, bajecznych snów,
worka prezentów, uciech bez liku,
słonecznych dni, lodów na patyku
i mnóstwa, mnóstwa słodyczy
tego drogiej **Monice**
przyjaciel życzy.

***

Z okazji twoich imienin
składamy najlepsze życzenia:
bądź zawsze zdrowy,
ciesz się życiem i bliskimi,
niech ludzie się do ciebie uśmiechają,
a szczęście czy los
niechaj ci zawsze służy.
Kochanemu tacie **Janowi**
przesyłają córki.

***

Drogim **Danucie i Eugeniuszowi**
z okazji 50. rocznicy ślubu
najserdeczniejsze życzenia
dalszych wspólnych dni
przepełnionych miłością i szacunkiem
składają dzieci, wnuki i prawnuki.

(kw)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **karolina@tp.com.pl** fb: **Tygodnik Płocki**

Wrześniowy zastrzyk gotówki dla seniorów z Płocka i Mazowsza Płockiego

ZUS wypłaci czternastki automatycznie

We wrześniu Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpocznie wypłatę czternastych emerytur. Pełna kwota dodatkowego świadczenia wyniesie w tym roku 1978,49 zł brutto, czyli dokładnie tyle, ile wynosi wysokość minimalnej emerytury. Mieszkańcy Płocka oraz regionu Mazowsza Płockiego nie muszą składać żadnych wniosków, ponieważ organ wypłaci środki automatycznie wraz z podstawowym świadczeniem.

Czternasta emerytura trafi do osób uprawnionych w stałych terminach płatności: 1, 6, 10, 15, 20 i 25 września. Osoby pobierające świadczenia przedemerytalne otrzymają dodatkowe wsparcie 1 października. Jak podkreśla Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim, seniorzy z naszego regionu nie muszą podejmować żadnych formalnych działań, aby otrzymać przejazd lub przekaz pocztowy.

Od wypłacanego świadczenia ZUS pobierze składkę zdrowotną oraz zaliczkę na podatek dochodowy. Warto zaznaczyć, że czternastka jest wolna od potrąceń komorniczych i nie wlicza się do dochodu przy ubieganiu się o świadczenia socjalne.

Oto zasady przyznawania i progi kwotowe:

- pełne wsparcie: kwotę 1978,49 zł brutto otrzymają seniorzy, których podstawowa emerytura lub renta nie przekracza 2900 zł brutto;
- zasada „złotówka za złotówkę": przy świadczeniach powyżej 2900 zł brutto czternastka jest pomniejszana o kwotę przekroczenia (np. przy emeryturze 3500 zł brutto dodatek wyniesie 1378,49 zł brutto);
- próg minimalny: świadczenie nie jest wypłacane, jeśli jego kwota wynosi mniej niż 50 zł brutto. Oznacza to brak wsparcia dla osób z emeryturą powyżej 4828,49 zł brutto;
- zawieszone prawa: pieniędzy nie otrzymają również osoby, które na dzień przed miesiącem wypłaty miały zawieszone prawo do świadczenia podstawowego.

(t)

Pod patronatem pary prezydenckiej

Narodowe Czytanie w Książnicy

5 września o godz. 14. 00 w ogrodzie Książnicy Płockiej rozpocznie się kolejna edycja Narodowego Czytania. Lektorami „Dziadów" Adama Mickiewicza będą przedstawiciele władz miasta i służb miejskich, instytucji kultury, stowarzyszeń, szkół, dziennikarze, aktorzy Teatru im. Jerzego Szaniawskiego.

Akcja, która popularyzuje klasykę polskiej literatury i promuje czytelnictwo, odbywa się od 2012 roku z inicjatywy prezydenta RP. Pierwszą lekturą wybraną do wspólnego czytania był „Pan Tadeusz" Adama Mickiewicza. W 2013 roku przeczytaliśmy dzieła Aleksandra Fredry, a rok później – Trylogię Henryka Sienkiewicza. W roku 2025 w całej Polsce rozbrzmiewały utwory Jana Kochanowskiego.

Podczas tegorocznej – 15. edycji Narodowego Czytania usłyszymy arcydramat Adama Mickiewicza.

- „Dziady" *to fundament polskiej kultury i swoista „lektura lektur". To narodowe misterium, w którym przeszłość wiąże się z przyszłością, a tradycyjne obrzędy tworzą przestrzeń dla naszych narodowych debat. To właśnie w „Dziadach" łączność z dawnymi dziejami wpisana jest w historię Polski i przypomina o wartościach kształtujących naród. „My z niego wszyscy" – mówimy z dumą o Mickiewiczu, który scala w swoim genialnym dramacie przeszłe i przyszłe pokolenia w jedną wspólnotę ducha* – napisała w liście promującym wydarzenie para prezydencka.

Na oficjalnym kanale Narodowego Czytania w serwisie YouTube można wysłuchać kilkunastu odcinków lub całej wersji audiobooka „Dziadów" przygotowanego specjalnie na Narodowe Czytanie. Lektorzy to Mariusz Bonaszewski i Dorota Landowska. Są tam również podcasty, które pomogą w zrozumieniu lektury.

Narodowe Czytanie w Książnicy rozpocznie się o godz. 14.00. Wstęp wolny. - *W malowniczym ogrodzie Książnicy Płockiej, na tle eklektycznej, zabytkowej kamienicy z 1902 roku, wyczarujemy elementy świata wykreowanego przez wieszcza. Wydarzenie w ogrodzie dostępne dla osób z niepełnosprawnością, brak barier architektonicznych, system Totupoint* – informują organizatorzy.

Uczestnicy wydarzenia, którzy przyjdą z własnym egzemplarzem lektury, otrzymają pamiątkową pieczęć.

(lesz)



NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Lato z pazurem

Kończą się wakacje. Nie trzeba nawet patrzeć w kalendarz, wystarczy usłyszeć, że w Strzelcach Dolnych znów szykuje się Święto Śliwki. To ten moment, w którym lato zaczyna pakować walizki, ale zanim odejdzie, zostawia nam jeszcze kosze owoców i lekkie poczucie winy, że przecież trzeba coś z nimi zrobić. W Strzelcach Dolnych robi się to poważnie. Po powidła przyjeżdżają tłumy – i słusznie, bo od 2023 roku powidła śliwkowe z Doliny Dolnej Wisły mają Chronione Oznaczenie Geograficzne. Śliwka awansowała więc z przydomowego drzewa do europejskiego rejestru, co brzmi bardzo dostojnie. Ze śliwkami można zresztą wiele zdziałać. Można je suszyć, smażyć, zaprawiać w kompotach, marynować, a w chwilach większej determinacji przerobić na śliwowicę. Tegoroczne lato, tak hojne w deszcz, chwilami podpowiada, że właśnie ten ostatni kierunek miałby pewien sens terapeutyczny. Ale skoro do śliwowicy wypadałoby podać coś konkretnego, najlepiej pieczony schab z marynowaną śliwką, sięgnijmy po starą recepturę z „Kuchni Polskiej" z 1958 roku, opracowanej pod kierunkiem dr. Stanisława Bergera, autorytetu w sprawach żywienia drugiej połowy XX wieku w Polsce.


Fot. Piotr Chudzyński

Śliwki w occie

Skład:

- 1 kg mało dojrzałych śliwek węgierek;
- 250 ml octu spirytusowego;
- 25 dag cukru;
- kilka goździków, kawałek cynamonu.

Wykonanie:

Umyte śliwki nakłuwamy ostrym patyczkiem i układamy w słoju. Zagotowujemy l litra wody z octem, cukrem i przyprawami. Gorącą zalewą zalewamy śliwki. Następnego dnia zlewamy zalewę ze śliwek, ponownie ją zagotowujemy i znów zalewamy owoce. Czynność tę powtarzamy cztery razy. Po ostatnim zalaniu studzimy zamarynowane śliwki. Słój obwiązujemy pergaminem i przenosimy do suchego, chłodnego miejsca.

Dolina Dolnej Wisły nie jest zresztą jedynym miejscem, gdzie sady zdobią brzegi tej rzeki. Wystarczy przesunąć palec po mapie: Dolne Powiśle, okolice Kazimierza Dolnego, Józefów nad Wisłą, Sandomierz. Wisła płynęła, a na jej skarpach dojrzewały owoce, które potem trafiały na targi, do piwnic, spiżarni i garnków. W Józefowie nad Wisłą na początku XX wieku znajdował się jeden z największych sadów w Europie. Pierwsze wzmianki o nim pochodzą z 1902 roku. Sad, założony przez Konstantego Przewłockiego na 360 morgach, kilka lat później trafił do hrabiego Romana Rostworowskiego. Hrabia był artystą i człowiekiem szerokich horyzontów, więc postanowił sad powiększyć i unowocześnić. Zatrudnił Jana Śliwę, co w tej historii brzmi niemal zbyt stosownie, ale nazwisko zobowiązuje. Sadownik założył szkółkę owocową, a józefowskie owoce szybko ruszyły w świat. Po jabłka przypływały barki, które wiozły je do Warszawy, kupcy ze Śląska przyjeżdżali po kolejne partie, gruszki wysyłano do Szwecji, a goście z Indii, odwiedzający hrabiego w pałacu, zajadali się miejscowymi owocami. Przed wojną organizowano tu targi sadzonek, a popularnością cieszyły się Kronselska, Szara Reneta, Zorza, Żeleźniak, Antonówka i Koksa. Po wojnie sad upaństwowiono. W latach 60. działał już jako Państwowe Gospodarstwo Rolne - Zakład Ogrodniczy w Józefowie nad Wisłą. Nadal kierował nim Jan Śliwa. Uprawy zajmowały około 100 hektarów, zakład zatrudniał setki ludzi i uchodził za wzorcowy. Przyjeżdżali tu nawet profesorowie ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, by uczyć się sadownictwa od pana Śliwy. Jak widać, długoletnia praktyka i doświadczenie potrafią czasem znaczyć więcej niż niejeden akademicki tytuł. Choć oczywiście najlepiej, gdy jedno idzie w parze z drugim - wiedza z tytułami, a tytuły z wiedzą. Wtedy i sad rośnie, i człowiek mniej się mądrzy bez potrzeby.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

eprasa.pl b685c7d480



Dodaj darmowe ogłoszenie o pracę na

www.tp.com.pl/ogloszenia

PRACA DODATKOWA

Opinie.pl to polska strona internetowa, która istnieje od 2009 roku. Umożliwia ona zarabianie pieniędzy poprzez wypełnianie ankiet. Aby się zarejestrować wystarczy kliknąć tutaj: https://rejestracja.opinie.pl/zapros.htm?u=76826221. cezaryklimczyk@mail.com

2511678

PRACA FIZYCZNA

Belgia – pomocnik zbrojarza (bez doświadczenia i bez języka). Szukamy pomocników zbrojarzy do pracy w Belgii. Nie wymagamy doświadczenia — wszystkiego nauczymy na miejscu. Stawka 18,19 €/h brutto na start. Tel.: 662 130 140.

2394650

Cieśla - zbrojarz - betoniarz do Niemiec. Osoby zainteresowane proszone są o nadesłanie CV ze zdjęciem na maila: biuro@ruben-bau.eu Biuro rekrutacji czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-16. Tel. 534-188-717, 576-033-941, 534-570-013.

2565541

Hotel Czardasz SPA & Wellness w Płocku zatrudni osobę na stanowisko „pracownik/pracowniczka serwisu sprzątającego pokoje". CV prosimy przesyłać na KIEROWNIK@HOTELCZARDASZ.PL

2565190

Praca w Belgii – zbrojarze i cieśle szalunkowi poszukiwani. Stawka: 19,40 euro/h. Telefon: 662 130 140.

2382460

PRACA KIEROWCA

Zatrudnię osobę kierującą pojazdem ciężarowym C+E w ruchu krajowym z co najmniej rocznym doświadczeniem, firanka, ciągnik siodłowy marki Scania R 2012r + Schmitz 2016r. Powtarzalne miejsca ładunków. Praca pn-pt, weekendy wolne. Tel. 791-979-176.

2567101

PRACA POZOSTAŁE

Praca w domu przy komputerze. https://system.xaa.pl

2534534

PRACA W NIEMCZECH

Cieśla - zbrojarz - betoniarz do Niemiec Osoby zainteresowane proszone są o nadesłanie CV ze zdjęciem na maila: biuro@ruben-bau.eu Biuro rekrutacji czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-16 tel. 534-188-717, 576-033-941, 534-570-013

2567704

URZĄD PRACY
Miejski Urząd Pracy w Płocku

- **Pracownik fizyczny (K/M)** – prawo jazdy kat. B., mile widziane uprawnienia do cięcia palnikiem;
- **Księgowy/Księgowa** – wykształcenie średnie, umiejętność obsługi Adobe Acrobat, obsługa komputera program Excel, Word, umiejętność prowadzenia pełnej księgowości;
- **Konserwator/ka** – mile widziane doświadczenie, czynne prawo jazdy kat. B, uprawnienia elektryczne, umiejętności hydrauliczne, ślusarskie;
- **Konsultant/ka ds. obsługi klienta w perfumerii Sephora** z orzeczeniem o niepełnosprawności - doświadczenie w obsłudze klienta, orzeczenie o niepełnosprawności;
- **Pomoc montera** – mile widziane doświadczenie, chęci do pracy;
- **Monter/ka** – mile widziane doświadczenie, chęci do pracy;
- **Pracownik/Pracowniczka ochrony /NIEPEŁNOSPRAWNI/** - aktualne orzeczenie o niepełnosprawności;
- **Sprzedawca/Sprzedawczyni** – wykształcenie min. średnie, mile widziana znajomość akwarystyki, osoba energiczna, silnie zmotywowana do pracy, łatwość nawiązywania kontaktów, mile widziane doświadczenie w sklepie zoologicznym, komunikatywność, planowanie i organizacja pracy'
- **Pracownik budowlany (K/M)** – mile widziane doświadczenie, obsługa elektronarzędzi, mile widziane prawo jazdy kat. B;
- **Pomocnik budowlany (K/M)** – chęci do pracy;
- **Sprzątaczka/Sprzątacz/NIEPEŁNOSPRAWNI** – aktualne orzeczenie o niepełnosprawności;
- **Kosmetyczka/Kosmetolog** – wykształcenie min. średnie technik usług kosmetycznych lub wyższe kosmetologia, mile widziane doświadczenie umiejętność stylizacji paznokci, umiejętności z zakresu kosmetyki;
- **Technik dentystyczny (K/M)** – wykształcenie policealne technik dentystyczny, mile widziane doświadczenie;
- **Lekarz dentysta (K/M)** – wykształcenie wyższe lekarz stomatolog, prawo do wykonywania zawodu, mile widziane doświadczenie, mile widziana znajomość języka angielskiego na poziomie A2;
- **Pracownik/Pracownica ds. operacji** – wykształcenie min. zawodowe, brak przeciwwskazań do pracy fizycznej związanej z dźwiganiem (zgodnie z normami BHP), umiejętność pracy w zespole, mile widziane uprawnienia kierowcy wózka widłowego, mile widziane doświadczenie w pracy ze skanerem terminalowym;
- **Konserwator/ka** – wykształcenie min. średnie zawodowe, mile widziane doświadczenie, prawo jazdy kat. B, umiejętność naprawy sprzętu gospodarczego, mile widziana znajomość języka angielskiego na poziomie A1;
- **Tynkarz elewacji zabytkowych (K/M)** – min. wykształcenie średnie zawodowe budowlane, min. 5 lat doświadczenia, umiejętności precyzyjnego wykonywania elementów z tynku;
- **Malarz konstrukcji stalowych i rurociągów (K/M)** – wykształcenie zawodowe, doświadczenie na podobnym stanowisku, znajomość zagadnień związanych z powłokami, ochroną przed korozją, metalizacją, mile widziane uprawnienia na wózek widłowy, mile widziana obsługa agregatu GRACO lub WIWA.

** Oferty ważne na 21 sierpnia 2026, godz. 11.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.plock.eu

URZĄD PRACY
Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Psycholog (K/M)** – z wykształceniem wyższym kierunkowym, mile widzianym doświadczeniem zawodowym i bardzo dobrą organizacją pracy;
- **Logopeda (K/M)** - z wykształceniem wyższym kierunkowym;
- **Kucharz (K/M)** – z wykształceniem średnim gastronomicznym, 4-letnim doświadczeniem w zawodzie i mile widzianym prawem jazdy kat. B;
- **Kierowca C+E (K/M)** - z prawem jazdy kat CE i 6-miesięcznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Telemonter/Telemonterka** - z wykształceniem zawodowym, umiejętnością montażu instalacji i urządzeń telekomunikacyjnych, umiejętnością czytania dokumentacji technicznej, obsługą elektronarzędzi i narzędzi pomiarowych oraz podstawą znajomością technologii światłowodowych;
- **Palacz palnikiem gazowym do cięcia stali (K/M)** - z uprawnieniami do cięcia stali – gazowe (acetylen, propan), możliwość przyuczenia;
- **Pomocnik montera nagrobków (K/M)** – możliwość przyuczenia;
- **Kierowca samochodu ciężarowego (M/K)** – z prawem jazdy kat. CE, kartą kierowcy i uprawnieniami na przewóz rzeczy oraz rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Mechanik sprzętu budowlanego i transportu bliskiego M/K** – z wykształceniem średnim technicznym i rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Pracownik produkcji wyrobów metalowych M/K** – z mile widzianym doświadczeniem zawodowym;
- **Pomoc kucharza K/M** – z mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Sprzedawca - kasjer K/M** – z rocznym doświadczeniem w zawodzie i obsługą kasy fiskalnej;
- **Szwaczka K/M** – z wykształceniem zawodowym, 6 - miesięcznym doświadczeniem w zawodzie i umiejętnością obsługi stebnówki i overloka;
- **Sprzedawca-magazynier (K/M)** – z umiejętnością obsługi komputera;
- **Salowa (K/M)** - z orzeczeniem lekarskim dla celów sanitarno – epidemiologicznych.

** Oferty ważne na 20 sierpnia 2026, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku: www.pupplock.pl



Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl b685c7d480

OGŁOSZENIE
o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie z art. 17 pkt. 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026r. poz. 538 z późn. zm.), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670) oraz Uchwały Nr XI/127/2025 Rady Gminy Łąck z dnia 29 września 2025 r.

zawiadamiam

o prowadzeniu konsultacji społecznych projektu **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu miejscowości Korzeń Królewski** w dniach od 31.08.2026 r. do 29.09.2026 r.
Konsultacje społeczne będą prowadzone w formie:
- zbierania uwag do ww. projektu planu w nieprzekraczalnym terminie do 29.09.2026 r.,
- dyżuru projektanta w dniu 09.09.2026 r. w godzinach 15^{30}-17^{30} w siedzibie Urzędu Gminy w Łącku, ul. Gostynińska 2,
- spotkania otwartego w dniu 16.09.2026 r. w godzinach 15^{30}-17^{30} w siedzibie Urzędu Gminy w Łącku, ul. Gostynińska 2.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy w Łącku, ul. Gostynińska 2, w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej gminy www.gminalack.pl.

Zgodnie z art. 8 i ust. 1 pkt 1 ustawy każdy ma prawo wnieść uwagi do projektu planu i prognozy.
Uwagi należy składać do Wójta Gminy Łąck, na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, na adres sekretariat@gminalack.pl na formularzu udostępnionym w BIP Urzędu Gminy, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której dotyczy.
Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy.

Odnosząc się do art. 8a ust. 1 *ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* i zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia 2016/679 RODO, Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniom zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 *w/w ustawy*. Więcej informacji odnośnie obowiązku informacyjnego dot. RODO znajduje się na stronie uglack.bip.org.pl

SA-6-3

Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu Miasta i Gminy w Gąbinie, przy ul. Stary Rynek 16, 09-530 Gąbin oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej bip.gabin.pl wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonej w miejscowości Gąbin, stanowiącej działkę o numerze 189 o powierzchni 0,8953 ha, przeznaczonej do zbycia w formie przetargu ustnego nieograniczonego.

SA-51-14

OGŁOSZENIE
o prowadzeniu konsultacji społecznych miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie z art. 17 pkt. 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670) oraz Uchwały Nr XXV/155/2026 Rady Gminy Radzanowo z dnia z dnia 29 stycznia 2026 r.

zawiadamiam

o prowadzeniu konsultacji społecznych projektu **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu działki Nr ewid. 185/14 w miejscowości Nowe Boryszewo** w dniach od 31.08.2026 r. do 29.09.2026 r.
Konsultacje społeczne będą prowadzone w formie:
- zbierania uwag do ww. projektu planu w nieprzekraczalnym terminie do 29.09.2026r.,
- dyżuru projektanta w dniu 10.09.2026 r. w godzinach 15^{30}-17^{30} w siedzibie Urzędu Gminy w Radzanowie, ul. Płocka 32,
- spotkania otwartego w dniu 17.09.2026 r. w godzinach 15^{30}-17^{30} w siedzibie Urzędu Gminy w Radzanowie, ul. Płocka 32.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy w Radzanowie, ul. Płocka 32, w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej gminy www.radzanowo.pl.

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 ustawy każdy ma prawo wnieść uwagi do projektu planu i prognozy.
Uwagi należy składać do Wójta Gminy Radzanowo, na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, na adres sekretariat@radzanowo.pl, na formularzu udostępnionym w BIP Urzędu Gminy, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości.
Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy.

Odnosząc się do art. 8a ust. 1 *ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* i zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia 2016/679 RODO, Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniom zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 *w/w ustawy*. Więcej informacji odnośnie obowiązku informacyjnego dot. RODO znajduje się na stronie **http://radzanowo.bipgmina.pl/cms/15297/rodo**

SA-23-8

OGŁOSZENIE
o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie z art. 17 pkt. 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670) oraz Uchwały Nr XXV.116.2026 Rady Gminy Słubice z dnia 24 marca 2026 r.

zawiadamiam

o prowadzeniu konsultacji społecznych projektu **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu działki Nr ewid. 442/2 w miejscowości Słubice** w dniach od 31.08.2026 r. do 29.09.2026 r.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w formie:
- zbierania uwag do ww. projektu planu w nieprzekraczalnym terminie do 29.09.2026 r.,
- spotkania otwartego w dniu 08.09.2026 r. w godzinach 15^{30}-17^{30} w siedzibie Urzędu Gminy w Słubicach, ul. Płocka 32,
- dyżuru projektanta w dniu 21.09.2026r. w godzinach 15^{30}-17^{30} w siedzibie Urzędu Gminy w Słubicach, ul. Płocka 32.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy w Słubicach, 09-533 Słubice, ul. Płocka 32, w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej gminy www.slubice.org.pl.

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 ustawy każdy ma prawo wnieść uwagi do projektu planu i prognozy.
Uwagi należy składać do Wójta Gminy Słubice, na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, na adres gmina@slubice.org.pl na formularzu udostępnionym w BIP Urzędu Gminy, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której dotyczy.
Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy.

Odnosząc się do art. 8a *ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* i zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia 2016/679 (RODO), Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniom zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 *w/w ustawy*. Więcej informacji odnośnie obowiązku informacyjnego dot. RODO znajduje się na stronie **https://ugslubice.bip.org.pl/**.

SA-95-2

OGŁOSZENIE
o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie z art. 17 pkt. 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1688), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670) oraz Uchwały Nr XXII/140/2016 Rady Gminy Radzanowo z dnia 22 czerwca 2016 r.

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w miejscowości Boryszewo Nowe położonych przy drodze powiatowej Nr 5203W** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od **03.09.2026 r. do 25.09.2026 r**. w siedzibie Urzędu Gminy w Radzanowie, ul. Płocka 32, w godz. od 8^{00} do 15^{30} oraz na stronie internetowej http://radzanowo.bipgmina.pl/cms/15372/miejscowe_plany

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 16.09.2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Radzanowie, o godz. 10^{00}.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy (w brzmieniu obowiązującym do 24.09.2023 r.) każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu i prognozie, może wnieść uwagi.
Uwagi należy składać do Wójta Gminy Radzanowo, na piśmie lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres sekretariat@radzanowo.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10.10.2026 r.
Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy.

Odnosząc się do art. 8a ust. 1 *ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* i zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia 2016/679 RODO, Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniom zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 *w/w ustawy*. Więcej informacji odnośnie obowiązku informacyjnego dot. RODO znajduje się na stronie **http://radzanowo.bipgmina.pl/cms/15297/rodo**

SA-23-6

OGŁOSZENIE
o prowadzeniu konsultacji społecznych miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie z art. 17 pkt. 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670) oraz Uchwały Nr XXV/156/2026 Rady Gminy Radzanowo z dnia z dnia 29 stycznia 2026 r.

zawiadamiam

o prowadzeniu konsultacji społecznych projektu **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu działki Nr ewid. 168/2 w miejscowości Rogozino** w dniach od 31.08.2026 r. do 29.09.2026 r.
Konsultacje społeczne będą prowadzone w formie:
- zbierania uwag do ww. projektu planu w nieprzekraczalnym terminie do 29.09.2026 r.,
- dyżuru projektanta w dniu 10.09.2026 r. w godzinach 15^{30}-17^{30} w siedzibie Urzędu Gminy w Radzanowie, ul. Płocka 32,
- spotkania otwartego w dniu 17.09.2026 r. w godzinach 15^{30}-17^{30} w siedzibie Urzędu Gminy w Radzanowie, ul. Płocka 32.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy w Radzanowie, ul. Płocka 32, w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej gminy www.radzanowo.pl.

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 ustawy każdy ma prawo wnieść uwagi do projektu planu i prognozy.
Uwagi należy składać do Wójta Gminy Radzanowo na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres sekretariat@radzanowo.pl, na formularzu udostępnionym w BIP Urzędu Gminy, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości.
Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy.

Odnosząc się do art. 8a ust. 1 *ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* i zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia 2016/679 RODO, Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniom zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 *w/w ustawy*. Więcej informacji odnośnie obowiązku informacyjnego dot. RODO znajduje się na stronie **http://radzanowo.bipgmina.pl/cms/15297/rodo**

SA-23-7





eprasa.pl b685c7d480

ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

Kupię stare wojskowe odznaki, odznaczenia, medale, ordery, szable,bagnety, kordziki, mundury polskie, niemieckie, rosyjskie i inne, wojskowe oraz cywilne, orzełki z nakryć głowy, zaświadczenia i legitymacje związane z nadaniem odznaczeń, zdjęcia. Tel. 694-972-047.

2567086

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Portrety na zamówienie – portrety realistyczne, na płótnie, farbami olejnymi lub w rysunku, czarno-białe, wykonane ołówkiem lub wielokolorowe kredkami pastelowymi. Portrety maluję ze zdjęć nadesłanych przez klienta. Milena Olesińska, tel. 601-698-355.

2267464

EDUKACJA

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Pracownik biurowy – kurs z certyfikatem na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Więcej na: www.mg-edu.pl, tel. 663 904 349.

2029502

Specjalista ds. kadr i płac to twoja wymarzona praca? Dołącz do kursu na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Szczegóły: www.mg-edu.pl telefon: 663 904 349.

2029504

ELEKTRONIKA / AGD

AUDIO

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJM-V10-LF / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ / Pioneer XDJ-RX3 / Pioneer OPUS-QUAD. Gadgethousltd@gmail.com.

1438390

KOMPUTERY I TABLETY

Moja strona z produktami, najlepsze oferty w jednym miejscu. LINK: https://id8997.pasaz-ofert.pl

2535460

KONSOLE

Najlepsze gry online. Jeżeli szukacie fajnych gier internetowych jesteście w dobrym miejscu. Sprawdź najciekawsze gry w jednym miejscu. Polecam serdecznie swoją stronę. LINK poniżej: https://gryonline.strefa-ofert.pl

2535462

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 16 Pro 128GB = 550 EUR , iPhone 16 Pro Max 256GB = 650 EUR, iPhone 16 128GB = 420 EUR , iPhone 16 Plus 128GB = 450 EUR, Apple iPhone 15 Pro 128GB = 430 EUR , iPhone 15 Pro Max 256GB = 490 EUR, iPhone 15 128GB = 350 EUR , iPhone 15 Plus. Gadgethousltd@gmail.com

1554475

Apple iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, iPhone 15, iPhone 15 Plus, iPhone 14 Pro Max, iPhone 14 Pro, iPhone 14, iPhone 14 Plus, Samsung Galaxy S24 Ultra, Samsung Galaxy S24. Gadgethousltd@gmail.com

2172048

Apple iPhone 17 Pro Max, iPhone 17 Pro, iPhone 17, iPhone Air, iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, Samsung Galaxy S25 Ultra, Samsung Z Fold7. gadgethousltd@gmail.com

2384842

TANKPAL sp. z o.o.
oferuje sprzedaż hurtową paliw:
▪ olej napędowy
▪ olej opałowy
EKOTERM PLUS
Zgłoszenia przyjmowane całodobowo
24 264-39-60
Dostawa do klienta gratis!!!!!!
SA-11

MODA

UBRANIA

Internetowa Galeria Handlowa oferuje wszystkie oferty i usługi, które są w galeriach stacjonarnych. Zakupy, szeroka oferta sklepów - np. z odzieżą, biżuterią, żywnością, RTV/AGD, meblami, lekami, akcesoriami i karmami dla zwierząt, usługi telekomunikacyjne. Wszystko pod adresem: http://internetowagaleriahandlowapl.okazje-miesiaca.pl.

1644774

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY A G M. Najlepsze marki, najniższe ceny. Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2421787

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2421788

Sprzedam rozrusznik Hitachi do Opla Astry 1,7 TDI. 692-617-239.

2547229

MOTORY/SKUTERY/QUADY

Kupię Simsona lub WSK, tel.: 789-101-800.

2565037

MUZYKA / ROZRYWKA

INSTRUMENTY

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8 - 88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ 2000NXS2, Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. Gadgethousltd@gmail.com.

1438401

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ-RX3 DJ System / Pioneer OPUS-QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. Gadgettplanetltd@gmail.com.

1466823

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ-XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. Gadgethousltd@gmail.com.

1438387

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. Gadgettplanetltd@gmail.com.

1438392

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

Sprzedam działki rekreacyjno-wypoczynkowe – Krubin, gmina Sanniki. Dwie malowniczo położone działki rekreacyjno-wypoczynkowe o powierzchni 0,38 ha oraz 0,77 ha. Działki są zadrzewione, co zapewnia prywatność i wyjątkowy klimat. Tel. 692-617-239.

2556816

MIESZKANIA

Do wynajęcia mieszkanie dla firm, 6 osób - max 8, na parterze domu piętrowego. Ogrzewanie piecem gazowym (osobne liczniki na parter wody zimnej ciepłej i co). Lokalizacja: Płock, ul. Powstańców Styczniowych. Łatwy dojazd do Orlenu. Cena wynajmu 3500 + media. Tel. 501-253-781.

2564349

Sprzedam mieszkanie 47 mkw. na ul. Lachmana. Tel.: 789-271-439.

2566063

Sprzedam mieszkanie o powierzchni 48 m2, 2 pokoje, mieszkanie znajduje się w pierwszej części osiedla Podolszyce Północne. Blok 4-piętrowy w idealnej lokalizacji. Tel. 508-160-011.

2463226

Uczniom lub studentom wynajmę pokój w Płocku, blisko centrum miasta, Jagiellonki, ALO Szkoły Mundurowych, Akademii Mazowieckiej, ZDZ, 70, PUl Feniks. W cichej spokojnej okolicy domków jednorodzinnych. O więcej szczegółów bardzo proszę zadzwonić: 600 390 371.

2565236

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360. Tel. 666-941-477.

2565522

Sprzedam ciągnik Zetor 6711, silnik 7211, dobry stan. Talerzówka Bomet 2.1. Siewnik Isaria 2.5 m. Tel. 519 429 161.

2567068

MASZYNY ROLNICZE

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2421789

Kupię kombajn do ziemniaków Anna Karlik lub Bolko. Tel. 666-941-477.

2565524

SKUP TRZODY I BYDŁA

PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA
odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45
SA-15

Kupię rozsiewacz wapna RCW 3 t, hydrauliczny, łańcuchowy, w bardzo dobrym stanie. Jeśli posiadasz do sprzedania taki typ w oryginale, to dzwoń. Tel. 606-550-489.

2430464

Sprzedam siewnik zbożowy Isaria 2,5metra i bronę talerzową Bomet, 2x10 talerzy, 2.10 szerokość. Tel. 519-429-161.

2564263

Sprzedam wagę 18 m 50-60 t. Betonowa, najazdowa, platformowa, pomosty prefabrykowane - nie wylewane u klientów. Więcej info: 695-542-481.

2566218

Stół testujący do węży, przewodów hydraulicznych Uniflex hm 20, zakuwarka do węży Uniflex, butle tlen-acetylen z wózkiem i palnikiem reduktorami, wiertarka stołowa, migomat Sherman mig 450 m, kompresor wan, migomat OTC CPTX 450 synergy. Tel. 794 620 500.

2548925

PRODUKTY ROLNE

Sprzedam wapno nawozowe węglanowe lub magnezowe luzem. Dowozimy na terenie całego kraju pod wskazany adres. Cena wyliczana jest indywidualnie. Wystawiam Faktury VAT. Tel. 603-404-131.

2490501

SPOŁECZNOŚCI

WOLONTARIAT

Nasz czas jest przecież zbyt cenny, by tracić go na pustych czy nieskutecznych portalach. Chcę polecieć naszą stronę z portalami randkowymi. LINK poniżej: https://randki.strefa-ofert.pl

2535461

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Nie płać tysięcy - strona WWW 299 zł - już w 24 h. stronaza299@gmail.com

2531569

Licencjonowane Biuro rachunkowe Twoja Księgowa K. Zielińska oferuje kompleksowe usługi księgowe, kadry, ZUS, pełna księgowość, książka przychodów, ryczałt. Pomagamy założyć działalność, księgowość online. Zapraszamy do współpracy. Tel. 796-820-112.

2478014

Sprawdź, który bank może zaproponować Ci najtańsze kredyty gotówkowe, najlepsze kredyty hipoteczne, bezpłatne konta osobiste czy najlepiej oprocentowane lokaty. Więcej informacji: https://mark91.oferty-kredytowe.pl

2556345

Zapraszamy do skorzystania z usług księgowo-kadrowych nowo otwartego Biura Rachunkowego w Sierpcu. Swiadczymy usługi z zachowaniem najwyższych standardów. Konkurencyjne ceny - skontaktuj się z nami i przekonaj się sam! Tel. 781-726-111.

1684755

INFORMATYCZNE

BiuroTech specjalizuje się w sprzedaży, naprawie oraz wynajmie i dzierżawie kserokopiarek, drukarek oraz innych urządzeń biurowych. Zapewniamy kompleksową obsługę sprzętu biurowego – od doradztwa i doboru urządzeń, po serwis i naprawy z dojazdem. Tel. 505-438-463.

2431974

Czy prowadzisz biuro rachunkowe i szukasz niezawodnych narzędzi do zarządzania kadrami oraz księgowością? Mamy dla Ciebie doskonałą ofertę na programy Gratyfikant GT OPEN i Rewizor GT OPEN! Tel. 530-303-355.

1984467

Jesteśmy Agencją AI, która pomaga firmom wprowadzać nowoczesne rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji – od automatyzacji obsługi klienta po inteligentne systemy wspierające sprzedaż i marketing. Tel. 720-752-572.

2407283

Opublikujemy twoje ogłoszenie na setkach portali + darmowa strona WWW. Dodawanie ogłoszeń. Tel. 794-252-817.

2469359

Streamline, międzynarodowe zarządzanie płacami. Tel. 530-303-355.

1955974

Strona internetowa od 299 zł - bez ukrytych kosztów. Wystawiamy faktury. stronaza299@gmail.com

2491189

Strona internetowa od 590 zł - płacisz za tyle podstron, ile potrzebujesz. Tel. 794-252-817.

2458382

Voucher 140 zł na publikację ogłoszeń do każdej nowej strony. Tel. 794-252-817.

2560584

Wsparcie dla oprogramowania Comarch, Wapro, InsERT – zapewniamy pełną obsługę techniczną, naprawy i aktualizacje Twojego oprogramowania księgowego. Tel.: +48 530 303 355.

2167684

LEKARZ / STOMATOLOG / DIETETYK

Ginekolog. Farmakologia. Kompleksowe usługi - cały zakres, tanio, szybkie terminy. Tel. 503-395-595.

2449445

POZOSTAŁE

Mobilny serwis rowerowy Warszawa i Konstancin - naprawa, spawanie ram, rowery elektryczne. Tel. 607-715-169.

2565086

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl b685c7d480

Odmień wygląd swojego domu dzięki nowoczesnej wizualizacji elewacji! Marzysz o wyjątkowej fasadzie? Szara elewacja domu z pasami to elegancja i nowoczesność w jednym! Tel. 578-027-738.
2290000

Odnawianie wanien. Tel. 600-979-826.
2548783

Opieka nad seniorem, z zamieszkaniem - cała Polska. Tel. 726-284-828.
2557996

Pole namiotowe nad rzeką Wel z zapleczem sanitarnym. Spływy kajakowe - agroturystyka. Cena 30-50 zł/os. Kontakt tel. 798 691 471, wieczorem. Mile widziane grupy zorganizowane. Zapraszamy.
2559998

Profesjonalna całodobowa opieka z zamieszkaniem dla seniorów - od 6800 zł miesięcznie. Tel. 726-284-828.
2560016

Szukasz idealnych kolorów elewacji domów? Stworzymy dla ciebie projekty nowoczesnych elewacji, które doskonale pasują do twojego stylu. Tel. 578-027-738.
2309251

Szybki i tani światłowód. Zadzwoń i zamów codziennie w godz. 9-21, tel: 538 582 29.
2565182

Wróżenie z kart tarota, klasycznych. Masz problemy miłosne, w pracy, w życiu? Coś Cię nurtuje? Chcesz poznać odpowiedź? Moje karty odpowiedzą i podpowiedzą, co robić dalej. Tel. 697-019-832.
2479229

PRAWNIK / DORADCA

Rozwód kościelny. Dla osób w kraju i za granicą; e-mail: a.bolesta@op.pl, tel. kom.: 693 876 173 (do godz. 19.00).
1741440

REKLAMOWE

Jedno ogłoszenie. Setki portali. Więcej klientów. Tel. 794-252-817.
2462563

Reklama Twojej firmy + darmowa strona internetowa ONE PAGE. Tel. 794-252-817.
2458455

Twoja reklama w 1000 miejscach. Tanie strony internetowe i wizytówki. Tel. 794-252-817.
2412620

REMONTOWO - BUDOWLANE

Ekipa Józo oferuje usługi remontowo-budowlane, docieplenia budynków, elewacje, montaż pokrycia dachowego, wykończenia wnętrz, montaż armatury ,osadzanie drzwi i okien, zabudowa k/g, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, paneli i inne. Sprzątamy. Tel. 505-030-812.
2565496

Mycie, malowanie elewacji, dachów, ogrodzeń, kostki, obór. Tel. 502 500 496.
2294260

Niebanalne elewacje i nowoczesne wizualizacje 3D to nasza specjalność. Projektujemy dla domów prywatnych, lokali usługowych i budynków wielorodzinnych. Dla firm deweloperskich oferujemy również wysokiej jakości wizualizacje inwestycji. Tel. 578-027-738.
2363269

Nowy wymiar projektowania elewacji. Tel. 578-027-738.
2366314

PaintLine POLSKA. Profesjonalne malowanie parkingów, hal i magazynów na terenie całej Polski. Farby odporne na ścieranie i warunki pogodowe. Tel. 511-713-335, www.paintlinepolska.pl
2405799

Prace wykończeniowe, takie jak gładzie, malowanie, zabudowy poddaszy, sufity podwieszane, ścianki działowe murowane i gk, tapetowanie, podłogi i inne prace wykończeniowe. Zapraszam. Tel. 792-806-751.
2116274

SERWISOWE

Mobilne pogotowie techniczne: serwis rowerów, E-Mobility, sprzętu fitness i medycznego - Albert i Magda. Konstancin, całe Mazowsze, Polska. Tel. 607-715-169.
2564977

Serwis kamer, obiektywów i aparatów. Jeśli potrzebujesz przeczyść matrycę, obiektyw lub pokazuje się jakiś error. Nasz serwis służy pomocą. Gwarantujemy szybką diagnozę oraz skuteczną naprawę. Zapraszamy, tel. tel. 574-254-031. www.fotocentrum-katowice.pl
2565678

Serwis siłowni i sprzętu medycznego. Warszawa, cała Polska, serwis sprzętu fitness. Tel. 607-715-169.
2565288

SPRZĄTANIE

Solidnie i tanio pierzemy meble tapicerowane, tj. kanapy, wersalki, narożniki, pufy, fotele, materace – odświeżymy je skutecznie, bezpiecznie i z dbałością. Czyszczenie tapicerki to nasza specjalność. Kanaper.pl - 512 500 442. Zadzwoń!
2424239

TRANSPORTOWE

Firma transportowa HDS KalTruck oferuje usługi HDS oraz transport. Posiadamy żurawie od 1500 kg do 12 t. Zapraszamy do kontaktu. Tel. 784-430-022. E-mail: hds.plock@gmail.com; www.hdsplock.pl
2258726

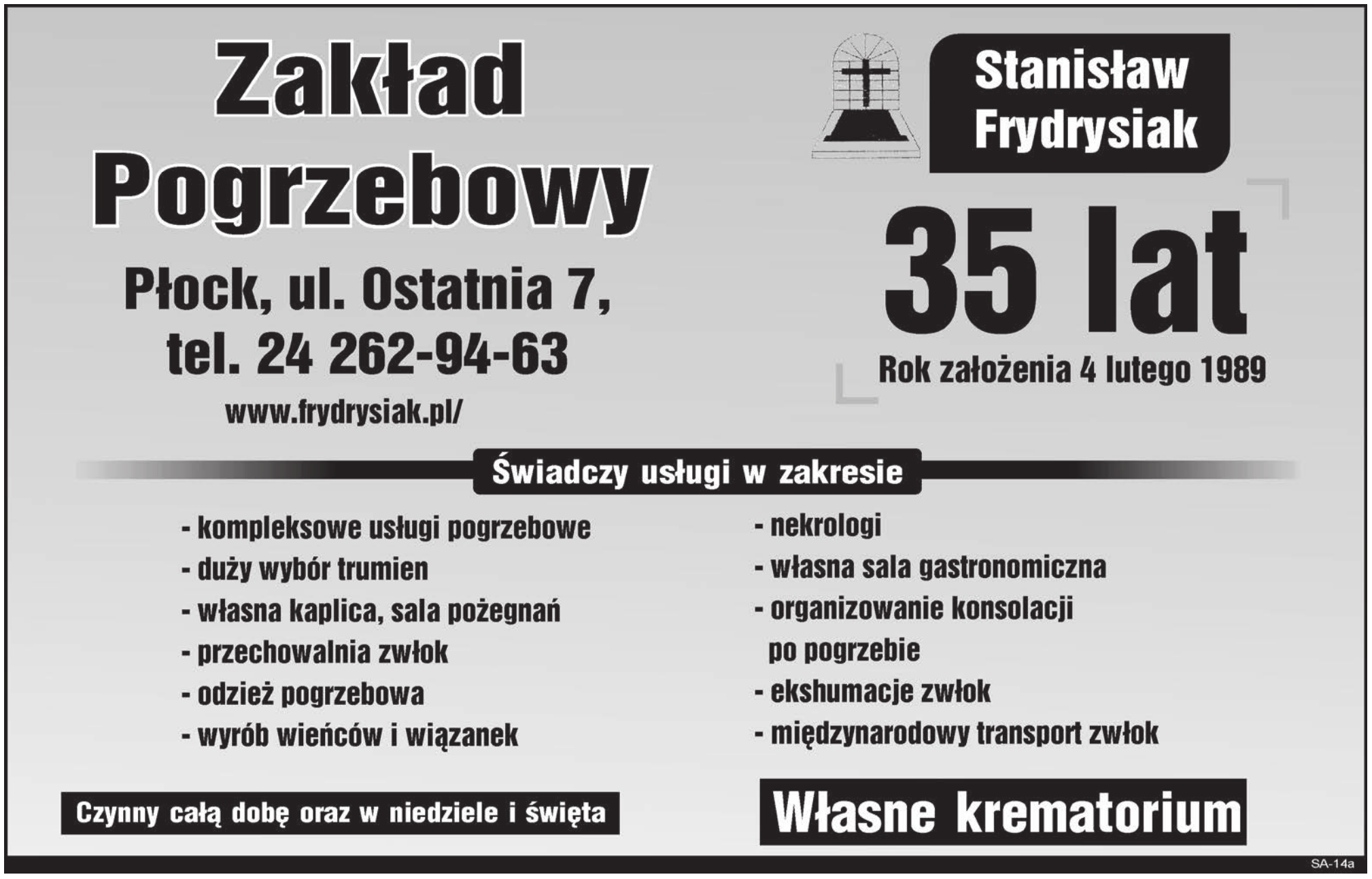
ZWIERZĘTA

PSY

Reproduktor rasy Gończy Polski, polujący, dzikarz, pasję myśliwską odziedziczył po doskonałych przodkach. Zaprasza suczki na randkę. Tel. 664 175 263.
2364503

Reproduktory użytkowe, rodowodowe ras Gończy Polski zapraszają na randkę. Tel. 502-040-107, woj. podkarpackie.
2537736





eprasa.pl b685c7d480

Nie masz czasu ?

Ogłoszenie drobne
w Tygodniku Płockim
wyślij przez internet:

www.tp.com.pl/ogloszenia

Ponad
14.000.000
ODSŁON

Ponad
1 546 038
UŻYTKOWNIKÓW

www.tp.com.pl

Zapraszamy do reklamy

Dane 1.01.2021 - 4.01.2023 - Google analytics

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna

Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 5,90 zł
w prenumeracie już od 3.70 zł



Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl b685c7d480

W Atlas Arenie w Łodzi zagrają dwie najlepsze polskie drużyny piłki ręcznej

Stawka – Superpuchar Polski

Mecz o Superpuchar Polski w piłce ręcznej zostanie rozegrany 29 sierpnia. Atlas Arena Łódź po raz trzeci na jeden dzień stanie się stolicą polskiego szczypiorniaka.

To już w najbliższą sobotę. Na 29 sierpnia zaplanowany został pojedynek inaugurujący sezon 2026/27. W Atlas Arenie w Łodzi o godz. 15.00 na parkiet wybiegną panie, a o godz. 19.00 – panowie. W drugim spotkaniu zmierzą się, po raz pierwszy w sezonie, mistrz Polski i zdobywca Superpucharu sprzed roku – Industria Kielce i wicemistrz Polski, zdobywca pierwszego historycznego Superpucharu – ORLEN Wisła Płock. Będzie to pierwsze starcie obydwu drużyn, które na pewno przyniesie odpowiedzi na wiele pytań, jakie zadają sobie kibice.

Przed spotkaniami o Superpuchar odbyła się konferencja prasowa. - *Bardzo się cieszę, że już po raz trzeci to właśnie Łódź będzie gospodarzem Superpucharu Polski w piłce ręcznej. To pokazuje, że nasze miasto jest dziś sprawdzonym partnerem największych wydarzeń sportowych w kraju i miejscem, do którego organizatorzy chętnie wracają. 29 sierpnia Atlas Arena ponownie zamieni się w stolicę polskiego szczypiorniaka. Zobaczymy dwa mecze na najwyższym poziomie – zarówno kobiet, jak i mężczyzn. To będzie prawdziwe święto sportu, pełne emocji, rywalizacji i wspaniałej atmosfery. Szczególnie cieszy mnie również to, że z tym wydarzeniem połączony jest rekordowy turniej Superpuchar Anilana Cup. Do Łodzi przyjedzie blisko 1 650 młodych zawodniczek i zawodników ze 110 drużyn z Polski i z zagranicy. Dla wielu z nich będzie to nie tylko okazja do sportowej rywalizacji, ale także możliwość zobaczenia z bliska swoich idoli i poczucia atmosfery wielkiego wydarzenia* – mówi Hanna Zdanowska, prezydent miasta Łodzi.

– *Cieszę się, że po raz kolejny możemy wspólnie zaprosić kibiców na jedno z najważniejszych wydarzeń w polskiej piłce ręcznej. Województwo Łódzkie od lat wspiera sport, bo wiemy, że wielkie imprezy to nie tylko emocje na trybunach, ale również inspiracja dla młodych ludzi i ważny element promocji regionu. Piłka ręczna ma w naszym województwie mocne tradycje i wielu znakomitych zawodników związanych z łódzkimi klubami. Chcemy te tradycje pielęgnować i jednocześnie tworzyć warunki, by kolejne pokolenia mogły rozwijać swoje sportowe talenty. Dlatego obecność Superpucharu Polski w Łodzi jest dla nas ważna. To wydarzenie, które pokazuje, że nasz region jest gotowy na organizację imprez sportowych na najwyższym poziomie i że potrafimy stworzyć dla nich odpowiednie warunki* – powiedziała Joanna Skrzydlewska, marszałek województwa łódzkiego.

Piotr Należyty, prezes Superligi wyjaśnił, że od początku chodziło o to, żeby Superpuchar Polski był czymś znacznie więcej niż meczami o trofeum. - *Stworzyliśmy prawdziwe święto polskiej piłki ręcznej, które gromadzi w jednym miejscu całe nasze środowisko – najlepsze zawodniczki i zawodników, młodzież, trenerów, sędziów, działaczy, legendy dyscypliny, a przede wszystkim kibiców. W Atlas Arenie zobaczymy światowej klasy zawodniczki i zawodników, którzy na co dzień grają w europejskich rozgrywkach i reprezentacjach. Przed halą powstanie Strefa Kibica Superpuchar Park z boiskami do gry jeden na jeden, strefami naszych partnerów i atrakcjami dla całych rodzin. Chcemy również przypominać o osobach, które zapisały się w historii naszej dyscypliny, dlatego podczas Superpucharu promowana będzie biografia Zygfryda Kuchty, wybitnego reprezentanta Polski, medalisty olimpijskiego, a także postaci niezwykle mocno związanej z Łodzią. Skalę rozwoju całego projektu najlepiej pokazuje rekordowy Superpuchar Anilana Cup, w którym wystąpi blisko 1 650 młodych zawodniczek i zawodników. Do tego dochodzą liczne wydarzenia skupione wokół głównej imprezy, konferencje, szkolenia i spotkania przedstawicieli środowiska piłki ręcznej. Zbliżamy się już do pięciu tysięcy zajętych miejsc w hali, co pokazuje, że kibice czekają na to wydarzenie* – zapewnia prezes.



W pierwszym spotkaniu, o godzinie 15:00, na parkiet wybiegną aktualne mistrzynie Polski i zdobywczynie Pucharu Polski – KGHM Zagłębie Lubin. Naprzeciw Miedziowym staną wicemistrzynie Polski – PGE MKS El-Volt Lublin, najbardziej utytułowany klub w historii polskiej kobiecej piłki ręcznej, mogący pochwalić się aż 22 tytułami mistrza kraju. To starcie dwóch potęg żeńskiego handballu zapowiada ogromne emocje już od pierwszego gwizdka.

O godzinie 19:00 dojdzie do starcia gigantów w meczu o Superpuchar Polski mężczyzn. Na parkiet wybiegną aktualni mistrzowie Polski i obrońcy trofeum – Industria Kielce, najbardziej utytułowany klub w historii polskiego szczypiorniaka, z 21 mistrzostwami kraju i zwycięstwem w Lidze Mistrzów na koncie.

Ich rywalem będzie zdobywca Pucharu Polski, mający na koncie dziewięć tytułów mistrzowskich – ORLEN Wisła Płock. Mecze obu tych drużyn od lat elektryzują całą sportową Polskę i są synonimem rywalizacji na światowym poziomie, pełnej walki o każdą bramkę do ostatniej sekundy.

Strefa dla kibiców

Superpuchar Polski to nie tylko dwa mecze na najwyższym poziomie, ale również szereg innych atrakcji, które 29 sierpnia będą czekały na kibiców. To między innymi pokazy multimedialne, możliwość spotkania legend piłki ręcznej, specjalna Strefa Kibica Superpuchar Park z boiskami do piłki ręcznej, bogatą ofertą gastronomiczną, atrakcjami dla najmłodszych i dorosłych. Nie zabraknie również konkursów z nagrodami oraz akcji charytatywnych.

Podobnie jak w 2025 roku, najbliższa edycja Superpucharu Polski ma być świętem i największym wydarzeniem klubowej piłki ręcznej w 2026 roku w naszym kraju.

Jol.

I Płocka Olimpiada Seniorów już w dniach 18-20 września

Czekają na aktywnych

W dniach od 18 do 20 września Płock stanie się miejscem wyjątkowego wydarzenia sportowego skierowanego do najstarszych mieszkańców miasta. MOSiR zaprasza na I Płocką Olimpiadę Seniorów.

Co to takiego? To inicjatywa, która łączy aktywność fizyczną, dobrą zabawę i integrację środowisk senioralnych. To doskonała okazja, by zadbać o zdrowie, spróbować swoich sił w różnych dyscyplinach i spędzić czas w gronie osób o podobnych zainteresowaniach.

Olimpiada Seniorów to coś więcej niż rywalizacja. To przede wszystkim przestrzeń do budowania relacji, wymiany doświadczeń i wzmacniania więzi między mieszkańcami Płocka.

Aktywność fizyczna w wieku senioralnym odgrywa kluczową rolę – poprawia kondycję, wspiera zdrowie psychiczne i daje energię do codziennego funkcjonowania. Regularny ruch pomaga zachować sprawność na dłużej, a udział w wydarzeniach takich jak olimpiada dodatkowo motywuje i daje ogromną satysfakcję.

Organizatorzy, czyli MOSiR Płock oraz Urząd Miasta Płocka podkreślają, że wspólne przeżywanie sportowych emocji sprzyja integracji i przeciwdziała wykluczeniu społecznemu. To właśnie takie inicjatywy pokazują, jak ważne jest tworzenie przestrzeni dla aktywnych seniorów.

I Płocka Olimpiada Seniorów odbędzie się w dniach 18–20 września, a zmagania sportowe rozgrywane będą: na Stadionie Miejskim w Płocku, na pływalni „Jagiellonka", a finał wydarzenia zaplanowano w Parku Północnym na Podolszycach.

W programie znalazło się 10 dyscyplin sportowych: bieganie, pływanie, tenis stołowy i ziemny, skok w dal, pchnięcie kulą, badminton, dart, ergometry wioślarskie oraz szachy.

Wydarzenie skierowane jest do mieszkańców Płocka w wieku 60+, którzy będą rywalizować w dwóch kategoriach wiekowych: 60–69 lat oraz 70+. Udział w olimpiadzie jest bezpłatny, jednak liczba miejsc jest ograniczona – obowiązuje limit 200 uczestników, dlatego decyduje kolejność zgłoszeń.

Zapisy prowadzone są przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Płocku. Zgłoszenia można dokonać online lub osobiście w siedzibie MOSiR Płock.

Wspólne święto aktywnych seniorów

I Płocka Olimpiada Seniorów to wydarzenie, które ma szansę na stałe wpisać się w kalendarz miejskich imprez. To nie tylko sportowa rywalizacja, ale przede wszystkim święto aktywności, zdrowia i wspólnoty.

To idealny moment, by zrobić pierwszy krok – spróbować czegoś nowego, poznać ludzi i poczuć radość z ruchu. Organizatorzy zachęcają wszystkich seniorów: nie zwlekajcie, zgłoście się i bądźcie częścią tego wyjątkowego wydarzenia!

Jol.



Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 6. kolejka, 28 sierpnia godz. 18.00:

Wisła Płock - Korona Kielce,

godz. 20.30: Legia Warszawa - Śląsk Wrocław,

29 sierpnia godz. 12.15: Radomiak Radom – Cracovia, godz. 14.45: Motor Lublin - Piast Gliwice, godz. 17.30: Wisła Kraków - Wieczysta Kraków, godz. 20.15: Zagłębie Lubin - Pogoń Szczecin,

30 sierpnia godz. 14.45: Raków Częstochowa - Jagiellonia Białystok, godz. 17.30: Górnik Zabrze - GKS Katowice, godz. 20.15: Widzew Łódź - Lech Poznań.

3. liga, 6. kolejka, 29 sierpnia godz. 12.00:

Wisła II Płock - Mławianka Mława.

Pozostałe spotkania: ŁKS II Łódź - ŁKS Łomża, Jagiellonia II Białystok - Lechia Tomaszów Mazowiecki, KS CK Troszyn - KTS Weszło Warszawa, Ząbkovia Ząbki - Pelikan Łowicz, Świt Nowy Dwór Mazowiecki - Warta Sieradz, Olimpia Elbląg - Wigry Suwałki, Polonia Lidzbark Warmiński – Mazovia Mińsk Mazowiecki, Olimpia Zambrów - Widzew II Łódź.

5. liga mazowiecka, 4. kolejka, 29 lub 30 sierpnia:

Gladiator Słoszewo - Kasztelan Sierpc, Ożarowianka Ożarów Mazowiecki - Błękitni Gąbin, Białe Orły Warszawa - Huragan Wołomin, Sokół Serock - PAF Płońsk, Naprzód Zielonki - Znicz II Pruszków, Bug Wyszków - Wicher Kobyłka, Escola Varsovia Warszawa - Marcovia Marki, Drukarz Warszawa - Narew Ostrołęka.

Liga okręgowa, 2. kolejka, 29 lub 30 sierpnia:

Start Proboszczewice - Stegny Wyszogród, Zryw Bielsk - Mazur Gostynin, Amator Maszewo - Szopen Sanniki, Wicher Cieszewo - Sparta Mochowo, Unia Iłów - Stoczniowiec Płock, Delta Słupno - Lwówianka Lwówek, Polonia Radzanowo - Skrwa Łukomie.

Klasa „A", 1. kolejka, 29 lub 30 sierpnia:

Zorza Szczawin Kościelny - Stoczniowiec II Płock, Orkan Sochaczew - Świt Staroźreby, Pogoń Słupia - GKS Góra, Wisła Główina-Sobowo - Skra Drobin, Błyskawica Lucień - Huragan Bodzanów, Unia Czermno - Błękitni Raciąż.

Klasa „B", 1. kolejka, 29 lub 30 sierpnia:

Spójnia Mała Wieś - Gotard Rybno, Sparta Nowe Miszewo - Zorza II Szczawin Kościelny, Szopen II Sanniki - ULKS Ciółkowo, Zjednoczeni Bulkowo - Mazur II Gostynin, Orkan II Sochaczew - Sparta II Mochowo, Wisła Nowy Duninów - Unia Czermno.

2. liga kobiet, grupa północna, 2. kolejka, 29 lub 30 sierpnia:

Praga Warszawa - Wisła Płock, Polonia II Środa Wielkopolska - LFA Szczecin, TAF Toruń - Loczki Wyszków, Medyk II Konin - KU-AZS UW Warszawa, Słupczanka Słupca - Legionistki II Warszawa, AKS SMS Łódź - KKP Warszawa.

Jol.

eprasa.pl b685c7d480

Najpierw Superpuchar, potem rozgrywki ligowe

ORLEN Wisła chce odzyskać tytuł mistrza Polski

W najbliższą sobotę w Atlas Arenie w Łodzi zostanie rozegrany pierwszy mecz sezonu 2026/27 – o Superpuchar – który na pewno zelektryzuje cały świat piłki ręcznej w Polsce. Tydzień później do walki o punkty przystąpią wszystkie drużyny startujące w ORLEN Superlidze.



D. Ossowski

Trzymamy kciuki za sierpecką i płockie drużyny

Rozgrywki ORLEN Superligi rozpoczną się w weekend 5-6 września. Od sezonu 2026/2027 najwyższa klasa rozgrywek piłki ręcznej mężczyzn liczyć będzie 12 zespołów. Pierwsza runda fazy zasadniczej potrwa do 28–29 listopada. Następnie – już 5–6 grudnia – zespoły rozpoczną zmagania w rewanżowej, drugiej rundzie.

Zgodnie z kalendarzem EHF zimową przerwę w rozgrywkach wypełnią mistrzostwa świata, które odbędą się w dniach 13-31 stycznia 2027 roku, a poprzedzi je trwający od 4 stycznia National Team Week.

Faza zasadnicza zakończy się 3–4 kwietnia, po czym już w weekend 10-11 kwietnia wystartuje faza play-off oraz rywalizacja w grupie spadkowej.

Decydujące starcia w maju i czerwcu

Ostatnie mecze grupy spadkowej odbędą się 29 maja. Z kolei decydujące rozstrzygnięcia sezonu zaplanowano na przełom maja i czerwca. Rywalizacja o brązowy medal rozpocznie się 22 maja, drugi mecz – 26 maja, a ewentualne trzecie spotkanie zaplanowano na 29 maja. Z kolei finałowa batalia o mistrzostwo Polski wystartuje 23 maja, drugi mecz rozegrany zostanie 30 maja, natomiast ewentualne decydujące starcie przewidziano na 5 lub 6 czerwca.

Terminy spotkań mogą ulegać niewielkim modyfikacjom w zależności od osiągnięć polskich klubów grających w europejskich pucharach, w tym ewentualnego udziału w Final4 Ligi Mistrzów i Ligi Europejskiej.

Zanim jednak drużyny zagrają mecze o medale i spotkania ratujące przed spadkiem, warto się dowiedzieć, jaki regulamin będzie obowiązywał w nowym sezonie. W skrócie, jak będą wyglądać zasady spadków i awansów na wszystkich poziomach rozgrywkowych.

Trzeba w tym miejscu dodać, że Płock ma jedną drużynę męską, walczącą w ORLEN Superlidze oraz dwie, które walczyć będą o punkty w Centralnej Lidze Seniorek. Pewnie na to za wcześnie, ale wcale nie jest wykluczone, że przynajmniej jedna z nich będzie chciała sprawić swoim kibicom wielką niespodziankę.

Zacząć trzeba od tego, że o miejscu w wyższej klasie rozgrywkowej decydować będą wyniki sportowe oraz spełnienie określonych kryteriów licencyjnych. O szczegółach nie będziemy teraz pisać – te będą ważne tuż przed końcem sezonu – ale warto znać ogólne zasady.

Zacznijmy od pań, czyli ORLEN Superligi Kobiet i awansu do tej klasy rozgrywkowej z Ligi Centralnej Kobiet, gdzie o punkty walczyć będą: MMKS Jutrzenka Płock oraz SMS ZPRP Płock.

Drużyna, która zajmie 1. miejsce w Lidze Centralnej Kobiet w sezonie 2026/27, uzyska bezpośredni awans do ORLEN Superligi Kobiet, pod warunkiem spełnienia kryteriów licencyjnych. Z kolei zespół, który zakończy sezon na 2. miejscu, zmierzy się w dwumeczu barażowym z 9. drużyną ORLEN Superligi Kobiet. Zwycięzca dwumeczu uzyska prawo gry w najwyższej klasie rozgrywkowej w sezonie 2027/28.

Oznacza to jednocześnie, że drużyna, która zajmie 10. miejsce w ORLEN Superlidze Kobiet, po zakończeniu sezonu spadnie bezpośrednio do Ligi Centralnej Kobiet, natomiast zespół z 9. miejsca będzie musiał walczyć o utrzymanie w barażu.

Płockich kibiców mniej interesuje możliwość awansu do ORLEN Superligi Mężczyzn z Ligi Centralnej Mężczyzn. Po prostu żadna drużyna nie występuje na tym etapie rozgrywek.

Za to w rozgrywkach 1. ligi grupy A występują dwie drużyny: Mazur Sierpc i SMS ZPRP Płock. Szans na awans nie można odbierać nikomu, dlatego napiszemy krótko, jak może awansować drużyna z 1. ligi do Ligi Centralnej Mężczyzn.

W sezonie 2026/27 został rozbudowany system awansu. O cztery miejsca w LCM rywalizować będą pierwszoligowe zespoły w ramach dwustopniowej fazy barażowej.

W barażu I stopnia drużyny z poszczególnych grup 1. ligi rozegrają dwumecze. Zespoły, które zajmą 1. miejsca w swoich grupach po fazie zasadniczej, zmierzą się z drużynami z 4. miejsc z innych grup, natomiast zespoły z 2. miejsc zagrają z drużynami z 3. miejsc. Pary zostaną wylosowane po zakończeniu fazy zasadniczej. Pierwsze spotkanie w każdej parze rozegra u siebie drużyna niżej sklasyfikowana w swojej grupie.

Zwycięzcy baraży I stopnia awansują do barażu II stopnia, w którym również rozegrają dwumecze. Pary zostaną wylosowane po zakończeniu pierwszego etapu rywalizacji, a gospodarzem pierwszego meczu będzie drużyna niżej sklasyfikowana po fazie zasadniczej.

Czterej zwycięzcy barażu II stopnia uzyskają prawo gry w Lidze Centralnej Mężczyzn w sezonie 2027/2028, pod warunkiem spełnienia kryteriów licencyjnych. Jeśli zwycięzca dwumeczu nie uzyska wymaganej licencji, o miejsce w LCM będzie mógł ubiegać się przegrany tego dwumeczu, o ile również spełni wymagania.

Będziemy trzymać kciuki za Mazura i SMS ZPRP.

Terminarze rozgrywek

Sezon 2026/2027 ORLEN Superligi Mężczyzn z udziałem 12 zespołów rozpocznie się 5 września. Faza zasadnicza potrwa do początku kwietnia, po czym rywalizacja wkroczy w decydującą fazę – zespoły walczyć będą o mistrzostwo Polski w fazie play-off, a w grupie spadkowej także o utrzymanie.

Tego samego dnia wystartują również rozgrywki ORLEN Superligi Kobiet, z udziałem 10 drużyn. Faza zasadnicza zakończy się pod koniec lutego, a następnie zespoły przystąpią do rywalizacji w grupie mistrzowskiej i spadkowej.

W nadchodzącym sezonie w rozgrywkach Ligi Centralnej Kobiet rywalizować będzie 12 zespołów. Pierwsza kolejka spotkań została zaplanowana na termin między 11 a 13 września 2026 roku. Drużyny rozegrają łącznie 24 kolejki, a ostatnia seria meczów odbędzie się w terminie 30 kwietnia – 2 maja 2027 roku.

Do rywalizacji w I lidze mężczyzn przystąpi łącznie 56 zespołów, które zostały podzielone na cztery grupy liczące po 14 drużyn. Sezon zasadniczy obejmie 26 kolejek. Inaugurację rozgrywek zaplanowano na termin między 12 a 13 września 2026 roku, natomiast ostatnia seria spotkań odbędzie się w dniach 24-25 kwietnia 2027 roku. Decydująca walka barażowa o awans do Ligi Centralnej Mężczyzn została zaplanowana na drugą połowę maja.

Jol.

Młodzi płoccy pływacy rywalizowali z rówieśnikami z całego świata

Bez medali, ale z miejscami w finale



Archiwum SWIM Płock

Drużyna SWIM na Igrzyskach w Tajwanie

Reprezentanci Płocka – występujący w barwach klubu SWIM – startowali na 58. Międzynarodowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w hrabstwie Hualien na Tajwanie. Było to wyjątkowe wydarzenia, które połączyło młodych sportowców z całego świata.

Pisaliśmy już na łamach „Tygodnika Płockiego" o srebrnym medalu wywalczonym przez podopiecznych Tomasza Śmiechowskiego ze Stowarzyszenia Sportu Młodzieżowego Wisła. Obok piłkarzy nożnych i lekkoatletów w zawodach wystartowali także pływacy: Julia Stępniak, Michalina Miaśkiewicz, Oliwier Drozdowski oraz Natan Figiel.

Szczególnie mocno wszyscy trzymali kciuki za Julię Stępniak, która po udanych porannych eliminacjach wywalczyła awans do finału, a następnie zajęła piąte miejsce w konkurencji 50 m stylem klasycznym.

Świetnie zaprezentował się również Oliwier Drozdowski. W eliminacjach na 50 m stylem motylkowym oraz w konkurencji stylem dowolnym uzyskał trzeci wynik, dzięki czemu dwukrotnie zameldował się w finale. W obu finałach Oliwier zakończył rywalizację na czwartym miejscu – naprawdę niewiele zabrakło do podium.

Dla całej czwórki był to nie tylko czas sportowej rywalizacji, ale przede wszystkim niezwykła przygoda, doświadczenie i możliwość reprezentowania Płocka na arenie międzynarodowej.

Jol.

Badminton to dobra dyscyplina dla dorosłych i dzieci

We wrześniu będzie nabór

Wakacje powoli dobiegają końca. Już niebawem rozpocznie się nauka w szkołach i wybór dyscypliny sportu, którą dziecko będzie uprawiało w nowym roku szkolnym.

Jedną z propozycji jest badminton. Myliłby się ten, kto uważa, że ta dyscyplina sportu, w którą chętnie grają amatorzy na plaży, to tylko odbijanie lotki rakietą. Laikowi trudno sobie nawet wyobrazić, jakie możliwości daje nauczenie się badmintona od podstaw.

Nowy sezon to idealny moment, aby rozpocząć swoją przygodę z badmintonem lub wrócić na kort po wakacyjnej przerwie. Przed zainteresowanymi jest mnóstwo treningów, sportowych emocji i wspólnej pracy nad rozwojem umiejętności.

Klub Badminton Płock zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych – niezależnie od tego, czy dopiero chcą spróbować swoich sił, czy mają już trochę doświadczenia. W klubie każdy znajdzie miejsce dla siebie, dobrą atmosferę, a przede wszystkim motywację do działania.

Wakacje to czas odpoczynku, ale także przygotowań do kolejnego sezonu. Już od września trenerzy i zawodnicy wracają z nową energią, ciekawymi zajęciami i planami na kolejne sportowe wyzwania.

Zajęcia odbywają się w sali gimnastycznej SP 3 przy ul. Królowej Jadwigi w Płocku, tel. 691 474 927.

Jol.



eprasa.pl b685c7d480

Wisła przegrała mecz 5. kolejki 0:5 z GKS

Fatalny wynik w Katowicach

Wisła rozpoczęła sezon 2026/27 zwycięstwem w Częstochowie. Potem był remis z Widzewem i wydawało się, że Nafciarze idą dobrą drogą. Owszem, zdarzyła się porażka po całkiem niezłym meczu z Wisłą w Krakowie, ale takiego wyniku w Katowicach na pewno nikt się nie spodziewał.

Pierwszy kwadrans spotkania należy zapisać na korzyść gości, którzy ładnie rozprowadzali piłkę, zepchnęli gospodarzy do defensywy, stwarzali sytuacje i tylko brakowało, żeby wpakować futbolówkę do siatki.

A Katowiczanie, po odpadnięciu z kwalifikacji Ligi Konferencji, musieli się przestawić na tryb wyłącznie krajowy. W poprzedniej kolejce zespół trenera Rafała Góraka przegrał w Lublinie z Motorem 0:1, ale w niedzielę potwierdził, że u siebie trudno go pokonać.

Po akcji z 2. minuty, kiedy Eman Markovic próbował trafić do bramki rywali przewrotką, atakować zaczęli piłkarze Wisły. Dobrą okazję do zdobycia gola miał m.in. Marcus Haglind-Sangre, który spudłował z sześciu metrów.

W 16. minucie Eman Markovic szybko rozegrał piłkę z Borją Galanem, po czym z narożnika pola karnego ulokował ją w „okienku" bramki Wisły. Kwadrans potem bramkarz gości Rafał Leszczyński sfaulował w sytuacji sam na sam Ilię Szkurina, sędzia podyktował rzut karny. „Jedenastkę" pewnie wykorzystał kapitan GKS Arkadiusz Jędrych.

Już do przerwy mogło być 3:0, bowiem Markovic minął Leszczyńskiego, ale piłkę zdołał zatrzymać Haglind-Sangre. W odpowiedzi mocne uderzenie Jorge Jimeneza zza pola karnego obronił Gabriel Kobylak.

Krótko po przerwie prowadzenie gospodarzy mógł podwyższyć Szkurin, który jednak przegrał pojedynek z golkiperem rywali. Dwie szanse na zdobycie kontaktowego gola dla Wisły miał chwilę później Said Hamulić, tyle że najpierw posłał piłkę wysoko ponad poprzeczką, a potem Kobylaka zdążył przed linią bramkową zaasekurować Mateusz Kowalczyk.

Goście wydawali się zbliżać do – przynajmniej częściowego – odrobienia strat, tymczasem w 73. minucie po raz kolejny skapitulował ich bramkarz. Dośrodkowanie Bartosza Nowaka z rzutu rożnego wykorzystał głową Pau Resta.



Wisła Płock

Defensywa Wisły kompletnie pogubiła się w 81. minucie i Szkurin bez problemu trafił do pustej bramki w pięciu metrów. Wydawało się, że to już koniec emocji. Płocczanie nie rezygnowali z walki o honorowego gola. Cieszyli nawet z jego zdobycia, sędzia odgwizdał jednak pozycję spaloną i trafienia nie uznał. A w doliczonym czasie wynik ustalił rezerwowy napastnik GKS Jakub Kokosiński.

GKS Katowice: Gabriel Kobylak - Lukas Klemenz, Arkadiusz Jędrych, Pau Resta - Marcin Wasielewski (64' Erik Jirka), Mateusz Kowalczyk (82' Sebastian Milewski), Bartosz Wolski, Borja Galan (74' Mateusz Wdowiak) - Eman Markovic (74' Szymon Bartlewicz), Ilja Szkurin (82' Jakub Kokosiński), Bartosz Nowak.

Wisła Płock: Rafał Leszczyński - Marcus Haglind-Sangre, Marcin Kamiński, Afonso Silva (82' Marcin Więckowski) - Žan Rogelj, Adam Radwański, Krystian Pomorski (61' Fabian Hiszpański), Patryk Kun (82' Gleb Kuczko) - Jorge Jimenez (71' Łukasz Sekulski), Said Hamulić (82' Deni Jurić), Dion Gallapeni.

Pozostałe wyniki: Cracovia - Wieczysta Kraków 3:2, Korona Kielce - Motor Lublin 1:1, Piast Gliwice - Legia Warszawa 1:1, Śląsk Wrocław - Widzew Łódź 3:3, Radomiak Radom - Zagłębie Lubin 0:0, Pogoń Szczecin - Wisła Kraków 2:2.

Jol.

Puchar Starosty Płockiego w piłce ręcznej kobiet pojechał do Szczecina

Wielkie granie w Radzanowie

Jutrzenka Płock rywalizowała w Turnieju o Puchar Starosty Płockiego w gminie Radzanowo. Była to pierwsza poważna próba przed debiutanckim sezonem tego zespołu w Lidze Centralnej Kobiet. Partnerem wydarzenia było Miasto Płock.

Podopieczne Marcina Krysiaka zmierzyły się z zespołami, które już od kilku lat rywalizują na tym poziomie rozgrywek. Zderzenie było dość mocne – różnica pomiędzy I ligą a zespołami z Centralnej jest kolosalna.

Pierwszy mecz z KS Handball Warszawa od początku był wyrównany, ale Warszawianki z minuty na minutę pokazywały, że potrafią wykorzystać proste błędy popełniane przez Jutrzenkę. A Płocczanki, gdy ograniczyły błędy, zawodziły skutecznością. Mecz został rozegrany pod pełną kontrolą przyjezdnych z Warszawy, których wygrana była zasłużona.

Jutrzenka Płock - KS Handball Warszawa 25:33; skład Jutrzenki: Kamecka, Bodnar, Bartold, Sobczak - Sidwa, Studzińska 4, Szmigielska 1, Wawrzyńska 2, Warda 4, Sikora 8, Rędzińska 2, Agata 1, Łasińska 1, Korpowska, Kowalewska Maja, Kowalewska Weronika, Zając, Biesaga, Laufer, Jaroniec 2.

W drugim meczu Płocczanki wypadły nieco lepiej, przede wszystkim grały odważniej i mocniej w obronie, co stwarzało problemy drużynie ze Szczecina. Niestety, końcówka pierwszej odsłony to znów kilka strat i doświadczony rywal uciekł na siedem bramek przewagi, co było ciężko odrobić. Jutrzenka walczyła dość mocno i przede wszystkim skuteczniej niż w pierwszym meczu, ale na tak silnego rywala okazało się to za mało.

Jutrzenka Płock - SPR Pogoń Szczecin 28:33; skład Jutrzenki: Kamecka, Bodnar, Bartold, Sobczak – Rędzińska 1, Mękarska 1, Szmigielska 1, Sikora 5, Agata 3, Łasińska 3, Sidwa 3, Studzińska 4, Warda 1, Biesaga 3, Laufer 3, Korpowska, Kowalewska Maja, Wawrzyńska, Jaroniec.

Ostatni turniejowy mecz Jutrzenki był już lepszy od poprzednich dwóch. Płocczanki nie odpuszczały nawet na minutę i było widać, że chcą zrobić wszystko, by zapunktować. Drużyna grała znacznie lepiej w obronie, co pozwalało wyprowadzać dużo kontrataków. W tym meczu skrzydłowe miały więcej okazji do pokazania swoich umiejętności, co ostatecznie pomogło w wygraniu meczu z zespołem z Olkusza.

Jutrzenka Płock - SPR Olkusz 31:29, skład Jutrzenki: Kamecka, Bodnar, Bartold, Sobczak – Mękarska 2, Studzińska 8, Szmigielska, Biesaga 2, Kowalewska Weronika 1, Sikora 3, Warda 1, Agata, Rędzińska 2, Łasińska 2, Sidwa 3, Korpowska 2, Jaroniec 2, Laufer 3.

Po meczu skrzydłowa Jutrzenki Płock Natalia Szmigielska powiedziała: - *Wiedziałyśmy, że to będą zupełnie inne mecze niż te w I lidze. Przeciwniczki są na znacznie wyższym poziomie. Każdy błąd lub zła decyzja w większości przypadków kończy się utratą bramki. W Lidze Centralnej nie ma miejsca na słabości. Drużyna z Warszawy obnażyła nasze błędy, ale kolejne mecze były już lepsze i jestem pewna, że zaczniemy pokazywać swoje atuty. Już za tydzień udamy się do Tczewa, gdzie będziemy rywalizować z Radzyminem, Tczewem i Agrykolą Warszawa. Będzie okazja doszlifować naszą grę.* **Jol.**



MMKS Jutrzenka Płock

Pierwsze starcie z HBC Nantes na korzyść francuskiej drużyny

ORLEN Wisła z trzecim miejscem w Europa CUP



SPR Wisła Płock

Szczypiorniści ORLEN Wisły Płock wywalczyli 3. miejsce w turnieju Europa Cup. Najpierw przegrali 23:24 z HBC Nantes, potem wygrali, po niezwykle zaciętym, pełnym dramaturgii starciu z niemieckim VfL Gummersbach.

Nafciarze wzięli udział w towarzyskim turnieju Europa Cup, rozgrywanym w Strasburgu. To kolejny etap przygotowań do nowego sezonu.

Pierwszym rywalem ORLEN Wisły była drużyna HBC Nantes, z którą Nafciarze zmierzą się 9 września w rozgrywkach Ligi Mistrzów. Walka od początku była wyrównana. Obie drużyny wymieniały ciosy, a świetnie dysponowany Vujović od początku notował kluczowe interwencje w bramce.

Po kwadransie był remis 7:7, a do szatni drużyny schodziły przy wyniku 15:15, głównie za sprawą skutecznych akcji Kosorotova i Dawydzika oraz stabilnej gry całego zespołu.

W drugiej odsłonie walka nabrała większych rumieńców, a prowadzenie przechodziło z rąk do rąk. Żadna z drużyn nie potrafiła zbudować bezpiecznej przewagi, a kluczowe trafienia Janca i Mihicia trzymały Wiślaków w grze.

W 45. minucie było 19:19, a finisz spotkania to prawdziwy dreszczyk emocji i gra nerwów. Ostatecznie zacięta końcówka przyniosła rozstrzygnięcie na korzyść gospodarzy. HBC Nantes wygrało 24:23.

ORLEN Wisła Płock: Vujović, Alilović – Daszek, Janc 4, Szyszko, Maciejewski, Susnja, Oriol Ray 1, Szita, Richardson 3, Zarabec 1, Fazekas 2, Krajewski, Dawydzik 4, Mihić 4, Ilić 1, Matyszczyk, Kosorotov – 3

Mecz o 3. miejsce od początku nie układał się po myśli Płocczan, którzy przez niemal całe sześćdziesiąt minut musieli gonić wynik. W 11. minucie niemiecki Gummersbach odskoczył na 4-bramkowe prowadzenie (7:3), a trener Nafciarzy poprosił o minutową przerwę.

Płocczanie mozolnie odrabiali straty dzięki skuteczności Melvyna Richardsona, ale po błędach i niewykorzystanych sytuacjach pozwolili rywalom powiększyć dystans do wyniku 13:9 w 21. minucie. Końcówka pierwszej odsłony należała do ORLEN Wisły, co sprawiło, że na przerwę Nafciarze schodzili z minimalną stratą 12:13.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie: Gummersbach ponownie odskakiwało (16:13), a Wisła z ogromną determinacją goniła rezultat, doprowadzając do remisu 16:16 w 39. minucie. W bramce płockiego zespołu świetne spotkanie rozgrywał Mirko Alilović, który miał na koncie 12 kluczowych parad. Pojedynek zakończył się remisem 24:24, a o kolejności miejsc w turnieju zadecydowała seria rzutów karnych, w której Nafciarze zaprezentowali stalowe nerwy, wygrywając 5:3.

ORLEN Wisła Płock: Vujović, Alilović – Daszek 4, Janc 3, Szyszko, Maciejewski, Susnja, Oriol Ray, Szita, Richardson 9, Zarabec 3, Fazekas, Krajewski 1, Dawydzik, Mihić 1, Ilić, Matyszczyk 2, Kosorotov 1.

Jol.

eprasa.pl b685c7d480

Lex szarlatan

Prezydent odesłał do Trybunału Konstytucyjnego w trybie kontroli prewencyjnej ustawę o zmianie Ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, znaną powszechnie jako „Lex szarlatan". Ma ona dostarczyć skutecznych narzędzi do walki z praktykami pseudomedycznymi oraz dezinformacją medyczną.



Praktyka pseudomedyczna to „świadczenia zdrowotne niosące ryzyko uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, albo śmierci, wykonywane przez osobę niewykonującą zawodu medycznego", „oferowanie lub stosowanie metody diagnostycznej lub leczniczej niebędącej świadczeniem zdrowotnym dla małoletnich, chorób onkologicznych, ciężkich nieuleczalnych chorób lub zaburzeń psychicznych", „wykonywanie działalności leczniczej bez uzyskania wpisu do rejestru, o którym mowa w art. 103 ustawy o działalności leczniczej".

Dezinformacja medyczna to działania wprowadzające w błąd, polegające na publicznym rozpowszechnianiu lub promowaniu nieprawdziwych informacji o „metodzie diagnostycznej lub leczniczej niezgodnej z aktualną wiedzą medyczną, zagrażającej życiu lub zdrowiu" albo „szkodliwości metody diagnostycznej lub leczniczej zgodnej z aktualną wiedzą medyczną jako zagrażającej życiu lub zdrowiu".

Przy tym opisane powyżej działania muszą być „podejmowane w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej".

Rzecznik został wyposażony w możliwość stosowania sankcji wobec podmiotów dopuszczających się wymienionych praktyk, w tym kar pieniężnych nawet do miliona złotych! W przypadku wydania decyzji o uznaniu praktyki za pseudomedyczną nakazuje jej zaniechanie i wskazuje działania niezbędne do usunięcia skutków stosowania, jeżeli takie skutki ustalono w toku postępowania oraz wyznacza terminy podjęcia tych działań. Decyzji nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności.

Rzecznik prowadzi też rejestr podmiotów prowadzących dezinformację medyczną. Na jego wniosek przedsiębiorca świadczący usługi dostępu do Internetu ma obowiązek przekierowania połączeń do domeny wykorzystywanej przez podmiot prowadzący dezinformację medyczną na stronę internetową Rzecznika zawierającą stosowne ostrzeżenie.

Podsumujmy! Rzecznik jest centralnym organem administracji rządowej, może nim zostać osoba posiada co najmniej wykształcenie wyższe i tytuł zawodowy magistra lub inny równorzędny… Urzędnik z tytułem magistra (historii, ekonomii?) będzie rozstrzygał co jest, a co nie jest „zgodne z aktualną wiedzą medyczną", likwidował firmy, karał finansowo, umieszczał „na indeksie", cenzurował Internet! W państwie prawa?

Jerzy Ogonowski

FELIETONY

Ogonowski | Kopeć

Z frontu wojny państwa z młodzieżą

Państwo już zapewne czekają na najgorsze razem z wiceministrem Obrony Narodowej, Cezarym Tomczykiem, który kilka dni temu przypomniał zabieganym zapowiedź premiera Donalda Tuska sprzed paru miesięcy, że „Polska przygotowuje się do wojny" (w domyśle – z Rosją), a ja mimo wszystko zakłócę powagę tego oczekiwania i zajmę Państwa uwagę raz jeszcze sprawą o wiele poważniejszą, którą w tym kraju bagatelizują wszyscy. Wrócę mianowicie do tej prawdziwej wojny, jaką państwo polskie już wypowiedziało w tym roku tysiącom swoich młodych obywateli, a dokładnie maturzystom, którzy podjęli ryzyko wglądu do swoich ocenionych wypracowań maturalnych, a następnie napisali z pomocą swoich nauczycieli wnioski o weryfikację sumy punktów w gorsząco niestarannie sprawdzonych arkuszach przez ciagle śpieszących się egzaminatorów. Walka młodych ludzi z instytucjami państwa w postaci okręgowych komisji egzaminacyjnych najczęściej kończy się porażką. Weryfikatorzy odpowiadają zdesperowanym maturzystom, Państwa dzieciom, krótko, ogólnikowo, arogancko, niegrzecznie, bezczelnie, obraźliwie w uzasadnieniu „odrzucenia wniosku w całości" (wiem, co piszę, bo czytałem wiele z tych odpowiedzi). Niektórzy odważni maturzyści nie dają za wygraną i kierują sprawy do drugiej instancji w postaci Kolegium Arbitrażu Egzaminacyjnego.



Sprawozdania z linii frontu w tej walce państwa z młodzieżą codziennie na Facebooku publikuje pan Paweł Łęcki, polonista z Sopotu, w „Nieregularniku z dna CKE", demaskując raz za razem absurdy polskiego systemu egzaminacyjnego, który okazał się niesprawiedliwy, nieobiektywny, po prostu zły i niewydolny, niszczący młodych ludzi, którzy po batalii z tą czy inną okręgową komisją egzaminacyjną na zawsze stracą zaufanie do państwa i gdy to przyjdzie ich zmobilizować na wojnę z Rosją, to mogą mu pokazać „takiego wała". To niesamowite, ile zła potrafi Polak wyrządzić drugiemu Polakowi, szczególnie dorosły młodemu. Najlepiej to opisuje we wspomnianym wyżej „Nieregularniku" pan Paweł Łęcki, którego ostatnio wsparło anonimowo dwóch innych polonistów, ujawniając patologie w ich okręgowych komisjach egzaminacyjnych. Parę tygodni temu prosiłem posłów, prezydentów miast, radnych, przeróżnych malowanych marszałków i starostów także z naszych stron o interwencję, ale, domyślam się, że w sezonie ogórkowym nie znaleźli czasu dla młodych ludzi, więc ci muszą się zdać na pana Łęckiego albo podobnych mu pasjonatów, którzy za darmo pokierują ich buntem przeciwko patologiom marki pod nazwą „Polska", którą niedawno, całkowicie na darmo, chciała promować pewna pani doktor habilitowana, ale jej nie wyszło, bo i nie mogło wyjść w kraju, w którym tak bezczelnie traktuje się młodych obywateli.

Na szczęście już nie tylko pan Łęcki widzi degrengoladę w systemie egzaminów zewnętrznych w naszym stacza-jącym się w surrealizm kraju. Widzą to już inni wbrew ślepocie posłów, senatorów, ministrów i innych władców tego cherlawego państwa. Ta degrengolada rozlała się na cały kraj. Słychać płacz i zgrzytanie zębów tysięcy skrzywdzonych młodych ludzi, którym niewydarzeni weryfikatorzy napisali, że ich wnioski „zasługują na odrzucenie w całości". Jak Państwo myślą, na ile stron należałoby uzasadnić przekonująco taki odrzucający werdykt? Na pięć, na dziesięć? Nie, proszę Państwa, wystarczą dwa, trzy zdania, czasem z błędem rzeczowym, czasem z błędem ortograficznym, bo i takie przeszły przez moje ręce, czasem napisane tak niezrozumiale, że trzeba by pisać do źródła o wytłuczenie sensu zawartego w nieporadnych słowach. Czasem straszą odmową weryfikacji, ponieważ „w pracy i tak znaleziono nowe błędy". Każdy taki wpis to kompromitujące przyznanie się tych polskich instytucji egzaminacyjnych do braku kompetencji, do nieumiejętności poradzenia sobie z zadaniem, jakie przed nimi postawiono (przeprowadzenie egzaminów i rzetelne sprawdzenie arkuszy). Może Państwo zapytają, ile poleciało już głów za taką skalę niekompetencji? Szanowny Panie Donaldzie Tusku, może Pan zgadnie? No ile? Panie Premierze, przecież oni wszyscy kompromitują i Pana, i cały rząd naszej Najjaśniejszej Rzeczpospolitej, która na jasną z powodu tej groteskowej maskarady zwanej egzaminami jakoś nie wygląda. A za rok znowu nowa matura (pardon: maskarada), jeżeli pan Tomczyk do tego czasu nie wypowie Rosji wojny.

Wiesław Kopeć

** Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.*

Adwokat radzi



Zadośćuczynienie za wypadek przy pracy

Wypadek przy pracy to nie tylko ból i rekonwalescencja. To także chaos prawny – pracownik często nie wie, jakie świadczenia mu przysługują, do kogo się zwrócić i czy w ogóle ma prawo żądać czegoś więcej niż świadczenie z ZUS. Tymczasem prawo daje poszkodowanemu pracownikowi znacznie szersze możliwości, niż wielu z nich podejrzewa.

Jeżeli doznałeś wypadku przy pracy i zastanawiasz się nad swoimi prawami – moja kancelaria oferuje kompleksową pomoc, od analizy sprawy po reprezentację przed sądem. Skontaktuj się: www.kancelariawach.pl

Dwa niezależne źródła roszczeń

Kluczowe jest zrozumienie, że po wypadku przy pracy pracownik może korzystać z dwóch niezależnych ścieżek:

Po pierwsze, świadczenia z ZUS na podstawie ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. To jednorazowe odszkodowanie za trwały uszczerbek na zdrowiu, renta wypadkowa czy zasiłek chorobowy w wysokości 100% wynagrodzenia.

Po drugie, roszczenia uzupełniające od pracodawcy na podstawie Kodeksu cywilnego – jeżeli wypadek nastąpił z winy pracodawcy lub wskutek naruszenia przepisów BHP.

Obie ścieżki można realizować równolegle. Świadczenie z ZUS nie wyklucza roszczeń cywilnych wobec pracodawcy.

Kiedy pracodawca ponosi odpowiedzialność cywilną?

Pracodawca odpowiada za wypadek przy pracy na zasadzie winy lub ryzyka – zależnie od charakteru prowadzonej działalności. W praktyce odpowiedzialność cywilna pracodawcy zachodzi wtedy, gdy: nie zapewnił bezpiecznych warunków pracy, nie przeszkolił pracownika z zasad BHP, dopuścił do pracy na niesprawnym lub niebezpiecznym sprzęcie, nie zapewnił odpowiednich środków ochrony indywidualnej.

Jakich świadczeń możesz żądać od pracodawcy?

Od pracodawcy poszkodowany pracownik może żądać:

Odszkodowania – pokrycia rzeczywistej szkody majątkowej: kosztów leczenia, rehabilitacji, dojazdów do placówek medycznych, zakupu leków i sprzętu ortopedycznego, a także utraconych zarobków w czasie niezdolności do pracy.

Zadośćuczynienia – jednorazowej sumy pieniężnej za doznaną krzywdę: ból, cierpienie, trwałe następstwa zdrowotne, niemożność uprawiania dotychczasowych aktywności, negatywny wpływ na życie rodzinne i zawodowe. Zadośćuczynienie ma charakter uznaniowy – sąd ocenia je indywidualnie, biorąc pod uwagę rozmiar krzywdy, wiek poszkodowanego i rokowania na przyszłość. W praktyce kwoty wahają się od kilkunastu do kilkuset tysięcy złotych.

Renty – jeżeli wypadek spowodował trwałą utratę lub ograniczenie zdolności do pracy, zwiększenie potrzeb lub zmniejszenie widoków na przyszłość. Renta może być orzeczona na czas określony lub bezterminowo.

Co musi wykazać pracownik?

Aby skutecznie dochodzić roszczeń od pracodawcy, pracownik musi wykazać: że doszło do wypadku przy pracy (protokół powypadkowy jest kluczowym dowodem), że pracodawca ponosi winę lub odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, rozmiar poniesionej szkody i krzywdy.

Warto pamiętać, że pracodawca może próbować wykazać wyłączną winę pracownika lub przyczynienie się poszkodowanego do wypadku – co może obniżyć należne świadczenia.

Termin przedawnienia

Roszczenia z tytułu wypadku przy pracy przedawniają się z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Jeżeli szkoda jest następstwem przestępstwa – termin wynosi dwadzieścia lat.

Nie zwlekaj z podjęciem działań. Im szybciej zaczniesz dokumentować szkodę i konsultować sprawę z prawnikiem, tym silniejsza będzie Twoja pozycja. Zapraszam do kontaktu: www.kancelariawach.pl

Dane Kancelarii:
Adwokat Marta Wach
Kancelaria Adwokacka
ul. Tadeusza Kościuszki 1/207
09 – 400 Płock
strona www.kancelariawach.pl
kontakt: 606 225 243
biuro@kancelariawach.pl

eprasa.pl b685c7d480